

BIZNES

miesięcznik branżowy grupy meble.pl

nr 9/2015 (59)
W R Z E S I E Ń
ISSN 2082-6338
cena: 16,90 zł
(w tym 8% VAT)

meble.pl

FELIETONY:
ANDRZEJ SADOWSKI
TOMASZ WIKTORSKI
ZDZISŁAW SOBIERAJSKI
ANNA GAŚSIOROWSKA

ALESSANDRO MENDINI:
DESIGNER
Z UTOPII

NAGRODY FIRM
REHAU I HETTICH
DLA POLSKICH
STUDENTÓW

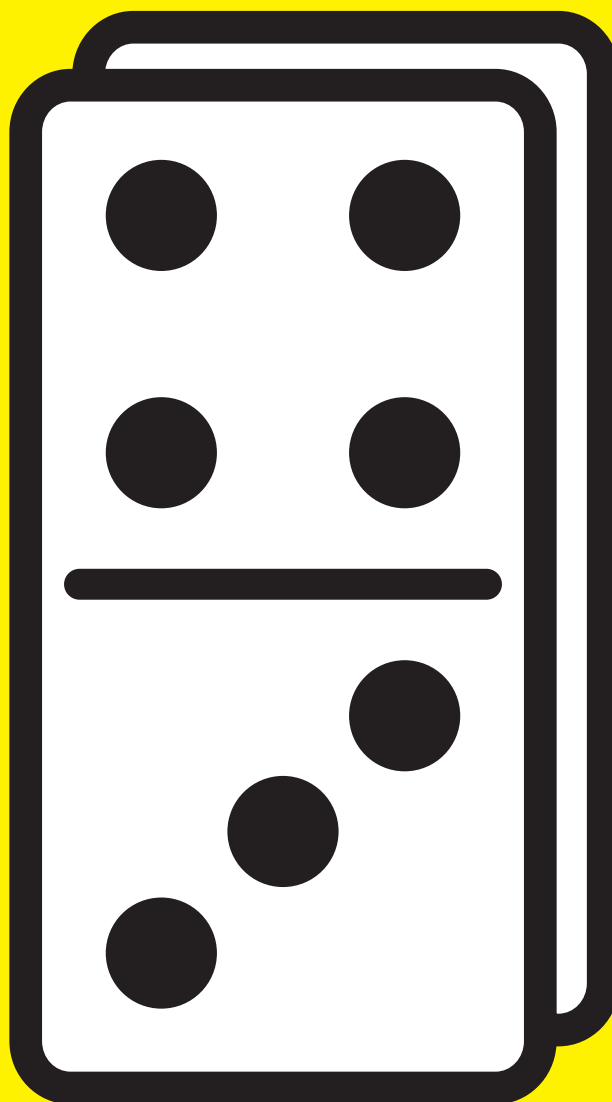
ROZWIĄZANIA
ZWIĘKSZAJĄCE
KOMFORT
I ERGONOMIĘ MEBLI

PAWEŁ NAWROCKI:
NASZA TAJEMNICA
TKWI W SOLIDNEJ
OBŚLUDZE KLIENTA

BAREK
NIJEDNO
MA IMIĘ

Ryszard
Rychlik

o rozwoju sieci sprzedaży w Polsce i na rynkach europejskich, współpracy z zagranicznymi projektantami i o budowaniu marki Profim



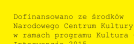
ŁÓDŹ DESIGN
FESTIVAL

Konsekwencje



08–18/10/2015
www.lodzdesign.com

Mecenas Główny / Main Patron: Sponsor / Sponsor: Partnerzy / Partners:



DESIGNALIVE

ARCHITEKTURA

dobrze wnetrze

Mieszkanie

Mieszkanie

DOM & WNETRZE

CZTERY KATY

meble.pl

ARCHITONIC

archello

Wiodący producent elementów złącznych

Konfekcjonowanie i kompletacja produktów na życzenie

31.000 miejsc paletowych

Skład konsygnacyjny

40 grup asortymentowych

30 lat doświadczenia
w branży meblarskiej

Własna produkcja i pakowalnia

20.000 produktów



6. Od redakcji

FELIETONY

- 8. Ustawowy regulamin dla solariów, czyli jak wybierać
- 10. Czas przygotować wnioski o dotacje – Meble Inteligentna Specjalizacja
- 12. Projektowanie wartości. Jak zatrudniać дизайнера?
- 14. Na Bliski Wschód marsz... Tam też jest cywilizacja!

RAPORT

- 18. **Rekordowe: produkcja i zatrudnienie**
Wartość produkcji sprzedanej mebli za okres styczeń-czerwiec 2015 roku równa była 17 mld zł wobec 15,426 mld zł w pierwszym półroczu 2014 roku (bez firm mikro). Dynamika dla tego zjawiska wyniosła zatem 1,10.

BRANŻA

- 22. **Wiadomości**
- 36. **Coraz odważniej myślimy o przyszłości**
Rozmowa z Ryszardem Rychlikiem, prezesem Zarządu firmy Profim.
- 42. **Nasza tajemnica tkwi w solidnej obsłudze klienta**
Rozmowa z Pawłem Nawrockim, właścicielem Firmy Meblowej Nawrocki.
- 48. **Trudno być projektantem we własnym kraju**

DESIGN

- 52. **Siedlisko**
Odkąd bohaterka książek Katarzyny Grocholi wyprowadziła swoje życie na dobre tory i przeniosła się za miasto, dom na wsi stał się marzeniem nie tylko rodzin, ale i zaradnych singielek.
- 56. **Miasto moje**
Plan idealnej soboty? Może: przejażdżka rowerem na targ śniadaniowy, a wieczorem potańcówka w miejskim parku. Albo: mała kawka nad rzeką, a wieczorem kino plenerowe.
- 62. **Nagrody firm Rehau i Hettich dla polskich studentów**



NA RYNKU FRANCUSKIM ISTNIEJEMY JAKO FIRMA MEBLOWA NAWROCKI I TAK SIĘ PROMUJEMY. PRZYWIĄZUJĘ BARDZO DUŻĄ UWAGĘ DO TEGO, ABY KREOWAĆ WŁASNĄ MARKĘ.

Grafika

w funkcji i formie
dopracowana do perfekcji

Wysokiej klasy akcesoria
aluminiowe do mebli



Zastanawiasz się, dlaczego pewne wnętrza od początku wywierają na nas większe wrażenie niż inne? Tajemnica tkwi w perfekcji wykończenia detali i użyciu najwyższej jakości materiałów. Elegancja aluminiowych frontów, nowoczesny design uchwytów, innowacyjność systemu ściennego - dzięki nim każde wnętrze nabiera oryginalnego charakteru.

ZOBAL

Lista autoryzowanych
partnerów dostępna na:

www.zobal.com.pl



104
Efektywność, jaką gwarantują nowoczesne systemy akcesoriów, pozwala cieszyć się z każdego centymetra przestrzeni i z dobrze wykonanej pracy. Można ją perfekcyjnie zorganizować, nie tylko w biurze.



96
Czasem przybiera formę kredensu, czasem bufetu, innym razem witryny lub trudnej do zdefiniowania bryły. Ich wspólnym mianownikiem jest jedno – wysoce... interesujące wnętrza.

64



64. Designer z utopii
„Nie tylko my patrzymy na przedmioty, one też patrzą na nas” – to słowa, które stały się credo artystów na całym świecie, a ich autor – Alessandro Mendini – dał się poznać jako projektant o wysokim stopniu empatii.

74. Trendy
76. Nowości

PRODUKT

78. Wolność wyboru
88. Mebel na ścianie
Choć wielu wróżyło im nieuchronne odejście do lamusa, meblościanki wciąż zajmują wysokie miejsca na listach sprzedażowych.

96. Barek niejedno ma imię

TECHNOLOGIE

100. Ruch dla ergonomii
Ergonomii mebli, czyli polepszeniu warunków życia i dostosowaniu ich do użytkownika, sprzyja ruch. W budowaniu zdrowych mebli i wewnątrz biorą udział szuflady, prowadnice, jak również nowoczesne oprogramowanie.

104. Dobrze zorganizowane

110. Komfortowa baza
Zarówno producenci, jak i użytkownicy mebli oczekują ułatwień przy jednoczesnej gwarancji jakości oraz stabilności. Komfort produkcji i użytkowania rosną dzięki nowoczesnym okuciom i systemom akcesoryjnym.

CHILLOUT

114. Pfeleiderer wyposaża największe statki świata

115. Ale kino!
Piąta edycja Transatlantyk Festival, zapisała się jako wyjątkowe wydarzenie na kulturalnej mapie Poznania.

116. Letnie spotkanie z włoskim designem
22 lipca w warszawskim showroomie z oświetleniem Luminosfera odbyło się letnie spotkanie z włoskim designem i marką Myyour.

118. Akademia Golfa dla architektów

120. Felietony



62
TEGOROCZNA,
10 EDYCJA

INTERNATIONAL DESIGN AWARD TO OGROMNY SUKCES ASP W KRAKOWIE. JEJ STUDENCI NIE TYLKO ZGŁOSILI NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ PRAC KONKURSOWYCH, LECZ BYŁY ONE RÓWNIEŻ NA BARDZO WYSOKIM POZIOMIE, CO ZAOWOCOWAŁO PRESTIŻOWYMI NAGRODAMI.

BIZNES
meble.pl

Miesięcznik branżowy grupy meble.pl
ISSN 2082-6338
nr 9/2015 (59)

Wydawca:
Wydawnictwo meble.pl sp. z o.o.
ul. Hetmańska 40 lok. 108
15-727 Białystok
tel. +48 85 653 79 65
fax +48 85 651 35 13
www.wydawnictwo.meble.pl
wydawnictwo@meble.pl

Prezes Zarządu
Redaktor naczelny:
Marek Hryniewicki
tel. +48 533 340 140
m.hryniewicki@meble.pl

Redaguje zespół:
Diana Nachilo
tel. +48 533 340 240
d.nachilo@meble.pl
Anna Zamojda
tel. +48 533 340 440
a.zamojda@meble.pl
Anna Szypułska
tel. +48 533 340 940
a.szypułska@meble.pl

Zdjęcia: Tomasz Markowski

Skład: Piotr Urbański

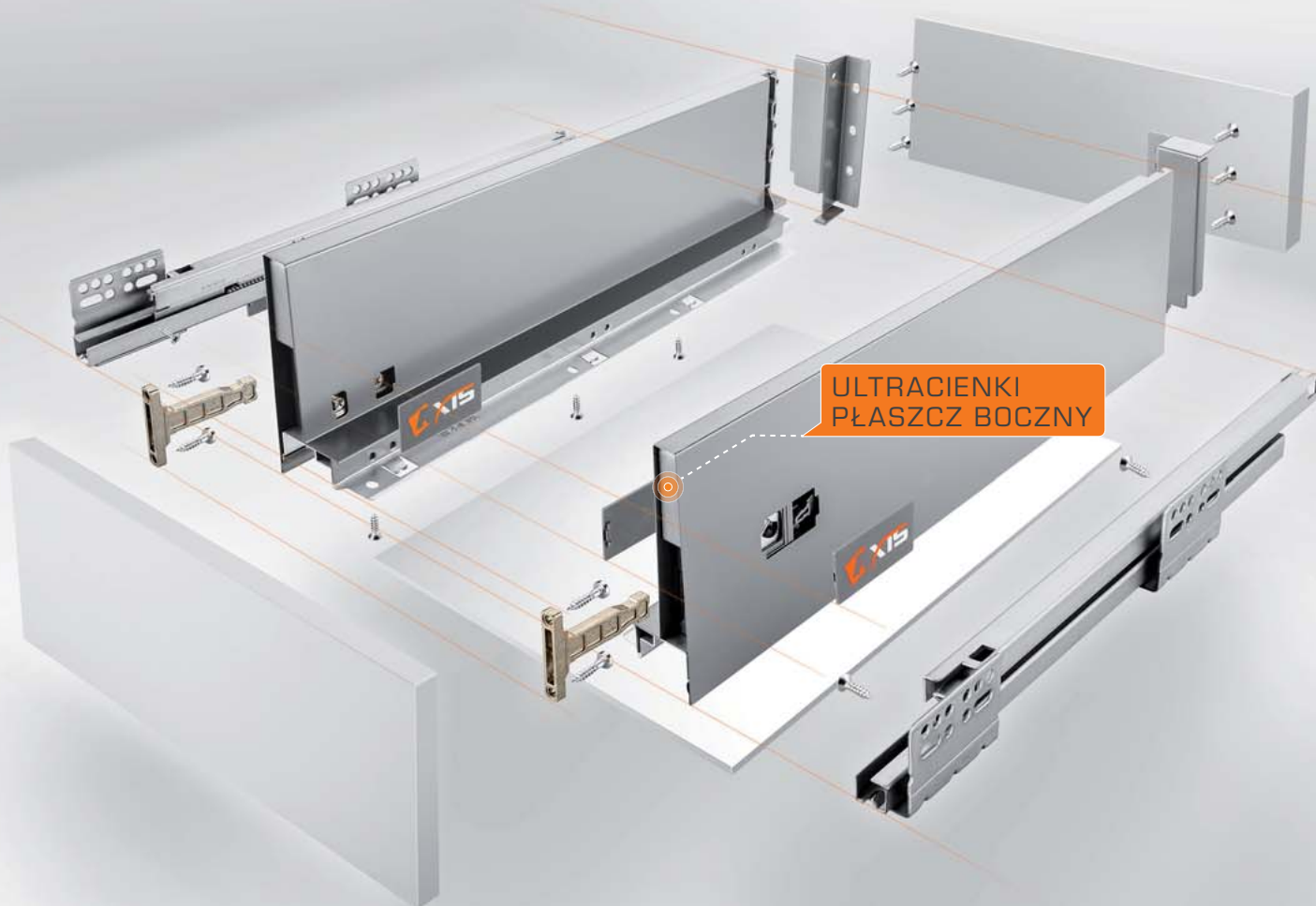
Reklama:
Urszula Ditych
tel +48 533 340 840
u.ditych@meble.pl
Katarzyna Romanowska
tel. +48 533 341 040
k.romanowska@meble.pl
Kinga Antonowicz
+48 533 340 740
k.antonowicz@meble.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do dokonywania w nich skrótów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

Zdjęcie na okładce:
Ryszard Rychlik, prezes Zarządu firmy Profim.



NOWOCZESNY SYSTEM SZUFLAD



WYPOSAŻ
SZUFLADY
W FUNKCJONALNY
DESIGN

PEŁNY WYSUW
OBCIĄŻENIE DO 40 KG
PEŁNA REGULACJA
DŁUGOŚĆ OD 270 MM DO 550 MM
CICHY DOMYK

GTV®



MAREK HRYNIEWICKI
redaktor naczelny

Chocholi taniec **Z FRANKIEM W TLE**

Chocholi taniec, zwany „troską polityków o los frankowiczów”, jest mieszanką faryzeizmu i populizmu.

Przez lata pokaźne grono osób skusiło się na kredyty w szwajcarskich frankach. Zrobiły one tak bynajmniej nie dlatego, że nad dokonania Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły czy Zygmunta Starego przedkładali dorobek Giacomettiego, Ramuza czy Burckhardta, ale z powodu bardzo banalnego: w momencie, w którym owe kredyty brały były one tańsze od pożyczek w złotówkach. Gwoli ścisłości: nie wszyscy rodacy podzielali miłość do zagranicznej waluty i – także w obawie przed ryzykiem – decydowali się na kredyty w złotówkach: droższe, mniejsze, uniemożliwiające zakup dużego mieszkania albo w atrakcyjnej lokalizacji.

Niestety, w pewnym momencie frank „oszalał” i cena kredytu popędziła w górę na łeb na szyję. Było dobrze, ale zaczęło być źle.

Czym różni się dobro od zła wytłumaczył już niejaki Kali z „W pustyni i w puszczy”. Zło mianowicie jest wtedy, gdy *ktos Kalemu zabrać krowę*, a dobro, *jak Kali zabrać komuś krowę*. Innymi słowy – gdy frank dołował, to było dobrze, fajnie i sprawiedliwie, ale gdy kurs wystrzelił w górę, to już było źle, niefajnie i niesprawiedliwie.

Nad sytuacją frankowiczów pochylił się zatroskani – a jakże – politycy. I o ile początkowo ich aktywność ograniczała się do stwierdzeń, że coś trzeba zrobić, o tyle teraz perspektywa zbliżających się wyborów przekuła niezobowiązujące frazesy w czyny – posłowie zadecydowali mianowicie, że jeżeli frankowicz będzie chciał przewalutować swój kredyt, to bank umorzy mu 90% różnicy pomiędzy wartością tego kredytu a potencjalnym długiem w złotych. Tak oto pomysł Zagłoby z zamianą dziedzicznego władania województwem lubelskim na Niderlandy reaktywowano po latach na Wiejskiej.

Wysłuchując się w polityczne dyskusje trudno też oprzeć się wrażeniu, że tzw. pomoc frankowiczom jest w rzeczywistości wygodnym pretekstem do dobrania się do banków, wszak to instytucje oszukańcze, poza tym dominuje w nich zagraniczny kapitał (wiadomo, że każdy bankowy kapitał jest podejrzany, a już niepolski – w szczególności, bo zyski transferuje zagranicę) i bankierów – owych *thustych kotów*. Jednak i w tej kwestii rodzimi reprezentanci narodu nie byli specjalnie oryginalni, bo hasło *grabić zagrabione* rzucili i skutecznie zrealizowali kierowani przez Włodzimierza Iljicza Uljanowa, bardziej znanego pod pseudonimem Lenin, bolszewicy.

W kraju, którego przywódca uznał rozpad leninowskiej utopii o nazwie ZSRR za największą geopolityczną katastrofę stulecia, wszedł niedawno w życie dekret nakazujący fizyczne niszczenie żywności, która do Rosji trafiła z państw objętych rosyjskim embargiem. Zamiast zatem na stoły polskie jabłka, duńskie sery czy brytyjskie mięso trafiają pod drogowe walce czy do mobilnych pieców. Nie 90%, ale całość. I nic to, że dwadzieścia kilka milionów obywateli tego kraju nie dojada. Tak się rozwiązuje problemy: prosto i skutecznie. A papier przecież płonie szybciej niż żywność. ◀

www.mebin.pl



■ ■ ■ ■ ■
*Zapraszamy
do Dobrych Salonów Meblowych
w całym kraju.*



Programy: kuchnie • jadalnie • sypialnie • gabinety • salony • meble wypoczynkowe





ANDRZEJ SADOWSKI

Andrzej Sadowski jest prezydentem Centrum im. Adama Smitha oraz prezydentem rady URBI – Unii Rynku Budowlano-Inwestycyjnego.

Ustawowy REGULAMIN DLA SOLARIÓW, CZYLI JAK WYBIERAĆ

Rządzący naszym krajem uznali, że jedną z najważniejszych spraw jest przyjęcie – dla naszego dobra – regulaminu pracy solariów w postaci ustawy. Od tego niewątpliwie ważnego, aby nie rzec historycznego, momentu w dziejach polskiego parlamentaryzmu, zwiastującego jego schyłek, w solariach opalać się mogą jedynie osoby pełnoletnie.

Troska rządzących, zwłaszcza o zdrowie nastolatków, jest wręcz bezbrzeżna. Jednak aby nastolatki mogły skorzystać z efektów sztucznej opalenizny, rodzice muszą za to zapłacić. Niewielu jednak rodziców może sobie pozwolić na spełnienie, nie tylko tej, potrzeby swojej latorośli z prostego powodu. Najzwyczajniej na to ich nie stać. Pierwszoplanowym dla rodzin problemem jest praca. Jej brak ma dramatyczne konsekwencje nie tylko dla samej rodziny, ale również dla naszej narodowej wspólnoty.

W tym roku wreszcie ustalono, że temu stanowi rzeczy winni są przedsiębiorcy, którzy nie chcą dawać pracy albo więcej za nią płacić. Polskie rodziny nie mają więcej pieniędzy, i tym samym nie mogą więcej wydawać, bo są najzwyczajniej okradane z owoców swojej pracy, nie dostając tyle, ile powinny, według rosnącego chóru polityków, ekonomistów i publicystów. Zgodny chór aż nadto przypomina daltonistów, którzy twierdzą, że tylko oni obiektywnie mogą mówić o kolorach, bo są bezstronni. Dlatego warto zrobić rentgenowskie prześwietlenie pieniędzy, które przedsiębiorcy mają na opłacenie etatu w firmie. Jak na czarno-

-białej kliszy powinno być wyraźne i jednoznaczne, nawet dla chóru daltonistów, że od każdej złotówki, którą przedsiębiorca wypłaci pracownikowi, rząd bierze haracz w wysokości 70 groszy. Dla niepoznaki haracz rządzący nazwali ZUS-em, składkami i podatkami.

Rząd bierze haracz nie tylko wtedy, kiedy dajemy bliźniemu pracę, ale też wtedy, kiedy chcemy wesprzeć go finansowo. Od lat od naszego miłosierdzia, kiedy przez SMS-y wpierymy potrzebujących, rząd zabiera ok. jednej piątej kwoty, mimo że, zazwyczaj, wcześniej im nie pomógł i stąd potrzeba oddolnej ludzkiej solidarności.

Kiedy ludzie sami rozwiązują swoje życiowe potrzeby, to – w najlepszym dla nich wypadku – nie uzyskują właściwej pomocy, bo także zdarza się, że mogą być za swoją zaradność jeszcze ukarani.

Każdy, nawet polityk, powinien wiedzieć, że nie ma życia bez wody. Mieszkańcy Podgórze w gminie Bodzentyn, którym jej brakowało, postanowili zbudować w tej, jak by nie było, niezwykle ważnej dla ich życia sytuacji wodociąg, zgodnie z zasadami sztuki inżynierskiej. Nie zaniedbali też złożenia wszelkich stosownych papierów do władzy, aby pozwolono im rozwiązać swój palący – zwłaszcza bez wody – życiowy problem. Pozwolenie wy-

dawano tak długo, że władze gminy zdołały już wybudować wodociąg. Czas prac inżynierskich w polu i błocie oraz w pocie czoła nijak się ma do nadzwyczajnej „pracy” urzędu produkującego decyzję na co najwyższej kilku stronach papieru. Gdyby w starożytnym Egipcie działały urzędy i przepisy, które narzucili nam politycy, to do tej pory budowa piramid nie byłaby skończona, a dusze faraonów stałyby jeszcze dziś w kolejce do zaświatów.

Od mieszkańców, którzy zbudowali wodociąg szybciej, niż wydano im na to „bumagę”, za tzw. legalizację rządzący zażądali „zgodnie z przepisami”, które wcześniej przyjęli, haraczu niemożliwego do zapłacenia. Taniej od zapłacenia haraczu jest zdemontować istniejący już wodociąg, dzięki któremu w domostwach jest wreszcie woda, i na nowo go zbudować za zgodą najjaśniejszych władz i ich urzędów.

Nie jest to jedyny i najbardziej dramatyczny przypadek w Polsce, kiedy wychodzi na jaw antyludzki i antyobywatelski charakter uchwalanych przepisów, co widać czarno na białym. Głosujący za takimi przepisami są nikim innym, jak wrogami dobrobytu własnego społeczeństwa i nie mogą ponownie zostać naszymi reprezentantami w parlamencie.

Ci, którzy zabiegają o nasze poparcie i swoje późniejsze utrzymanie za pieniądze z naszych podatków, powinni składać uroczyste i pisemne przyrzeczenia wobec wyborców. Partie, co prawda, można zmienić, ale twarz zostaje ta sama. Mimo że polityk nie ma odpowiedzialności nawet za wykroczenia drogowe, to jednak podpisanie publicznego zobowiązania w formie umowy ze swoimi wyborcami jest zupełnie czymś innym niż tylko własne zdjęcie z hasłem na plakacie.

Jeżeli politycy chcą naszych głosów, to niech podpiszą z nami umowę swoim imieniem i nazwiskiem, nie chowając się za taką czy inną partią. ◀

Toptextil w drodze na targi

Po wakacyjnej przerwie Toptextil powraca ze zdwojoną energią. Jesień będzie dla firmy czasem wzmożonej pracy. Jak co roku, Toptextil obecny będzie na branżowych targach, na których zaprezentuje premierowe kolekcje tkanin obiciowych.



Ubiegłoroczna ekspozycja firmy Toptextil na targach „BIFE-SIM” w Bukareszcie.

Międzynarodowe Targi Tkanin Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych „SoFab” odbędą się w dniach 6-9 października br. w Poznaniu. Każda edycja przyciąga producentów mebli i designerów z całej Europy Środkowo-Wschodniej. To właśnie w ub.r. w Poznaniu Toptextil obchodził dziesięciolecie istnienia, a w tym roku jako wystawca zaprezentuje swoją ofertę, w tym premierowe kolekcje. Zanim jednak przedstawiciele firmy Toptextil wybiorą się do stolicy Wielkopolski, odwiedzą Bukareszt i organizowane tam targi „BIFE-SIM”. To jedna z największych imprez branży meblarsko-tekstylnej w Europie. Rokrocznie targi te odwiedza ponad 20 tys. gości z całego świata.

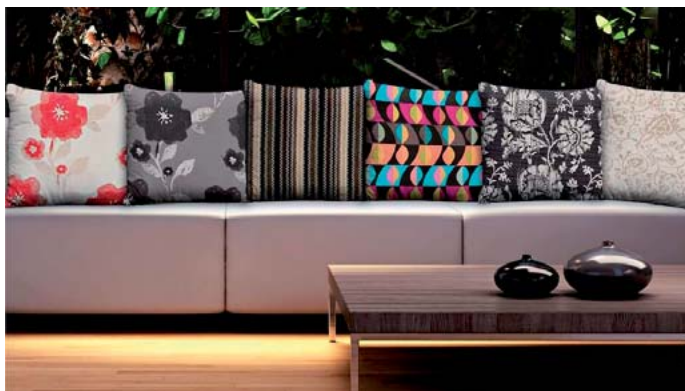
Toptextil, jako firma z ponad dziesięcioletnim stażem, ma w swojej ofercie już ponad 700 wzorów i kolorów tkanin obiciowych, dekoracyjnych i materacowych. Nie są to jednak zwykłe kolekcje. Oferta firmy podzielona jest na trzy odrębne marki. Toptextil Trend to najmodniejsze kolekcje tkanin meblowych wzbogacone o innowacyjne rozwiązania takie, jak „Cleanaboo” czy „Cleana-

boo+”. Toptextil Design to starannie wyselekcjonowane, ekskluzywne tkaniny obciowe i dekoracyjne. Z kolei na markę Toptextil Comfort składają się tkaniny i dzianiny materacowe, gwarantujące najwyższy komfort i higienę podczas snu.

Eksperci z Toptextil wiedzą, że każdy może mieć inne upodobania i wymagania wobec mebli. Dlatego na ofertę firmy składają się zarówno designerskie kolekcje, jak i te klasyczne i bardzo praktyczne. Do innowacyjnych rozwiązań gwarantujących wspaniały wygląd mebla zaliczyć można technologię „Multicolor”, w której stworzona została kolekcja „Kair”. Za sprawą specjalnej przędzy materiał mieni się wieloma odcieniami, dając efekt wibrujących kolorów. Technologia „3D Finish” gwarantuje nowy, ciekawy wygląd mebla, dzięki wyrazistej trójwymiarowej fakturze materiału, natomiast „Smart Design” polega na swobodnym łączeniu różnych faktur materiału, z zachowaniem kolorystycznej spójności. Toptextil daje swoim klientom możliwość dowolnego tworzenia niepowtarzalnych zestawień kolorystycznych i kompozycyjnych. Każda z kolekcji gwarantuje bezpieczne użytkowanie, a firma dysponuje certyfikatami potwierdzającymi najwyższą jakość tkanin. Ponadto w ofercie dostępne są tkaniny niepalne, o właściwościach antybakteryjnych i spełniające wysokie wymagania humanoekologiczne, potwierdzone prestiżowym certyfikatem „Oeko Tex® Standard 100.” ◀



W ub.r. podczas targów „SoFab” w Poznaniu Toptextil świętował 10-lecie firmy.



Tkaniny marki Toptextil Design na poduchach.



DR INŻ. TOMASZ WIKTORSKI

*Autor jest właścicielem B+R Studio
i ekspertem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej
Producentów Mebli.*

Czas przygotować wnioski o dotacje – MEBLE INTELIGENTNA SPECJALIZACJA

W październiku 2014 roku Ministerstwo Gospodarki ogłosiło nabór na członków grup roboczych, którzy zostali odpowiedzialni za szczegółowe zapisy precyzujące Krajowe Inteligentne Specjalizacje. Ja zostałem wybrany do tematu „meblarstwo”.

Grupy ekspertów pochodzących z przemysłu i nauki mają za zadanie opisać priorytety specjalizacji, ich wizję rozwojową, a także do końca 2020 roku mają monitorować realizację i proponować zmiany. Meble zostały przypisane do KIS 4. **innowacyjne technologie, procesy i produkty sektora rolno-spożywczego i leśno-drzewnego.** Spośród blisko 30 osób pracujących w tej grupie tematyka meblarska była priorytetem w zasadzie tylko dla mnie, podczas gdy szeroko pojętą tematykę leśno-drzewną reprezentowało łącznie 6 osób.

Po kilku dniach konsultacji branżowych w ramach konsorcjum składającego program badawczy dla meblarstwa przygotowałem syntetyczny opis obszarów, które uważam za priorytetowe i warte wsparcia w branży meblarskiej. Wspólnym mianownikiem i hasłem naszej krajowej specjalizacji jest według mnie „Indywidualizacja produkcji meblarskiej”. W wyniku prac grupy roboczej na początku kwietnia Ministerstwo Gospodarki przyjęło dokument, w którym znalazły zapisy wyznaczające możliwości pozyskania środków unijnych w najbliższych latach. Tymczasem ja będę nadal uczestniczył w kwartalnych spotkaniach grupy roboczej podsumowując spostrzeżenia dotyczące realizacji specjalizacji. Proszę więc kolejne akapity

przeczytać z uwagą jednocześnie myśląc o własnych planach inwestycyjnych, ponieważ kolejne 7 punktów dosłownie przytacza obszary możliwe do objęcia wsparciem, a mianowicie są to:

1. Meble specjalnego przeznaczenia, w tym zabudowy meblowe; meble o podwyższonym komforcie; meble niwelujące deficyty zdrowotne, meble wspierające prawidłowy rozwój i pozostawanie w dobrej kondycji, niwelujące niekorzystny wpływ czynników cywilizacyjnych, a także integracja mebli z systemami cyfrowymi i elektronicznymi.

2. Innowacje procesowe w projektowaniu mebli rozumianym jako praca zespołów interdyscyplinarnych (od badania potrzeb, przez brief projektowy, prototyp i jego testowanie, doskonalenie prototypu, wdrożenie do produkcji, do weryfikacji rynkowej), w tym opracowanie i kalibracja narzędzi wczesnej oceny prototypu i wzornictwa oraz sprawność logistyczna produktu.

3. Poszukiwanie i badanie możliwości zastosowania materiałów: nowych, alternatywnych i o nowych właściwościach użytkowych (w tym modyfikacje mikro i nanotechnologiczne) dla meblarstwa.

4. Innowacyjne konstrukcje i procesy produkcji okuć i akcesoriów meblowych.

5. Innowacje techniczne i technologiczne zwiększające wydajność, zmniejszające materiałochłonność i energochłonność produkcji meblarskiej.

6. Rozwój nowoczesnych systemów scalania i montażu elementów drzewnych i drewnopochodnych oraz materiałów im towarzyszących w meblarstwie.

7. Innowacyjne systemy produkcji mebli, w tym rozwój procesów masowej indywidualizacji produktu lub techniki druku 3D.

Pierwszy warunek formalny to stwierdzenie, czy Państwa potrzeby i plany można przypisać do jednego z wyżej wymienionych obszarów. Jeśli tak, to należy jeszcze sprawdzić, czy dostępny jest w tym czasie nabór na któryś z krajowych programów bazujących na KIS. Dodatkowo można sprawdzić regionalne programy wojewódzkie w poszukiwaniu tych uwzględniających meblarstwo jako specjalizację regionalną. Największą szansę będą mieli ci z Państwa, którzy umiejętnie przedstawią proces tworzenia nowego produktu jako proces badań przemysłowych, który przecież na co dzień i praktycznie bez górnołotnych słów jest realizowany w firmach. Rzecz w tym, żeby to co robimy na co dzień opisać językiem rozumianym przez naukowców oceniających wnioski.

Obecnie pozycja meblarstwa jest dużo lepsza niż w poprzedniej perspektywie finansowej Unii Europejskiej, ponieważ w końcu meblarstwo zostało wymienione wśród branż priorytetowych. Jest więc szansa na to, żeby innowacje meblarskie były porównywane między sobą, a nie musiały konkurować z innowacjami medycznymi czy informatycznymi, gdzie trudno o miarodajną skalę porównawczą. Co więcej, teraz poprzez moją obecność w grupie roboczej ds. Krajowych Inteligentnych Specjalizacji mamy również realną możliwość wpływania na kształt zapisów KIS zgodnie z potrzebami przedsiębiorstw. Mój adres Państwo znają... ◀

Listwy zasilające – estetyka i ergonomia

Amix prezentuje 4 nowe przedłużacze biurkowe i listwy zasilające wpuszczane. Listwa zasilająca z miejscem na trzy lub cztery wtyczki dyskretnie schowana w blacie stołu lub barku to specjalne rozwiązanie pozwalające na ukrycie kabli i gniazdek pod blatem stołu. Po przyśnięciu pokrywy górnej, listwa zostaje odblokowana i można ją wyciągnąć.



Wykonane są z aluminium i tworzywa sztucznego, dostępne w kolorach czarnym lub srebrnym. Napięcie znamionowe: 230 V 50 Hz, maksymalna moc listwy: 3.680 W, natężenie nominalne: 16 A, długość kabla zasilającego: 1,5 m, przewód: H05VV-F3Gx1,5 mm², średnica otworu montażowego: 60 mm.

Listwy znajdują zastosowanie wszędzie tam, gdzie nadmiar kabli jest niewskazany, a ważny jest szybki i wygodny dostęp do gniazd sieciowych (np. biura, kuchnie, salony sprzedaży). Mogą być montowane już w bardzo cienkich blatach o grubości 18 mm. Schowany panel doskonale pokrywa się z powierzchnią blatu. Dzięki systemowi „push & pull” panel z łatwością można schować lub wysunąć w zależności od potrzeb. Urządzenie ma blokadę uniemożliwiającą samoczynne schowanie się kolumny. Poprawne podłączenie kolumny do gniazda sieciowego i pojawienie się napięcia w gniazdach sieciowych sygnalizowane jest zaświeceniem się diody LED (wyjątkiem jest model PBW-3U/W z wyłącznikiem). Listwy przeznaczone są wyłącznie do użytku wewnętrznego, mogą być wysuwane zarówno w poziomie, jak i z góry czy z dołu, zapewniając dostęp do gniazd elektrycznych tam, gdzie są one najbardziej potrzebne.

Listwy spełniają poniższe dyrektywy:

- Dyrektywy EMC (2004/108/EC) oraz LVD (2006/95/EC) – dotyczące oznakowanie CE,
- Dyrektywę RoHS 2002/95/EC – to informacja dla użytkowników dotycząca ograniczenia użycia substancji niebezpiecznych w sprzęcie elektrycznym i elektronicznym,
- Dyrektywę WEEE 2002/96/EC – to informacja dla użytkowników o pozbywaniu się urządzeń elektrycznych i elektronicznych.



Akcesoria meblowe
Rozwiązania systemowe



Przedłużacze
biurkowe, wpuszczane

AMIX Sp. J.

Fasty, 15-694 Białystok, ul. Szosa Knyszyńska 6
tel.: (85) 742 14 75; 745 47 28; 745 47 29; 742 90 00
742 90 01; 742 90 02; fax (85) 742 70 35
e-mail: amix@amix.pl

www.amix.pl



ZDZISŁAW SOBIERAJSKI

*Przedsiębiorca z wieloletnim stażem.
Pracuje z projektantami i przemysłem, tworząc
zespoły wdrożeniowe.*

Projektowanie wartości. JAK ZATRUDNIAC DIZAJNERA?

Od wielu lat obserwuję dokonania dizajnerów skupiających się na uzyskaniu atrakcyjnego wyglądu produktu. Nie rozumiem, po co to robią. Przecież każdy inwestor potrzebuje dobrze zaprojektowanych użytkowych, technologicznych i emocjonalnych cech produktu. Takie wartości zawsze przekładają się na sympatię klientów i wysokie marże ze sprzedaży.

Dobrze zaprojektowana wartość sprzedażowa tworzy markę i generuje dochody. Projektanci przemysłowi, w odróżnieniu od dizajnerów-artystów, równoległe do wyglądu projektują rynkowe wartości sprzedażowe. Ich innowacje nie polegają na zaprojektowaniu ładności, tylko na pozytywnym zaskakiwaniu użytkownika i wywołaniu decyzji zakupowej.

W Polsce jest tyle rodzajów dizajnu, co dizajnerów i branżowych publicystów. Mamy wiele dizajnerskich imprez dla mas. Dizajn jest wszechobecny. Ale gdy potrzebujemy zaprojektować nowy czajnik, kanapę czy szafę, okazuje się, że nie bardzo jest z kim. Promotorzy zbawiennej roli dizajnu dla rozwoju przedsiębiorstw przytaczają nam zagraniczne przykłady sukcesów. Jednak gdy przyjrzymy się funkcjonowaniu tamtych rynków, to przekonamy się, że „dizajn” pojmowany jest inaczej niż w Polsce. Brytyjczycy mówią Industrial Designer, Web Designer, Graphic Designer. W Europie dizajner zwykle jest „jakiś”. Dizajn jest precyzyjnie określony. Jest Communication Design, Web Design, Automotive Design, Furniture Design. Taki dizajn jest „do czegoś” lub „czymś”.

Wobec projektowania produktu sztuka jest i będzie zawsze w opozycji. Projektant przemysłowy nie jest artystą, a żaden

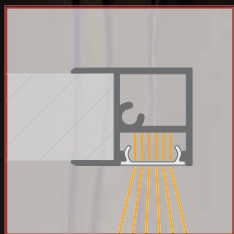
artysta też nigdy nim nie zostanie. Dlatego, poszukując odpowiedniego projektanta, polscy inwestorzy tracą mnóstwo czasu i pieniędzy. Niestety, w Polsce promowany jest „dizajn do wszystkiego”. Gdy odwiedzimy strony internetowe niektórych dizajnerów, to przeczytamy, że są oni „All In One” dizajnerami. Znają się na wszelakim projektowaniu. Produkt, grafika, strony www, komunikacja, branding itd., itp. Zrealizują każde zlecenie. Gdy wszystko jest dizajnem, to każdy, kto tylko zechce, zostaje dizajnerem. Na ogłoszenia inwestorów, zgłaszają się i dyletanci, i profesjonaliści. Wdrożenia przemysłowe, to jest technologia, nowe materiały oraz sprawy tak przyziemne, jak ekonomia czy właściwa dokumentacja. Wdrożenie produktu przemysłowego nie polega na tym, by zmusić technologa do realizacji wizji dizajnera-artysty. Jest to proces, w wyniku którego powstanie sprofilowany dla konsumenta produkt, przynoszący dochody firmie oraz utrzymanie dla rodzin pracowników. Dizajnerzy, którzy nie znają technologii i nie potrafią liczyć kosztów, zaprojektują wyłącznie problemy, kłopoty i straty.

Akademie wypuszczają co roku kilka setek nowych magistrów wzornictwa. Tylko nikły procent z nich doświadczył realnej współpracy z przemysłem. Ale szukając pracy często mają przygotowane wirtualne portfolia, którymi uwiodą niedoświadczonego inwestora. Wyspecja-

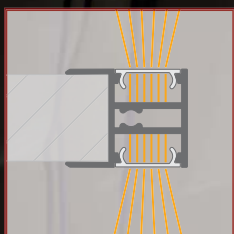
lizowani projektanci przemysłowi konkurują z barwną ofertą artystów-freestyle-owców. Ponieważ w Polsce dizajnerami nazywamy też ludzi tworzących wystawowe dzieła, zatrudniając projektanta produktu zawsze sprawdzamy jego referencje i historię realizacji. Nigdy nie zlecamy mu zadań, na których się nie zna. W briefie dokładnie opisujemy, czego oczekujemy i za co płacimy, a za co nie. Konflikty zdarzają się zwykle już na końcu współpracy, gdy nie możemy zakupić projektu, ponieważ nie spełnia zakładanych ustaleń, a jego poprawka skutkuje powtórzeniem znacznej części kosztownego procesu. Gdy dizajner zaprojektuje nam taki problem, trudno się będzie odnieść do jakichś nieokreślonych zasad współpracy. Środowisko oferujące dizajn nie opracowało standardów rynkowych relacji z inwestorem. Zawsze była duża dowolność w tym zakresie. Ale pojawiła się w domenie publicznej strona www.DefinicjeProjektowe.pl opisująca definicje i kryteria pracy projektowej, zasady rozliczeń oraz podział odpowiedzialności za realizację etapów składowych procesu wdrożeniowego. Z opisanych tam definicji i opisów możemy korzystać do woli, cytując je we własnych umowach. Analizując ofertę naszego dizajnera-pretendenta, sprawdzimy czy jest wizjonerem, czy doświadczonym projektantem przemysłowym.

Inwestycja w nowy produkt jest dla wszystkich stron procesem zadaniem wysokiego ryzyka. Dlatego każdy inwestor chce mieć 100% pewności, że zapłaci za projekt, który spełni jego oczekiwania i przyniesie zyski dla firmy. Przeinwestować jest łatwo. Warto projektować mądrze. Nawet najpiękniejszy dizajn nie jest wart utraty choćby jednego miejsca pracy w przemyśle. Ale gdy już zatrudnimy dizajnerów-artystów, to nie wymagamy spełniania wymogów technologii i ekonomii. Oni tego zaprojektować nie potrafią.

A jak przygotować brief dla dizajnera? O tym w następnym felietonie. ◀



LL-16
idealne rozwiązanie,
pozwalające oświetlić
jedną stronę ścianek
i półek



LL-17
umożliwia dwukierunkowe
oświetlenie, bez
konieczności montażu
dwóch profili



profile oświetleniowe LL-16 i LL-17

**Rozwiązanie
bezkonkurencyjne
na rynku!**

LL-16 i LL-17 – profile nabijane na płytę 18 mm.
Możliwość montażu zarówno **na płycie pionowej**, jak i
poziomej. Innowacyjne rozwiązania, które doskonale
sprawdzają się w szafach i garderobach.



LL-16



LL-17

animadomus
rozwiązania do mebli i oświetlenia LED



ANNA GĄSIOROWSKA

Autorka jest właścicielką firmy Negocjator Anna Gąsiorowska oraz trenerem windykacyjnym.

Na Bliski Wschód marsz... TAM TEŻ JEST CYWILIZACJA!

Niedawne zniesienie sankcji na Iran otwiera nowe perspektywy dla polskich producentów mebli. Nowy rynek, nowe możliwości, nowe szanse, czy może wyprawa w nieznaną, pełną niebezpieczeństw?

Wśród licznych zawirowań, kryzysów, spowolnień, polska branża meblarska ma się całkiem dobrze. Na tyle dobrze, że bez żadnych obaw konkuruje z zachodnimi concernami – o wiele więcej dokapitalizowanymi niż polskie firmy. Konkurujemy przede wszystkim jakością i designem. Cena już dawno pełni rolę drugoplanową. Także coraz częściej dla polskiego konsumenta. Lepiej zapłacić za coś więcej, ale móc się cieszyć solidnością wykonania i mieć to na dłużej.

Po zniesieniu sankcji na Iran, przed polską branżą meblarską rodzi się szansa na podbój kolejnych rynków. Rynków, które nie do końca są jeszcze zbadane, ale którym kulturowo bliżej do Europy, niż krajom afrykańskim.

Po latach izolacji nikt tak do końca nie zna irańskiego klienta. Czy będzie zwracał uwagę jedynie na cenę? Czy jakość będzie się również liczyła? Zapewne na początku ich przygody z zachodnimi produktami, górami będzie to pierwsze – w jak najkrótszym czasie zdobyć jak największą ilość dóbr materialnych. Z czasem jednak przy decyzjach zakupowych te proporcje będą się zmniejszać – coraz większą uwagę zaczynają zwracać na jakość, a coraz mniejszą na cenę. W Iranie dokona się ta zmiana, tak samo, jak dokonuje się jeszcze w Polsce. Może nie będzie to rewolucja, ale już ewolucja jak najbardziej.

Czego muszą się obawiać polskie firmy, które będą chciały podbić ten rynek? Nie zachodniej konkurencji, bo na nią jesteśmy przygotowani. Nie braku zrozumienia potrzeb irańskich klientów – te coraz bardziej będą się zbliżały do potrzeb europejskich. Nie innym gustem – piękno i użyteczność są ponadczasowe i ponadnarodowe. Jedyne możliwe zagrożenie, to jest to polityczne. Nigdy nie możemy być do końca pewni, czy Iran nie powróci do swoich praktyk, za które został ukarany izolacją gospodarczą. Takie ryzyko zawsze istnieje.

Czy przedsiębiorca może prowadzić inwestycje, opierając się jedynie na wierze, że wszystko będzie dobrze, że nie ma już powrotu do tego, co było? Na to pytanie każdy musi sobie odpowiedzieć sam. Nie ma jednej dobrej odpowiedzi. Osobiście uważam, że także biznes w Polsce w dużej mierze opiera się na wierze, że będzie dobrze...

Dla przykładu: wierzymy, że nasz kontrahent zapłaci za dostarczone mu produkty. Gdybyśmy tego nie robili, żądalibyśmy pieniędzy przy dostarczeniu towarów. Z drugiej strony kupujący wierzy, że dostarczymy mu zamówione towary w odpowiedniej jakości i na czas. W przeciwnym razie cały biznes oparty na produkcji na zlecenie nie miałby sensu.

Wierzymy, że w przypadku, gdy organy państwowe przeprowadzają w firmie kontrolę, robią to rzetelnie, zgodnie z przepisami prawa i społecznymi norma-

mi, że robią to nie po to, by nas ukarać, by udowodnić nam, że źle prowadzimy firmę, ale po to, by się upewnić, że wszystko jest tak, jak być powinno. I mimo że co jakiś czas media informują nas, że jest inaczej, my nadal w to wierzymy.

Wierzymy również w to, że nasze produkty są najlepsze, że mają idealny stosunek jakości do ceny. I wierzymy, że klienci to również zauważą.

Musimy również wierzyć, że izolacjonizm Iranu to pieśń przeszłości, że nastąpiła nowa era kontaktów gospodarczych, od której nie ma już odwrotu, a jedyną drogą to zacieśnianie współpracy.

Każdy, kto prowadzi firmę, robi to po to, by zarabiać. Jednak jest też głębszy sens takiego działania. Jednym z nich jest przekazywanie klientom gotowego produktu, ale także, a może przede wszystkim, przekazywanie im naszej wizji jego wyglądu, użyteczności, sposobu wykonania.

Iran na to też czeka. Czekają na nasze know-how produkcji mebli. Nie oznacza to, że mamy od razu w Iranie otwierać swoje oddziały, budować fabryki, narzucać im nasz sposób prowadzenia biznesu. Przekażmy na początek naszą ideę, wizję – zainteresujemy ich najpierw tym. A jeśli to się uda, możemy być pewni o nasz eksport do tego kraju czy też o znalezienie irańskich partnerów.

Jestem spokojna o polskie firmy meblarskie, które będą chciały wejść na ten rynek. Ta branża, jak mało która, nie rzuca się z motyką na słońce. Wie na co ją stać, a przy tym – wie, kiedy przekraczać granice, zarówno te ekonomiczne, biznesowe, jak i te państwowe. To bardzo ważna i cenna umiejętność. Bez przekraczania granic nie ma sukcesu.

A zatem, na Bliski Wschód! Tam też jest cywilizacja, która będzie potrzebowała polskich mebli i polskich przedsiębiorców! <

W kierunku krojowni 4.0

Pierwsza połowa roku była dla Allcomp Polska bardzo aktywnym okresem. Jednocześnie na targach „Texprocess” i „Interzum” zaprezentowano nową koncepcję rozwiązań dla krojowni: cutter *one.5* oraz lagowarkę *aero*.

Obydwe maszyny dedykowane producentom z branży meblarskiej zostały całkowicie zaprojektowane i wyprodukowane w Polsce. Już wkrótce będzie można je ponownie zobaczyć. Najpierw na chińskich targach tekstylnych – CISMA 2015 w Szangaju. Następnie na polskiej premierze – podczas targów „Furnica 2015”.

BEZPROBLEMOWE ROZKŁADANIE MATERIAŁU.

Urządzeniem, które przykuło uwagę na niemieckich targach stała się wspomniana automatyczna lagowarka do rozkładania materiału – *aero*. To całkowicie polska produkcja, która pozwala oszczędzać na każdym centymetrze materiału! W celu wyeliminowania ryzyka strat

surowcowych lagowarka *aero* zabezpiecza materiał przed niekontrolowanym przesuwem. Specjalne czujki optyczne zapewniają precyzyjne rozkładanie. Odcinak odcina materiał przy przesuwie zarówno w lewo, jak i w prawo. Możliwe jest zdalne sterowanie i kontrola pracy lagowarki przez urządzenia mobilne. Zaawansowana, nowoczesna elektronika maszyny pozwala na programowanie i zapamiętywanie parametrów lagowania dla różnych materiałów. Parametry są zapisywane w bazie danych, co pozwala na szybki powrót do ustawień w razie potrzeby ich ponownego użycia.

ROZWIĄZANIA, KTÓRE UŁATWIAJĄ PRODUKCJĘ.

By zobaczyć rozwiązania, które pozwalają na wydajniejszą pracę na kro-

jowni i wkroczenie w nową fazę rozwoju firmy napisz już teraz na info@allcomp.pl i odwiedź Allcomp Polska podczas polskiej premiery *one.5* i *aero* na targach Furnica 2015 (Pawilon 7A / Stoisko 43).

Umów się na rozmowę podczas targów lub wizytę i testy, które zdemonstrują jakość oraz możliwości i wymierne korzyści płynące z użytkowania technologii Unicut.

Dowiedz się już dziś, od kiedy możesz zacząć pracować wydajniej i więcej oszczędzać.

Więcej informacji: www.allcomp.pl
i www.justcut.pl



reklama



TECHNOLOGIE DLA PRZEMYSŁU TEKSTYLNEGO

one.5 **aero**
CUTTER LAGOWARKA



ODKRYJ WYRAŹNĄ RÓŻNICĘ

SPOTKAJMY SIĘ NA:

HTM 8-11.09.2015
Ostróda

CISMA 23-26.09.2015
Shanghaj / Chiny
Hala E1 / Stoisko M07

POLSKA PREMIERA
FURNICA 6-9.10.2015
Poznań
Hala 7A / Stoisko 43

www.allcomp.pl

www.justcut.pl

Wszyscy mówią dziś o kreatywności. Trzeba być kreatywnym i działać kreatywnie. I słusznie, bo dzięki temu otwieramy się na nowe perspektywy, nowe rozwiązania. Nie zawsze to jednak wystarcza. Zwłaszcza w branży budowlanej, kiedy w grę wchodzi projekt wymagający gigantycznych nakładów finansowych. Budując swój sukces inwestor musi mieć pewność, że dokonał słusznego wyboru, że zaufał odpowiedniemu partnerowi.

AMPLUS Sp. z o.o. S.K.A

Zbuduj swój sukces Z ATLAS WARD POLSKA

W budownictwie kreatywność wymaga nie tylko odwagi, lecz nade wszystko wiedzy i doświadczenia, o czym wie wrocławska spółka Atlas Ward Polska, której konsekwentnie realizowana strategia rozwoju, przyniosła sukces i miano lidera w swojej branży. Ważny jest też komfort, jaki zapewnia się klientowi podczas urzeczywistniania jego wizji. By spełnić te wymagania firma zadbała o całościowy pakiet oferowanych usług, kładąc jednocześnie nacisk na ich wysoką jakość oraz szybkość realizacji inwestycji. Mając to na uwadze spółka Atlas Ward Polska dostarcza swoim Klientom w pełni kompleksowe rozwiązania w zakresie projektowania oraz realizacji – produkcji, dostawy i montażu – obiektów, stalowych, jak i żelbetowych. Własna Pracownia Projektowa, wyposażona w najnowocześniejsze programy do projektowania, a także Dział Innowacji i Rozwoju

gwarantują jej elastyczne i profesjonalne podejście do wizji Klienta. Firma nie ogranicza się zatem do „gotowych” schematów, tylko w zależności od indywidualnych oczekiwań inwestora wykonuje rozmaite typy hal, począwszy od produkcyjnych, magazynowych, przez handlowe, rekreacyjne, serwisowe (salony samochodowe, zajezdnie), a skończywszy na obiektach związanych z segregacją i utylizacją odpadów (tj. sortownie i kompostownie).

Spółka postawiła sobie za cel nie tylko kreatywność i oryginalność, lecz także jakość, niezawodność i bezpieczeństwo. Będąc Certyfikowanym Producentem Konstrukcji Stalowych, zgodnie z normą PN-EN 1090-1 wprowadza na rynek wyrób budowlany pod własną nazwą i znakiem firmowym, zgodnie z obowiązującym prawem krajowym i europejskim. Jest producentem, który jednocześnie projektuje i nadzoruje procesy wytwarzania oraz montażu konstrukcji,

co sprawia, że w pełni ponosi odpowiedzialność za finalny produkt. Zgodnie z wymaganiami Certyfikatu Producenta Konstrukcji Stalowych (wydanego przez jednostkę notyfikowaną TÜV NORD) ma Dział Zakładowej Kontroli Produkcji, który sprawuje niezależny od wytwórcy konstrukcji nadzór nad procesem produkcji i jakością wyrobu. Dla inwestora to gwarancja najwyższej jakości konstrukcji.

Mając wykwalifikowanych specjalistów Atlas Ward Polska z powodzeniem wprowadza w życie pomysły usprawniające proces projektowy, produkcyjny i montażowy. Wiedza oraz doświadczenie gwarantują zaproponowanie i zrealizowanie rozwiązań nieszablonowych – w pełni odzwierciedlających potrzeby klienta.

Spółkę Atlas Ward Polska wyróżnia dziś: otwartość, kreatywność rozwiązań architektonicznych i konstrukcyjnych, indywidualny projekt dla każdego obiektu.

tu – zgodnie z wizją Klienta, nowoczesne rozwiązania konstrukcyjno-budowlane z profesjonalną dokumentacją, produkcja konstrukcji stalowych o najwyższych europejskich standardach jakości, szybki czas dostawy gotowych elementów konstrukcji i obudowy, wraz z precyzyjnym montażem na placu budowy pod nadzorem wysoko wykwalifikowanej kadry inżynierskiej i pełną dokumentacją, identyfikującą nawet najdrobniejszy w budowywany element.

Działając na rynku polskim nieprzerwanie od 15 lat Atlas Ward Polska zrealizował przeszło 400 obiektów o łącznej powierzchni ponad 1,7 mln m² dla różnorodnych gałęzi gospodarki. Od kilku lat firma utrzymuje imponujący wynik w postaci 40-50 inwestycji rocznie. Wśród nich znajdziemy również obiekty powstałe dla branży meblarskiej, z którą firma od lat współpracuje. Nie mogło jej zatem zabraknąć w Kępnie, gdzie spółka zbudowała halę produkcyjno-magazynową dla Fabryki Mebli Benix Kaczorowski sp.j. (ok. 11,5 tys. m²). Pochwalić się może również halą produkcyjno-magazynową w Elblągu – Żuławską Fabrykę Mebli – dla firmy Wójcik Fabryka Mebli sp. z o.o. (ponad 14,5 tys. m²) oraz halą produkcyjno-magazynową w Baranowie k. Kępna dla Fabryki Mebli Meblar (ponad 4 tys. m²). Obecnie wykonuje kolejną halę produkcyjną dla Des Meble sp. z o.o. sp.k. w Dobrodziniu (łącznie 3,7 tys. m²), a także halą produkcyjno-magazynową w Kępnie dla Przedsię-



Wójcik Fabryka Mebli Sp. z o.o.

biorstwa Produkcyjno Handlowego Stol Lech Export Import (ok. 10 tys. m²).

Na długiej liście realizacji Atlas Ward Polska znajdziemy ponadto m.in. Zajeźdźnię Franowo w Poznaniu (o powierzchni ok. 50 tys. m²), obiekt chłodniczy do przetwórstwa owoców i warzyw dla Amplus sp. z o.o. S.K.A. w Prandocinie-Ilach w województwie małopolskim (ok. 25 tys. m²), halę produkcyjną Jost Polska sp. z o.o. (ok. 15 tys. m²), halę magazynową w Szczecinie dla Teleyard sp. z o.o. (ponad 10 tys. m²), Centrum Targowe Ptak w Rzgowie (ok.

27 tys. m²), a także sortownię Remondis sp. z o.o. w Szczecinie czy też salon samochodowy BMW Falenty koło Warszawy. Warto również wspomnieć o prestiżowej budowie Zakładu Seryjnej Produkcji Wielkogabarytowych Konstrukcji Stalowych na wyspie Ostrów Brdowski w Szczecinie (Bilfinger Mars Offshore sp. z o.o.), który jest jednocześnie największą halą przemysłową w Polsce.

Wrocławską spółka jest godnym zaufania partnerem biznesowym, o czym dodatkowo świadczą liczne wyróżnienia z ostatnich lat – jest m.in. laureatem prestiżowej nagrody Gazele Biznesu, przyznawanej przez dziennik „Puls Biznesu” dla najdynamiczniej rozwijających się przedsiębiorstw w Polsce, jak i Złotych Certyfikatów Rzetelności 2015. Certyfikat ten jest świadectwem jej uczciwości w biznesie i solidności.

W bieżącym roku firma znalazła się w elitarnym gronie laureatów XXVI edycji Medalu Europejskiego, organizowanego przez Business Center Club pod patronatem Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego. Wyróżnienie to przyznano za konstrukcję stalową Atlas Ward Polska, która spełnia najwyższe standardy europejskie.

Historia spółki Atlas Ward Polska, jej dynamiczny rozwój, a co za tym idzie mocna pozycja na krajowym rynku dowodzi, że w biznesie warto stawiać na kreatywność w połączeniu z wysoką jakością oferowanych usług. ◀



Fabryka Mebli Benix Kaczorowski sp.j.

REKORDOWE: PRODUKCJA I ZATRUDNIENIE

Ostatnie wyniki dotyczące wartości produkcji sprzedanej nastroją producentów mebli optymistycznie. Z oficjalnych danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że wartość produkcji sprzedanej mebli w roku 2014 wyniosła 36,402 mld zł. Wypracowany wynik dotyczył pełnej zbiorowości wraz z firmami mikro. Wartość ta jest wyższa o 15 pkt proc. w porównaniu do roku 2013, kiedy to dla pełnej zbiorowości wyniosła 31,596 mld zł. Przypomnijmy że według szacunków B+R Studio w raporcie „Polskie Meble Outlook 2015” wartość ta prognozowana była na 35,8 mld zł.

Ewa Strużyńska, Tomasz Wiktorski

Porównując półroczne wyniki wartości produkcji sprzedanej mebli, łatwo zauważyć trend wzrostowy. Wartość produkcji za okres styczeń-czerwiec 2015 roku równa była 17 mld zł wobec 15,426 mld zł w pierwszym półroczu 2014 roku (bez firm mikro). Dynamika dla tego zjawiska wyniosła zatem 1,10.

Omawiając wartości odnośnie wolumenu produkcji poszczególnych grup mebli należy zauważyć, że nie we wszystkich monitorowanych grupach mebli odnotowano wzrost produkcji w pierwszym półroczu 2015 roku w porównaniu do analogicznego okresu roku 2014. Najwyższy wzrost wolumenu dotyczył mebli drewnianych w rodzaju stosowanych w sypialni (dynamika 1,06). Na kolejnym miejscu znalazły się meble do siedzenia przekształcane w miejsce do spania z dynamiką 1,05. Spadek wolumenu w pierwszym półroczu 2015 roku w porównaniu do pierwszego półrocza 2014 roku odnotowano dla grup mebli drewnianych w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach oraz meblach kuchennych. Dla każdej z tych grup dynamika w tym okresie wyniosła odpowiednio 0,99 i 0,97.

Dane zawarte w niniejszym materiale odnośnie wartości produkcji sprzedanej w podziale na wielkość firmy są wstęp-

ne i dotyczą pierwszego kwartału 2015 r. W porównaniu do analogicznego okresu 2014 roku odnotowano dla wszystkich firm wzrost wartości produkcji. Całkowita wartość za pierwszy kwartał 2015 roku wyniosła 8,858 mld zł z dynamiką 110,6. Dla firm dużych i średnich łącznie, wzrost uplasował się na poziomie 11,4% a w firmach małych 8,2%.

Wzrost produkcji wpłynął również na wzrost zatrudnienia we wszystkich firmach. Łączna średnia liczba zatrudnionych w branży meblarskiej w pierwszym kwartale 2015 roku wyniosła 139,5 tys. osób. Jest to o 6,9% więcej w porównaniu do pierwszego kwartału 2014 roku, w którym liczba ta wyniosła 130,5 tys. zatrudnionych.

Warto wspomnieć, że przeciętne zatrudnienie w produkcji mebli w całym 2013 roku wyniosło 128 tys. osób, a w 2014 roku – 132 tys. osób. Dla porównania na koniec czerwca 2015 roku liczba ta wyniosła już 140 tys. osób. Wyniki te wskazują na to, iż są to wartości rekordowe.

KONIUNKTURA W PRZEMYSŁE

Ogólny klimat koniunktury w okresie styczeń-lipiec 2015 roku, pomimo pozytywnych wartości, został nieco gorzej oceniony w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Jedynie w przypadku czerwca i lipca br., odnotowano poprawę względem tych samych miesięcy w 2014 roku.

W przypadku ogólnej sytuacji gospodarczej, pogorszenie zaobserwowano wyłącznie w czerwcu 2015 roku (-2,3) względem czerwca 2014 roku (-0,6). W pozostałych miesiącach odnotowano polepszenie nastrojów.

Oceny bieżącej produkcji, jak i zobowiązań przyjmowały w okresie maj-lipiec wartości ujemne, co najprawdopodobniej związane jest z występującym w tym okresie zjawiskiem sezonowości w produkcji mebli. Odnosząc się do oczekiwań obu wskaźników zauważamy wyraźne polepszenie na przełomie ostatnich trzech miesięcy br. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Jedynie w przypadku lipca 2015 roku odnotowano niewielkie pogorszenie nastrojów na temat przewidywanej produkcji mebli w porównaniu do lipca 2014 roku. W lipcu tego roku wskaźnik ten oceniono na 11,2 pkt proc. podczas gdy w roku ubiegłym był on równy 13,4 pkt proc.

Stan zapasów od początku tego roku jest oceniany przez menedżerów jako zbyt duży. Szczególnie duży procent deklaracji w przypadku tego wskaźnika przypadł na okres od maja do lipca. Dla przykładu w lipcu 2015 r. wskaźnik ten oceniono na -8,3, podczas gdy w lipcu 2014 r. był on oceniony na -4,4. W przypadku wskaźnika poziomu należności zauważamy wzrost od kwietnia do czerwca 2015 roku, z kolei w lipcu wskaźnik ten obniżył się do -0,5 pkt. procentowego.

Oceny mówiące o potrzebie zatrudnienia obniżyły się w ostatnich trzech miesiącach, choć w porównaniu do tego

WOLUMEN PRODUKCJI WYBRANYCH GRUP MEBLI

Wyroby	Jednostka miary	VI 2015	VI 2014	I-VI 2015	I-VI 2014
		= 100			= 100
Mebel do siedzenia przekształcane w miejsce do spania	tys. szt.	236	99,2	1.686	1,05
Mebel kuchenne	tys. szt.	275	94,5	1.646	0,97
Mebel drewniane w rodzaju stosowanych w sypialni	tys. szt.	403	127,9	1.871	1,06
Mebel drewniane w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach	tys. szt.	1.779	104,6	10.370	0,99

Źródło: B + R Studio

samego okresu roku poprzedniego utrzymują się one na podobnym poziomie, co sugeruje dalszy przewidywany wzrost produkcji.

HANDEL ZAGRANICZNY

Według wstępnych danych GUS za pierwsze półrocze 2015 r. dotyczących eksportu mebli, poziom wartości eksportu wzrósł w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Omawiane dane dotyczą towarów z grupy CN 9401-9404. Należy zaznaczyć, iż oprócz mebli wartości te uwzględniają fotele do pojazdów mechanicznych, meble medyczne, śpiwory i materiały pościelowe.

Po pierwszym kwartale 2015 roku, wartość eksportowanych towarów z grup CN 9401-9404 ukształtowała się na poziomie 9,366 mld zł, co oznacza wzrost o 9% w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. W walutach zagranicznych, wartość ta odnotowała wzrost jedynie w przypadku euro, gdzie dynamika wyniosła 1,07, z kolei w przypadku dolara dynamika uplasowała się na poziomie 0,91.

W przypadku importu, wartość importowanych mebli odnotowała wzrost we wszystkich walutach. Najwyższy wzrost odnotowano w złotych i wyniósł on 25%.

WARTOŚĆ PRODUKCJI SPRZEDANEJ W PODZIALE NA KLASY WIELKOŚCI FIRM

Produkcja sprzedana	I kw. 2015 w mln zł	I kw. 2014 w mln zł	I kw. 2014 = 100
Firmy duże, średnie i małe	8.858,2	7.992,0	110,8
Firmy duże i średnie	7.408,9	6.652,3	111,4
Firmy małe	1.449,3	1.339,7	108,2

Źródło: B + R Studio

ZATRUDNIENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ

Zatrudnienie	I kw. 2015 w tys.	I kw. 2014 w tys.	I kw 2014 = 100
Firmy duże, średnie i małe	139,5	130,5	106,9
Firmy duże i średnie	113,2	105,1	107,7
Firmy małe	26,3	25,4	103,5

Źródło: B + R Studio

Jak pokazują dane najwięcej zawirowań przez ostatni rok było wokół kontrahentów rozliczanych w USD. Spośród głównych odbiorców polskich mebli kontrakty w dolarach rozliczają między innymi takie kraje, jak USA, Chiny, Rosja, Białoruś, a w ich przypadku dynamika eksportu wyniosła odpowiednio 1,34, 1,25, 0,80 i 0,79.

Wyniki odnośnie sytuacji na rynku polskim za cały 2014 rok wskazują na polepszenie w porównaniu do roku 2013. Obroty na rynku krajowym wzrosły o prawie 40% do wartości 7,6 mld zł. Sytuacja ta może być spowodowana wzrostem obrotów na rynku klientów instytucjonalnych oraz skalą podwykonawstwa.

KONIUNKTURA KONSUMENCKA W HANDLU

Wskaźniki koniunktury konsumenckiej, zarówno bieżący (BWUK), jak i wyprzedzający (WWUK), odnotowały pogorszenie w lipcu br. względem czerwca tego roku. Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK) spadł o -0,5 pkt proc. i tym samym wyniósł -10,9. Jeśli porównamy tegoroczny wynik z lipca z analogicznym miesiącem roku poprzedniego, zauważamy iż wartość w br. jest wyższa o 6,2 pkt proc.

W przypadku składowych tego wskaźnika za lipiec 2015 roku, poprawę odnotowano tylko w przypadku wskaźnika o obecnym dokonywaniu ważnych zakupów. W lipcu br. wyniósł on -9,1 a w czerwcu -11,5.



14th International fair for Wood Processing and Furniture Industry

**OCTOBER 20 – 23, 2015
BRNO – CZECH REPUBLIC**

DISCOUNT FOR VISITORS
Register now and get cheaper admission.
<https://registrace.bvv.cz/en>



www.wood-tec.cz

Trade Fairs Brno
Výstaviště 405/1
CZ - 603 00 Brno
Tel.: +420 541 153 297
Fax: +420 541 153 054
E-mail: wood-tec@bvv.cz



DYNAMIKA HANDLU ZAGRANICZNEGO – DANE WSTĘPNE

	mln PLN	dynamika r/r	mln EUR	dynamika r/r	mln USD	dynamika r/r
2015 (dane wstępne I kwartał)						
Eksport	9.366	1,09	2.194	1,07	2.562	0,91
Import	1.708	1,25	400	1,22	465,0	1,04
2014 I kwartał						
Eksport	8.574		2.056		2.813	
Import	1.370		328		449	

Źródło: B + R Studio

ŚREDNIOWAŻONE KURSY WALUT W ZŁOTYCH

Waluta	2015 I kwartał	2014 I kwartał	dynamika r/r
Dolar amerykański (USD)	3,7229	3,0545	1,22
Euro (EUR)	4,1846	4,1956	1,00

Źródło: B + R Studio

ZESTAWIENIE WARTOŚCI PRODUKCJI, IMPORTU I EKSPORTU MEBLI

	2014 w mld zł	2013 w mld zł	2014=100
Produkcja sprzedana	36,4	31,6	115,2
Import*	5,9	4,9	120,8
Eksport*	34,7	31,0	111,8
Obroty na rynku krajowym	7,6	5,5	139,4

*Dane wstępne

Źródło: B + R Studio

W pozostałych wskaźnikach zaobserwowano pogorszenie względem poprzedniego miesiąca, ale i tym samym poprawę względem lipca ubiegłego roku. Największy wzrost na przełomie roku 2014 i 2015 odnotowano dla obecnych zmian ogólnej sytuacji ekonomicznej w kraju. W lipcu br. wskaźnik ten wyniósł -22,2 a w lipcu 2014 roku -31,1 (wzrost o 8,9%).

W przypadku wyprzedzającego wskaźnika ufności konsumenckiej (WWUK), również odnotowano pogorszenie w lipcu względem czerwca 2015 roku o -2,6 pkt. procentowe. Ostatecznie wskaźnik ten ukształtował się na poziomie -14,3. Wśród składowych tego wskaźnika nigdzie nie zaobserwowano polepszenia ocen w lipcu wobec czerwca b.r. Największym pogorszeniem charakteryzował się składnik mówiący o stopniu bezrobocia. W lipcu tego roku wyniósł on -16,2 w stosunku do -11,4 w czerwcu.

Podobnie jak w przypadku BWUK, we wszystkich składowych wyprzedzającego wskaźnika ufności konsumenckiej odnotowano poprawę w lipcu 2015 roku wobec lipca 2014 roku.

Obydwa wskaźniki koniunktury konsumenckiej wskazują w dłuższej perspektywie tendencję wzrostową.

KONIUNKTURA W HANDLU

Ogólny klimat koniunktury w handlu detalicznym artykułami gospodarstwa domowego (RTV, AGD, meble i inne)

w lipcu wyniósł 2,2 wobec 0,8 w poprzedzającym miesiącu i 3,3 w lipcu 2014 roku. Oceny w kwietniu i czerwcu 2015 roku polepszyły się względem analogicznych miesięcy roku poprzedniego odpowiednio o 5 i 5,5 pkt proc.

Odnosząc się do bieżącej ogólnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstw w handlu RTV oraz AGD w lipcu tego roku oceniono ją na 3,3 i tym samym odnotowano znaczną poprawę względem czerwca (-5,1). Z kolei w kwietniu i maju br. oceny te przyjęły dodatnie wartości i wyniosły odpowiednio 18,5 oraz 8,3.

Znaczną poprawę odnotowano również dla wskaźnika dotyczącego bieżącej ilości sprzedawanych towarów. W lipcu 2015 r. uzyskał on ocenę 18,2. Od początku tego roku jest to najwyższa wartość. Do tej pory najniższa i zarazem jedyna minusowa wartość odnotowana została dla czerwca br. (-15,0).

Oceny przewidywanej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa w okresie kwiecień-lipiec 2015 roku, poprawiły się tylko w maju i czerwcu wobec analogicznych miesięcy 2014 roku. W obu miesiącach wskaźnik ten przyjął wartości dodatnie (odpowiednio 3,8 i 6,7), podczas gdy w zeszłym roku wartości te były ujemne i wyniosły odpowiednio -2,9 oraz -1,8. W kwietniu tego roku zauważalne jest znaczne pogorszenie, bo aż -5,5 względem 14,2 w tym samym miesiącu 2014 roku. W lipcu tego roku wskaźnik ten przyjął wartość dodatnią i wyniósł 1,0.

W porównaniu do tego samego miesiąca roku ubiegłego tegoroczny wynik wypadł dużo gorzej, gdyż wskaźnik przewidywanej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa w lipcu 2014 r. wyniósł 13,3.

Analizując dane w barierach działalności w handlu detalicznym w kategorii RTV, AGD meble i inne najczęściej przez menedżerów wymieniane były: konkurencja na rynku (73,7), niedostateczny popyt (63,5) i wysokie obciążenia na rzecz budżetu (53,1).

BUDOWNICTWO

Sytuacja odnośnie liczby mieszkań, na których budowę wydano pozwolenia i liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto przedstawia się lepiej w porównaniu do pierwszego półrocza 2014 roku. W okresie od stycznia do czerwca 2015 roku nastąpił wzrost obu wskaźników odpowiednio o 13% i 11%.

Niestety gorsze wyniki zaobserwować można w przypadku liczby mieszkań oddanych do użytku. Porównując dane ogółem od początku 2015 roku z danymi za pierwsze półrocze 2014 roku odnotowujemy spadek liczby mieszkań oddanych do użytku o 4%. W analizowanym okresie mieszkania indywidualne stanowią najwięcej, bo aż 60% rynku i jest to z kolei o 4% więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W przypadku mieszkań na sprzedaż lub wynajem jest to 37%, a mieszkania spółdzielcze to niepełna 1% całego rynku.

Warto nadmienić, iż skumulowana liczba mieszkań oddanych do użytku w całym 2014 roku wyniosła 143 tys. Jest to z kolei o 3 tys. mniej niż w 2013 roku i o 9 tys. mniej niż w 2012 roku.

PODSUMOWANIE

Podsumowując omawiane wyniki w branży meblarskiej za okres pierwszego półrocza 2015 roku nie spodziewamy się polepszenia sytuacji na rynku mebli klientów indywidualnych. Natomiast poprawę przewidujemy w przypadku rynku klientów instytucjonalnych oraz rozwoju podwykonawstwa.

Należy zauważyć, że produkcja mebli rośnie, ale nie we wszystkich grupach produktowych, jak również nie na wszystkie rynki. Nastroje konsumenckie poprawiają się, a pomimo to handlowcy mają dużo powodów do narzekania. Liczba oddanych do użytku mieszkań w tym roku wskazuje na kontynuację stagnacji na rynku mebli mieszkaniowych. Poprawę w 2016-2017 mogą sugerować rozpoczęte budowy i wydane pozwolenia na budowę.

Autorzy reprezentują firmę
B + R Studio.

FRONTY RAMIAKOWE LASER LINE NATURA

Kreatywne
rozwiązania
zbliżają
nas do natury



Fronty ramiakowe wykonane z płyt o najbardziej wyrazistych strukturach synchro 2-stronnych wykończone nowym zaskakującym obrzeżem **Natura**, które nawet w obszarze krawędzi uwidacznia swoją strukturę imitując piękno naturalnego drewna. Zastosowanie obrzeża Natura o grubości 2mm staje się atutem. Jest ono barwione w masie dzięki czemu pozwala osiągnąć efekt do tej pory zarezerwowany dla drewna. Fronty ramiakowe produkowane są w 6 kolorach oraz 2 rodzajach wykończenia: **Laser Line Natura** oraz Standard. Wykończenie Laser Line Natura jest zupełną nowością dostępną tylko w kolekcji Manufaktura Łomża.



Naturalny design - nowy standard wzornictwa maksymalnie zbliżony do naturalnego drewna, również w obszarze krawędzi dzięki innowacyjnemu obrzeżu.



Bez kleju - innowacyjna metoda produkcji umożliwiająca całkowite wyeliminowanie kleju (dotyczy Laser Line Natura).



Realistyczny wygląd - struktury płyt z których wykonane są fronty charakteryzują się autentycznym wyglądem. Sęki i słoje tworzą naturalny wzór drewna.



Jakość i estetyka - fronty zaskakują prostą formą zachowując najwyższe parametry wizualne i użytkowe.



MANUFAKTURA

· Ł O M Ż A ·

BLATY • FRONTY • UCHWYTY

☎ 86 218 36 47, 883 352 203

✉ biuro@manufakturalomza.pl

📍 18-400 Łomża, Al. Legionów 141F/1

🌐 www.manufakturalomza.pl

wyniósł według GUS-u deficyt w polskim handlu zagranicznym w 2014 r. (w 2013 r. wynosił -8,219 mld zł); w 2014 r., w porównaniu do 2013 r., eksport wzrósł o 7%, a import o 7,4%

Salon Agaty w Białymstoku już otwarty

24 lipca w Białymstoku otwarty został nowy salon meblowy Agaty. Jest to już 17. sklep tej sieci w Polsce. W ciągu pierwszego weekendu salon odwiedziło blisko 24 tys. osób.

W OFERCIE białostockiego salonu Agaty znajdują się kolekcje mebli do pokoju dziennego, sypialni, jadalni i kuchni, meble wypoczynkowe, krzesła, stoły i materace, produkty dekoracyjne, oświetlenie, dywany, tekstylia i dodatki kuchenne. Ekspozycji towarzyszą przykładowe aranżacje prezentujące poszczególne kolekcje mebli i różne style.

Salon w Białymstoku jest pierwszym, który ma nowe logo, pod tym względem wprowadza zatem nowe standardy w ca-

łej sieci. Liczba osób, które w weekend otwarcia odwiedziła sklep (prawie 24 tys.) to rekordowy wynik w porównaniu do inauguracji, które w ostatnich latach miały miejsca w innych miastach Polski.

To był wyjątkowy czas dla nas, bo pokazał, że zainteresowanie ofertą salonu Agaty w Białymstoku jest bardzo duże. Chcielibyśmy utrzymać ten poziom w dłuższej perspektywie, dlatego planujemy kolejne promocje cenowe i atrakcyjne warunki sprzedaży ratalnej. Salony Agaty to także



Przez pierwsze dni funkcjonowania sklepu w Białymstoku największym zainteresowaniem cieszyła się oferta mebli wypoczynkowych.

miejsca inspiracji i pokazywania dobrego designu. Dlatego już 7 września w białostockim salonie zaprezentujemy wystawę ikonicznych krzesel pt. „Od Thoneta do Rygalika”, którą przygotowaliśmy wspólnie z firmą Paged – mówi Angelika Anusiewicz-Bochenek, zastępca dyrektora ds. marketingu w firmie Agata.

Inwestycja została zrealizowana w dzielnicy Fasty w niespełna rok i jest największym tego typu obiektem w regionie. Obszar inwestycji wynosi blisko 14 tys. m², zabudowa obejmuje ok. 7 tys. m². Pozostała przestrzeń jest dedykowana na 212 miejsc parkingowych oraz aranżację zieleni. W salonie zatrudnienie znalazło 98 osób, które przeszły szkolenia i praktyki w innych salonach sieci. W tym roku otwarty zostanie jeszcze salon w Lublinie, który jest już w końcowej fazie budowy. ◀



Salon Agaty w Białymstoku jako pierwszy w Polsce zyskał odświeżoną identyfikację wizualną.

Pfleiderer inwestuje i integruje się

Wstępne wyniki osiągnięte przez Grupę Pfeiderer w pierwszych sześciu miesiącach 2015 r. pokazują, że kontynuuje ona wzrost. Przychody Grupy wzrosły o 2,3%, w porównaniu do pierwszej połowy 2014 r., do poziomu 497,5 mln euro (486,4 mln euro w I połowie 2014 r.).

PRZYCHODY SEGMENTU ZACHODNIEGO (Europa Zachodnia) wzrosły o 3,5% do poziomu 326,2 mln euro, a Segmentu Wschodniego (Europa Wschodnia) o 2% do poziomu 190 mln euro. Wzrost ten był uwarunkowany przede wszystkim znacznym popytem w Niemczech, przy niemal pełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnych zakładów Segmentu Zachodniego. Segment Wschodni odczuł skutki presji importowej z Białorusi i Ukrainy.

Zysk przed odsetkami, opodatkowaniem i amortyzacją (EBITDA), skorygowany o przychody i koszty jednorazowe wzrósł o 10,2% do poziomu 64,5 mln euro (58,5 mln euro w I połowie 2014 r.). Skorygowana EBITDA wzrosła w oby-

dwu działach biznesowych: w Segmencie Zachodnim o 8,2% do poziomu 37,5 mln euro, a w Segmencie Wschodnim o 13,3% do poziomu 27 mln euro.

W czerwcu br. Rada Nadzorcza Pfeiderer Grajewo zatwierdziła budowę nowej prasy do blatów kuchennych i elementów w oddziale Pfeiderer Prospan w Wieruszowie. Ta najnowocześniejsza infrastruktura, której zakończenie budowy planowane jest na grudzień 2015 r., ma na celu obniżenie kosztów produkcyjnych oraz umożliwienie wytwarzania innowacyjnych produktów dla wysokiej jakości zastosowań w montażach wnętrza oraz do produkcji mebli. Firma oczekuje, że to przedsięwzięcie dodatkowo wzmoc-

ni pozycję Grupy Pfeiderer w segmencie rozwiązań o wyższej wartości dodanej w Polsce. Grupa Pfeiderer planuje w tym roku zainwestować łącznie ok. 40 mln euro w Niemczech i w Polsce.

30 czerwca Zarząd i Rada Nadzorcza Pfeiderer Grajewo poinformowały o rozpoczęciu negocjacji mających na celu pełną integrację Segmentu Wschodniego i Zachodniego. Firma ma na celu osiągnięcie docelowych synergii na łącznym poziomie do 30 mln euro rocznie począwszy od końca 2018 r. poprzez m.in. uproszczenie procesów, połączenie sił sprzedażowych, scentralizowanie funkcji zakupowych, zwiększone wykorzystanie zdolności produkcyjnych, ujednoczenie oferty produktowej i spójną politykę marki. Dzięki wykorzystaniu geograficznego potencjału na terenie całej Europy „jeden Pfeiderer” byłby w stanie zredukować koszty w ramach łańcucha dostaw, co przełożyłoby się na zwiększenie wysokości marż oraz docelowo siłę finansową Grupy. ◀

10,1%

tyle według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wyniosło w lipcu bezrobocie, co stanowi najlepszy wynik od 7 lat

84%

polskich firm ma problemy z egzekwowaniem należności od kontrahentów wynika z danych KRD i Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce

Steico stawia na LVL

LVL, czyli płyty z forniru klejonego warstwowo, to alternatywa dla drewna litego i płyt wiórowych, szczególnie w konstrukcjach tych mebli, które wymagają wyjątkowej wytrzymałości. Od lipca produkowane są one w Polsce w fabryce Steico w Czarnej Wodzie.



LVL, czyli płyty z forniru klejonego warstwowo, to alternatywa dla drewna litego i płyt wiórowych.

POSZUKUJĄC NOWYCH, bardziej wytrzymałych materiałów konstrukcyjnych producenci mebli zwrócili uwagę na LVL (laminated veneer lumber). Jest on produkowany z poddanych obróbce termicznej fornirów o grubości 3-6 mm powstałych w wyniku skrawania obwodowego drewna (głównie iglastego). Następnie na arkusze nanoszony jest klej fenolowo-formaldehydowy i łączy się je ze sobą na długość (stykowo lub na zakładkę, po uprzednim frezowaniu), a następnie na grubość w prasie przy pomocy wysokiej temperatury i ciśnienia. Powstają w ten sposób płyty o grubości 21-90 mm i szerokości 1,2-2,5 m, które następnie docinane są na formatki w zależności od przeznaczenia.

Dotychczas płyty z forniru klejonego warstwowo stosowano głównie w konstrukcjach budowlanych, ale coraz częściej wykorzystuje się je w stolarce otworowej i produkcji mebli. Są one nie tylko ekologiczne, lecz przede wszystkim mają

doskonale parametry wytrzymałościowe. Technologia produkcji LVL umożliwiła bowiem zwiększenie istotnych parametrów tarcicy, takich jak wytrzymałość na zginanie czy moduł sprężystości, przy jednoczesnym zmniejszeniu wymiarów. Jako kompozyt, LVL w porównaniu z drewnem litym, jest mniej podatne na paczienie. Zarówno w stosunku do drewna litego, jak i klejonego LVL ma znacznie większą wytrzymałość mechaniczną.

Płyty drewnopochodne zastąpiły drewno lite w produkcji mebli, jednak nie zawsze mają wystarczającą wytrzymałość, by wykorzystywać je w konstrukcjach wymagających większych obciążeń, gdzie LVL doskonale spełnia to zadanie. Do tego forniry zewnętrzne mają świetne walory wizualne – pisze w opublikowanym w „Forest Product Journal” artykule prof. C. A. Eckelman.

Zdaniem profesora Eckelmana, LVL już wkrótce będzie zastępowany w kon-

strukcjach sof i tapczanów, szczególnie pozycjonowanych jako te o wyższych parametrach wytrzymałościowych. LVL zdobędzie także miejsce w konstrukcjach krzeseł, szczególnie oparć tapicerowanych. Lekkość i wytrzymałość LVL docenią również producenci frontów meblowych, choć początkowo będą to głównie projekty dla koneserów naturalnych surowców i pięknego rysunku drewna. To samo dotyczy konstrukcji regałów o dużych rozpiętościach, które niegdyś wykonywane z bardzo drogiego drewna litego miały spore ograniczenia ze względu na jego naturalne właściwości paczienia się.

Otwarcie w lipcu br. fabryki w Czarnej Wodzie było wydarzeniem szczególnym, gdyż jest to pierwszy zakład wytwarzający tego typu nowoczesne drewno w Polsce, a do tego powstał w rekordowym tempie 12 miesięcy. Fabryka Steico LVL w Czarnej Wodzie jest w stanie wyprodukować około 100 tys. m³ płyt LVL rocznie. W uroczystości otwarcia wziął udział minister Janusz Piechociński, który podziękował właścicielom firmy Steico za wkład w rozwój gospodarki narodowej. Przyznał także Udo Schramkowi, właścicielowi firmy Steico odznakę honorową w uznaniu zasług dla rozwoju gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej. ◀

Minister Janusz Piechociński podpisuje pierwszą wyprodukowaną wstęgę LVL.



reklama



MADE WITH SWAROVSKI® ELEMENTS

SIRO
FASHION FOR FURNITURE

SIRO – Poland Sp. z o.o.
ul. Wernera 61/63, 26-600 Radom
tel. +48 (48)331-23-23
fax +48 (48)331-13-00
e-mail: info@siro.pl, www.siro.pl

Produkt dostępny u dystrybutorów na terenie całego kraju oraz w sklepie internetowym pod adresem:
www.akcesoria.meble.pl

PATRONAT BIZNES

Już wkrótce 42. edycja MTM

Więcej wystawców, ciekawe rozwiązania, inauguracja nagrody targowej i wiele innych nowości, czyli Międzynarodowe Targi Meblowe w Ostródzie (8-11 września) zbliżają się wielkimi krokami.

JAK ZAPEWNIĄ organizatorzy 42. edycja MTM budzi niezmiennie zainteresowanie. Na liście wystawców są już najbardziej liczące się firmy z branży, ciągle też dołączają nowi wystawcy. Targi cieszą się dużym zainteresowaniem zwiedzających – już wiadomo, że wybiera się na nie wiele misji handlowych m.in. z Gruzji, Hiszpanii, Niemiec i Skandynawii. W tym roku organizatorzy wprowadzili specjalną platformę online expobilet.pl, poprzez którą profesjonalni odwiedzający mogą pobrać bilety i zaproszenia.

Tegoroczna edycja MTM będzie urozmaicona wieloma dodatkowymi wydarzeniami. Jednym z nich jest szereg paneli dyskusyjnych, poruszających tematy istotne dla wszystkich związanych z branżą meblarską. Kolejny raz targom towarzyszyć będzie również Strefa Polskiego Wzornictwa. To otwarta przestrzeń, która pozwala na zaprezentowanie pomysłów i osiągnięć projektantom sztuki użytkowej. Podczas Międzynarodowych Targów Meblowych będzie miała miejsce również inauguracja nagrody targowej Żagiel Rozwoju, przyznawanej firmom za innowacyjne i rozwojowe produkty w branży.

Więcej informacji: www.mtmostroda.pl



Ekspozycje podczas ubiegłorocznej edycji Międzynarodowych Targów Meblowych w Ostródzie.

Rekordowe półroczce w produkcji mebli

W pierwszym półroczu br. wartość wyprodukowanych mebli w Polsce równa była 17,6 mld zł.

OSIĄGNIĘTY WYNIK jest wyższy o ponad 10 pkt proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. W samym czerwcu br. wyprodukowano meble o wartości 2,8 mld zł, co oznacza wzrost o 3,2 pkt proc. wobec poprzedzającego miesiąca. Jednocześnie wartość produkcji sprzedanej mebli w czerwcu

2015 r. była wyższa od produkcji w czerwcu 2014 r. (dynamika 115,2).

Osiągnięte przez producentów mebli w I półroczu 2015 r. wyniki nie pozostawiają złudzeń, że obecny rok będzie kolejnym rekordowym rokiem pod względem wartości wyprodukowanych mebli. <

Schattdecor otworzył nowy zakład na Syberii

Nowo otwarty zakład impregnacyjny w Tiumeni (Syberia Zachodnia) to trzecia fabryka firmy Schattdecor w Rosji. Po 2-letnim okresie budowy, pod koniec czerwca odbyła się uroczysta ceremonia otwarcia w pełni przebudowanego i wyremontowanego budynku firmy. Na etapie budowy końcowej kwota inwestycji w Tiumeni wyniosła ok. 1 mld rubli (ok. 16 mln euro).



Uroczyste otwarcie nowego zakładu Schattdecor w Tiumeni. Od lewej: dyrektor generalny spółki Schattdecor Rosja Harald Purainer, Anja Schatt-Steiner, konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec w Jekaterynburgu Andreas Klassen, gubernator Tiumeni Władimir Jakuszew, Walter Schatt, kierownik zakładu Schattdecor w Tiumeni Dmitry Kilimnik i Ursula Schatt.

ZAKŁAD W TIUMENI zatrudnia obecnie 67 pracowników i ma dwa kanały do impregnacji oraz najnowocześniejszą w grupie Schattdecor kuchnię żywiczną. Z Syberii Zachodniej obsługiwani będą klienci z wschodnich obszarów Federacji Rosyjskiej, Kazachstanu i Uzbekistanu.

Finalizacja inwestycji w Tiumeni jest dla nas ważnym krokiem naprzód. Teraz także w obszarze impregnacji jesteśmy dobrze przygotowani na przyszłość i będziemy mogli idealnie obsługiwać lokalne rynki. W ciągu ostatnich 12 miesięcy odnotowaliśmy znakomite obroty i wielkość produk-

cji w naszych trzech rosyjskich zakładach – mimo że prognozy na następne sześć miesięcy przewidują raczej umiarkowany wzrost. Nie jest to jednak dla nas powód do niepokoju i mamy wielką nadzieję, że dojdzie do ponownej normalizacji stosunków politycznych, co da niezbędny pozytywny impuls gospodarce – powiedział Harald Purainer, członek zarządu Schattdecor.

Z okazji uroczystości rodzina Schattów przekazała gubernatorowi Tiumeni Władimirowi Jakuszewowi w imieniu Fundacji im. Ursuli i Waltera Schattów czek na 1 mln rubli (ok. 16 tys. euro), przeznaczony na wsparcie programu pomocy dzieciom „Klucz do życia”. Dar pieniężny ma umożliwić ciężko chorym dzieciom z regionu tiumeńskiego przeprowadzenie niezbędnych operacji za granicą. Taką samą kwotę zobowiązała się wpłacić na konto funduszu pomocy dzieciom lokalna administracja. <

PATRONAT **BIZNES**

Październik pod znakiem „WorldHotel”

8. Międzynarodowe Targi Wyposażenia Obiektów Noclegowych „WorldHotel 2015”, które odbędą się w dniach 13-15 października, to miejsce, w którym właściciele i zarządzający hotelami, pensjonatami i ośrodkami wypoczynkowymi szukają partnerów biznesowych mogących wyposażyć obiekty noclegowe. Z kolei dla projektantów, dekoratorów wnętrz i firm wykonawczych to okazja to obejrzenia nowości rynkowych i poznania aktualnych trendów.

TARGI „WORLDHOTEL” to wydarzenie, które gromadzi profesjonistów z branży HoReCa, szczególnie tych zainteresowanych ofertą m.in. mebli, wyposażenia hoteli, sal konferencyjnych, restauracyjnych czy barów.

Rangę tej imprezy wystawienniczej podkreśla patronat honorowy Janusza Piechocińskiego, wiceprezesa Rady Ministrów i ministra gospodarki.

W hali wystawienniczej po raz pierwszy zostanie aranżowana specjalna strefa pokazowa „H2030”. Odbędą się tam prelekcje i pokazy, podczas których eksperci opowiedzą o najnowszych trendach w designie, projektowaniu i wzornictwie. Będzie to doskonała okazja do poznania nowości w zakresie aranżacji hotelowych wnętrz, a także ciekawych sposobów wykorzystania takich elementów, jak np. światło.

Targi „WorldHotel” to także tematyczne konferencje: „Hotel w zabytku – wyzwania i możliwości” oraz „Spa Business Meeting Warsaw 2015. Co nowego w Spa?”. Nie zabraknie też szkoleń z marketingu i zarządzania. Równoległe odbędzie się Jesienny Outlet HoReCa, czyli platforma wyprzedazowa dla firm z sektora gastronomiczno-hotelarskiego. Tradycyjnie w konkursie „The Best of WorldHotel” zostaną wyłonione najlepsze rozwiązania dla hoteli. Firmy mogą również stanąć do konkursu o nagrodę Ministra Gospodarki na najbardziej przedsiębiorczą firmę, eksportera i innowatora targów „WorldHotel 2015”.

Targi „WorldHotel” odbędą się w Centrum Targowo-Kongresowym MT Polska w Warszawie. Na targi obowiązuje rejestracja. Więcej informacji oraz formularze rejestracyjne znajdują się na stronie www.worldhotel.pl.



Ekspozycje podczas ubiegłorocznej edycji targów „WorldHotel”.

reklama



HUBERTUS
DESIGN

SENOSAN®

BOGACTWO KOLORÓW
I GŁĘBIA LUSTRA
płyty i fronty meblowe
„HUBERTUS SUPER POŁYSK”

NOWOŚĆ!
teraz zwiększona odporność
akrylu na zarysowania
i działanie promieniowania
UV dzięki nowej powłoce
AM 1800TopX
(Hardcoat).



FURNICA

Serdecznie zapraszamy
na targi FURNICA 2015
6-9 października

**ATRAKCYJNA CENA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI**

HUBERTUS DESIGN Sp. z o.o.
41-100 Siemianowice Śląskie
ul. Srokowiecka 22

tel. +48 32 229 02 59 (60), fax +48 32 228 30 53
biuro@hubertus-meble.pl, biuro@hubertusmeble.pl

www.hubertus-meble.eu



BIZNES
meble.pl

Znajdź nas i zobacz wystawę
„Mebel marzeń 2015” na targach:



MIĘDZYNARODOWE
TARGI MEBLOWE
W OSTRÓDZIE

8-11 września 2015

Odwiedź nas na targach:



pawilon 8A

6-9 października 2015

Zobacz produkcję mebla marzeń
w Polskiej Fabryce Mebli na targach:



pawilon 5

6-9 października 2015

www.wydawnictwo.meble.pl

BIZNES
meble.pl

mebel
marzeń
2015

GRUPA
meble.pl

PATRONAT **BIZNES**

VII Interior Design Forum już we wrześniu

**INTERIOR
DESIGN
FORUM**

10 września w Warszawie po raz siódmy odbędą się jedyne w Polsce targi tekstyliów domowych – Interior Design Forum.

PROFESJONALIŚCI Z BRANŻY spotkają się w Centrum Konferencyjnym Stadionu Narodowego, aby nawiązać biznesowe kontakty, zdobyć cenną wiedzę i wymienić się doświadczeniami. Targi IDF odbywają się dwa razy do roku, wiosną oraz jesienią, gromadząc każdorazowo producentów, importerów, detalistów i projektantów. Wydarzenie jest adresowane przede wszystkim do pracowni dekoracji i stylizacji okien, sieci handlowych, dekoratorów, projektantów i architektów wnętrz.

Podczas siódmej edycji Interior Design Forum zaprezentowana zostanie szeroka gama tekstyliów domowych, począwszy od dekoracji okiennych, przez produkty zdobiące podłogi, ściany, aż po tkaniny obiciowe, tekstylia pościelowe, kuchenne, łazienkowe i stołowe. Dla producentów i importerów będzie to doskonała okazja do przedstawienia swoich produktów przyszłym klientom oraz pogłębienia relacji z dotychczasowymi odbiorcami.

Targi IDF to również miejsce zdobywania wiedzy o najnowszych tendencjach w branży tekstyliów domowych. Imprezie będzie towarzyszył szereg wykładów na temat trendów w wyposażeniu wnętrz, technologii, sprzedaży i marketingu. Udział w targach jest bezpłatny.

Więcej informacji: www.promedia.biz.pl.



Ekspozycje podczas ubiegłorocznej edycji Interior Design Forum.

Rośnie eksport polskich mebli do krajów Zatoki Perskiej

W ciągu ostatnich kilku lat kraje arabskie stały się jednym z najbardziej obiecujących i rozwojowych kierunków dla polskiego eksportu. Jak informuje firma B+R Studio obszar Zatoki Perskiej cieszy się zainteresowaniem również wśród polskich meblarzy.

ODNOSZĄC SIĘ DO NAJNOWSZYCH danych za okres styczeń-kwiecień 2015 r., dla wartości wyeksportowanych mebli z Polski do krajów takich, jak Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska odnotowano dodatnią dynamikę. W tym okresie najwyższą dynamiką eksportu wobec okresu styczeń-kwiecień 2014 r. charakteryzował się Katar (1,74). Dla Zjednoczonych Emiratów Arabskich dynamika za ten okres wyniosła 1,31, a dla

Arabii Saudyjskiej 1,14. W okresie styczeń-kwiecień 2015 r. do Arabii Saudyjskiej wyeksportowano meble o wartości 10,6 mln euro. Do Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kataru wartość eksportu mebli w tym samym okresie wyniosła odpowiednio 8 mln euro i 2,6 mln euro.

Tendencja wzrostowa wartości eksportu polskich mebli do wyżej wymienionych krajów arabskich utrzymuje się już od kilku lat. <

reklama



producent akcesoriów
meblowych i budowlanych

Nomet Sp. z o.o.
ul. Kanałowa 40/42
87-100 Toruń
tel. +48 56 61 98 100
fax. +48 56 61 98 117
www.nomet.pl

Branża meblarska szuka rąk do pracy

Polska od lat pozostaje w ścisłej światowej czołówce, biorąc pod uwagę wartość eksportu mebli. Jednak, jak zauważają eksperci od rekrutacji, w polskiej branży meblarskiej może niebawem zabraknąć rąk do pracy, co z kolei przyczyni się do wzrostu kosztów produkcji. Stracimy jeden z głównych atutów, gdyż stosunkowo niskie koszty przy wysokiej jakości są obecnie mocną stroną polskiej produkcji mebli.

WEDŁUG MINISTERSTWA GOSPODARSTWA przy produkcji mebli w naszym kraju zatrudnionych jest ok. 140 tys. pracowników, zaś kolejne kilkadziesiąt tysięcy zajmuje się dostawą komponentów oraz dystrybucją. Branżę meblarską w Polsce tworzy obecnie ok. 24 tys. firm. W zdecydowanej większości (ponad 91%) są to mikroprzedsiębiorstwa, w których pracuje poniżej 9 osób.

Polski sektor meblarski zgłasza coraz większe zapotrzebowanie na pracowników i to na różnych szczeblach – mówi Maria Szykuła z firmy rekrutacyjnej Tara HRC, prowadzącej projekty dla rynku mebli. – Chłonne rynki globalne, wzrostowa tendencja eksportu, a do tego niż demograficzny w Polsce – to wszystko sprawia, że do produkcji polskich mebli może wkrótce zabraknąć rąk do pracy. Już teraz wielu producentów decyduje się na pozyskiwanie pracowników z zagranicy, zwłaszcza ze Wschodniej Europy.

Według ekspertów Tara HRC poszukiwani są specjaliści na wszystkich szczeblach przedsiębiorstwa: od menedżerów i dyrektorów zarządzających spółką, przez konstruktorów, projektantów, technologów drewna, a na pracownikach fizycznych kończąc. Pracodawcy muszą walczyć o pracowników, którzy coraz częściej wybierają pracę poza granicami Polski, głównie ze względu na korzystniejsze warunki finansowe. Przed polskimi firmami stoi zatem duże wyzwanie – muszą znaleźć złoty środek między rentownością produkcji, która jest jednym z ich głównych atutów, a inwestowaniem dodatkowych środków w kadry, aby zatrzymać najlepszych pracowników.

MENEDŻER DO SPRAW EKSPORTU NA WAGĘ ZŁOTA

Z badań Tara HRC wynika, że firmy z branży meblarskiej chętnie szkolą swoich pracowników. Rozwija się również kadra pedagogiczna przygotowująca do zawodów rzemieślniczych. Dobrym przykładem jest projekt „Polska Meblami Stoi”, za który odpowiedzialna jest REFA, największa w Europie organizacja non profit, kształcąca w zakresie organizacji pracy. Wspomniany projekt skierowany jest do nauczycieli przedmiotów zawodowych, którzy we współ-

pracy z przedsiębiorstwami przygotowują młode pokolenie do pracy w branży meblarskiej.

Pod kątem zatrudnienia branża meblarska wydaje się być jednym z najciekawszych i najbardziej przyszłościowych obszarów – mówi Maria Szykuła. – Sprzedaż mebli w naszym kraju jest na tyle niska, że polscy producenci, chcąc się rozwijać, muszą szukać nowych rynków zbytu, nawet tych dalekich jak Azja czy Afryka. Z tego powodu, newralgicznym stanowiskiem staje się menedżer ds. eksportu.



Od idealnego kandydata na stanowisko menedżera ds. eksportu pracodawcy z branży meblarskiej oczekują wielu różnorodnych umiejętności – powinien on być kosmopolitą, poliglotą, finansistą i business developerem w jednym. Jednak według Tara HRC najistotniejsze kryterium to znajomość lokalnego rynku i języka, a nie specyfiki samej branży. Osoby, które wybiorą taką ścieżkę rozwoju kariery zawodowej muszą się liczyć z tym, że prawie 80% czasu pracy spędzą poza krajem. Niedogodność tę z pewnością zrekompensuje im atrakcyjne wynagrodzenie. W przypadku doświadczonych kandydatów może wynieść od 8 do 10 tys. zł „na rękę” – dodaje Maria Szykuła. ◀

POD KĄTEM ZATRUDNIENIA BRANŻA MEBLARSKA WYDAJE SIĘ BYĆ JEDNYM Z NAJCIEKAWSZYCH I NAJBARDZIEJ PRZYSZŁOŚCIOWYCH OBSZARÓW. SPRZEDAŻ MEBLI W NASZYM KRAJU JEST NA TYLE NISKA, ŻE POLSCY PRODUCENCI, CHCĄC SIĘ ROZWIJAĆ, MUSZĄ SZUKAĆ NOWYCH RYNKÓW ZBYTU, NAWET TYCH DALEKICH JAK AZJA CZY AFRYKA. Z TEGO POWODU, NEWRALGICZNYM STANOWISKIEM STAJE SIĘ MENEDŻER DS. EKSPORTU. *Maria Szykuła, Tara HRC.*

PATRONAT BIZNES

Nowa odsłona designu

Za sprawą Targów Wyposażenia Wnętrz „Aranżacje Scena Design” (23-25 października) Targi Lublin już po raz trzeci staną się centrum spotkania miłośników designu i aranżacji wnętrz.

CZĘŚĆ EKSPOZYCYJNA TARGÓW to przede wszystkim prezentacja nowości wśród akcesoriów i elementów wyposażenia wnętrz, kolekcji meblowych, usług projektowych i wykończeniowych oraz wszystkich innych składników, które sprawiają, że marzenia o mieszkaniu, domu czy biurze nabierają realnych kształtów.

W tym roku targi zostaną wzbogacone o „Scenę Design” – interaktywną przestrzeń ukazującą nowy image designu, atrakcyjności, komfortu i użyteczności. Na obszar „Sceny Design” będą się składać m.in. propozycje awangardowych rozwiązań architektów oraz projektantów wnętrz, wykłady i warsztaty

prowadzone przez wybitnych designerów.

Gościem specjalnym Targów Wyposażenia Wnętrz „Aranżacje Scena Design” będzie Paul Breshke – czołowy projektant młodego pokolenia pochodzący z Lublina. Artysta realizujący projekty międzynarodowe, specjalizujący się w szczególności w dziedzinie motoryzacji i industrial design, swoją obecnością przypieczętuje profesjonalny wymiar i zmienioną formułę targów.

W tym samym czasie odbędą się również Targi Mieszkań i Nieruchomości, umożliwiając uczestnikom imprezy jednocześnie zapoznanie się z aktualną ofertą mieszkaniową. ◀

ARANŻACJE | SCENA DESIGN
TARGI WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

PATRONAT BIZNES

„Warmia Mazury Design Festival”

Równolegle do 42. edycji Międzynarodowych Targów Meblowych w dniach 8-11 września odbędzie się w Arenie Ostróda „Warmia Mazury Design Festival”.



W ramach ubiegłorocznej edycji „Warmia Mazury Design Festival” miała miejsce wystawa Formwell „Polish Proven Design”. Na zdjęciu: sofa „Albarino” projektu Jacka Wojciecha Suszka dla Lege Artis, łóżeczko „Moon”, Biuro Kreacja: Dorota Terlecka oraz Recreativa: Renata Mikołajczyk dla Pinio, leżanka „Orio” projektu Jacka Wojciecha Suszka dla Fabryki Mebli Gala Collezione.

TEGOROCZNA, DRUGA EDYCJA festiwalu będzie o tyle nietypowa, że odbywać się będzie w dwóch miejscach: oprócz Areny Ostróda, także w Olsztynie (w Galerii Stary Ratusz – Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, Galerii Biuro Wystaw Artystycznych, Centrum Ekspozycyjnym Stara Kociołnia, Muzeum Nowoczesności Tartak Raphaelsohnów i Parku Naukowo-Technologicznym).

„Warmia Mazury Design Festival” to kolejna okazja do spotkania z projektantami regionalnymi, promowania polskich twórców na skalę ogólnopolską i międzynarodową, wymiany doświadczeń i poglądów designerów z większym i mniejszym doświadczeniem. W tym roku na WMDF zaprezentują się m.in. tacy twórcy, jak:

Puff Buff, Jacek Wojciech Suszek, Florabo, Malafor, Velt, Ćmielów, uczelnie artystyczne: ASP Gdańsk, ASP Kraków i wiele innych.

W programie WMDF są m.in. indywidualne wystawy znanych projektantów oraz designerów, wystawa Polish Proven Design (PPD), Nowa Rzecz – Premiery Produkcyjne, wystawa Firmy Wzorcowe Wyróżnione jako dobre przykłady współpracy projektanci-produccenci, wystawa Ćmielów oraz ceramika lokalna, polski dizajn w miniaturze – wydruki mebli w 3D, wystawy uczelni artystycznych, „Mebel Marzeń 2015” – wystawa pokonkursowa miesięcznika „BIZNES meble.pl”, wystawa Stowarzyszenia Wzornictwo Przemysłowe Warmii i Mazur. ◀

PATRONAT BIZNES

Polski design w Warszawie

Od 16 do 18 września w warszawskim Centrum Expo XXI odbędą się Międzynarodowe Targi Budowlane i Wnętrzarskie „Warsaw Build 2015”. Udział w tegorocznej, trzeciej edycji, potwierdziło ok. 100 wystawców z 11 państw (Belgia, Bułgaria, Chiny, Litwa, Niemcy, Polska, Słowacja, Turcja, Ukraina, Włochy, ZEA).

UCZESTNICY „WARSAW BUILD 2015” zaprezentują innowacyjne rozwiązania z zakresu energooszczędnego budownictwa oraz nowości z rynku meblarskiego, materiałów dekoracyjnych i innych elementów wyposażenia wnętrz. *Międzynarodowy charakter imprezy oraz formuła B2B to odpowiedź na potrzeby rynku polskich producentów, zainteresowanych wymianą doświadczeń i zacieśnianiem współpracy z kontrahentami ze świata* – mówi Anna Rabiej, organizator wydarzenia. – *Ostatni dzień targów jest otwarty dla inwestorów indywidualnych, poszukujących fachowych porad oraz najlepszych materiałów do budowy lub aranżacji domu.* Produkty meblarskie i artykuły wyposażenia

wnętrzy będą prezentowane w specjalnej strefie „Interiors and Design”.

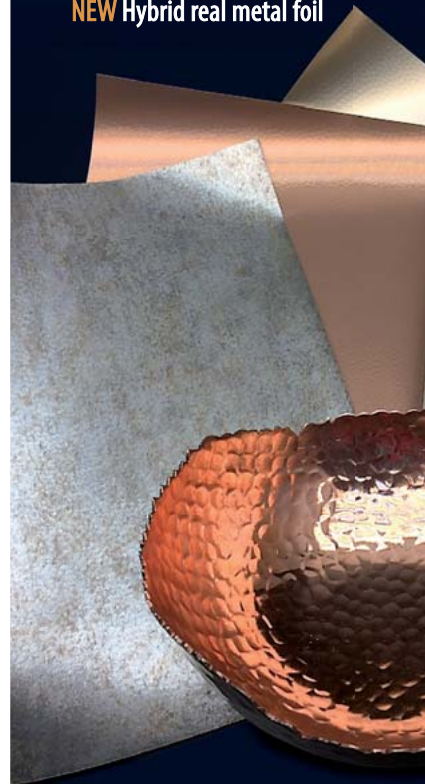
Spotkania targowe uzupełniają bogaty program merytoryczny. Pierwszego i drugiego dnia wiodącym tematem będzie nowoczesna architektura, zagospodarowanie przestrzenne miast i nowe inwestycje oraz zagadnienia związane ze zwiększaniem energooszczędności. Trzeci dzień poświęcony będzie zagadnieniom polskiego designu. 18 września odbędzie się też uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu „Liczy się pomysł – dobre polskie projekty dla wnętrz”, wyróżniającego meble i artykuły wnętrzarskie, o wysokim potencjale rynkowym, łączące ciekawe wzornictwo z funkcjonalnością. ◀

WARSAW BUILD 2015

Living
Surfaces



NEU Hybrid Echtmetall-Folie
NEW Hybrid real metal foil



NEU Standardprogramm
Kanten und Folien
NEW Stock Collection edges
and foils

Perfektion in Kanten und
Ummantelung für die
Möbelindustrie

Kröning

A SURTECO COMPANY

Tel. +49(0)5744-9310-0
www.kroening-gmbh.de

Konsekwencje na Łódź Design Festival



ŁÓDŹ DESIGN
FESTIVAL

PARADYŻ
CERAMIKA
WYBORA FESTIVALU



08-18/10/2015
www.lodzdesign.com

Zmieniający się świat to nieustanne źródło inspiracji i wyzwań dla projektantów. Konsekwencje zmian technologicznych, społecznych czy kulturowych znajdują swoje odzwierciedlenie w tworzonych codziennie obiektach. Na tegorocznej edycji Łódź Design Festival, która odbędzie się w dniach 8-18 października, będzie można obejrzeć projekty opowiadające o tym procesie.



Inicjatywa „Uwolnić projekt” to refleksja nad nowym modelem produkcji i dystrybucji dóbr materialnych, opartym o licencję Creative Commons oraz relacje, jakie użytkownik nawiązuje z lokalnym rzemieślnikiem-wytwórcą.

W RAMACH ŁDF 2015, po raz pierwszy w Polsce pokazany zostanie projekt „Hidden Heroes. The Genius of Everyday Things” przygotowany przez Vitra Design Museum, będący prezentacją ponadczasowych przedmiotów, które często w niezauważalny sposób zmieniają nasze życie. Na wystawie zaprezentowanych zostanie 36 klasyków wraz z opisem historii powstania i analizą ich znaczenia dla współczesnego świata.

Specjalnie na festiwal organizatorzy przygotowali wystawę „Konsekwencje”, stanowiącą kolekcję wyselekcjonowanych obiektów zaprojektowanych jako odpowiedź na istotne problemy, z którymi mierzą się współczesne społeczeństwa. Na wystawie prześledzić będzie można proces powstawania prezentowanych produktów i zastanowić się nad tym, jakie są największe ryzyka i wyzwania stojące przed twórcami je projektantami.

Inicjatywa „Uwolnić projekt” to refleksja nad nowym modelem produkcji i dystrybucji dóbr materialnych, opartym o licencję Creative Commons oraz relacje, jakie użytkownik nawiązuje z lokalnym rzemieślnikiem-wytwórcą. Prezentowane podejście do przedmiotu i produkcji jest próbą zgłębienia „ludowości” i „tradycji” w sposób, który nie sprowadza się jedynie do powielania folkowych ornamentów.

Konsekwentnie, od pierwszych edycji festiwalu, realizowany jest konkurs „Make me!”. Wyróżnione i prezentowane na wystawie pokonkursowej obiekty to nie tylko prezentacja prac najlepszych

młodych projektantów, to także szansa na zapoznanie się już teraz z tematami, wokół których w nadchodzących latach koncentrować się może zainteresowanie designerów. Laureata Paradyż Award – nagrody głównej w wysokości 20 tys. zł – poznamy 8 października w trakcie gali otwarcia Łódź Design Festival.

Kolejny stały punkt programu festiwalu to „Must have” – wystawa i plebiscyt, które stały się już cenionym znakiem jakości. W ramach plebiscytu Rada Ekspertów, której członkami są przedstawiciele mediów i ważnych ośrodków wzornictwa, dokonuje subiektywnego wskazania najciekawszych i zasługujących na uwagę polskich produktów, odzwierciedlających aktualne trendy w projektowaniu. Na ogólną pulę, z której dokonywany jest wybór, składają się propozycje nadesłane przez Ekspertów oraz zgłoszenia dokonywane samodzielnie przez firmy i publiczność. W tym roku Rada Ekspertów „Must have” wyróżniła 64 wdrożenia pochodzące od polskich projektantów i producentów. Wyróżnieni mają możliwość zaprezentowania swoich projektów podczas wystawy na Łódź Design Festival, której towarzyszyć będzie aplikacja Intiario przygotowana przez firmę Agitive. Dzięki zawartemu w aplikacji katalogowi wyróżnionych mebli będzie można w sposób wygodny szczegółowo obejrzeć każdy produkt, zarówno na wystawie, jak i u siebie w domu.

Więcej informacji: www.lodzdesign.com

Wzrost zatrudnienia w branży meblarskiej

Utrzymująca się wysoka wartość produkcji sprzedanej mebli wpływa również na wzrost zatrudnienia.

WEDŁUG DANYCH Głównego Urzędu Statystycznego łączna średnia liczba zatrudnionych w branży meblarskiej w pierwszym kwartale 2015 r. wyniosła 139,5 tys. osób. Jest to o 6,9% więcej w porównaniu do pierwszego kwartału 2014 r., w którym liczba ta wyniosła 130,5 tys. za-

trudnionych. Warto zauważyć, że przeciętne zatrudnienie w produkcji mebli w 2014 r. stanowiło 132 tys. osób. Dla porównania na koniec czerwca 2015 r. liczba ta równa była już 140 tys. osób. Wyniki te wskazują na to, iż są to wartości rekordowe. ◀

Nowe salony Black Red White

Do dotychczasowej grupy sklepów firmowych Black Red White w lipcu dołączyły dwa nowe obiekty: w Białogardzie i Tarnowie. W związku z rebrandingiem marki, ekspozycje nowych punktów handlowych zostały zaprojektowane według zupełnie nowego konceptu.

BLACK RED WHITE powiększa sieć salonów firmowych: 15 lipca miało miejsce otwarcie sklepu w Białogardzie, a dzień później – w Tarnowie. W białogardzkim sklepie znaleźć można zarówno meble skrzyniowe, jak i tapicerowane. W sklepie dostępny jest także asortyment do kuchni.

Tarnowski punkt handlowy zajmuje na jednym poziomie powierzchnię 1 tys. m², ma studio kuchni oraz bogatą ofertę mebli pokojowych i tapicerowanych. Do prezentacji oferty w tarnowskim salonie wykorzystano również multimedialne standy z ekranami dotykowymi. ◀

PATRONAT BIZNES

Zmiany na targach „Furnica” i „Sofab”



„Polski przemysł meblarski, jeden z globalnych liderów produkcji i eksportu mebli zasługuje na mocne merytorycznie, innowacyjne i skuteczne w warstwie marketingowej targi dostawców materiałów, komponentów i maszyn, które odpowiadałyby potencjałowi branży” – mówi Józef Szyszka, dyrektor Międzynarodowych Targów Komponentów do Produkcji Mebli „Furnica” i Międzynarodowych Targów Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych „Sofab”, które odbędą się w Poznaniu od 6 do 9 października.



Co roku jednym z elementów targów „Sofab” jest Forum Trendów przygotowane przez dr Marka Borowińskiego. Na zdjęciu: prezentacja na ubiegłorocznym Forum Trendów.

JUŻ W TYM roku zapoczątkowane mają być znaczące zmiany w formule tych wydarzeń. Jedną z pierwszych zmian, które zwiędzający będą mogli zaobserwować już podczas edycji 2015, jest rozszerzenie formuły targów „Sofab”. *Przez długi czas ich tematyka ograniczona była głównie do tkanin. Chcemy, aby „Sofab” stał się kompleksowymi targami zaopatrzenia dla producentów mebli tapicerowanych, którzy znajdą tu pełną gamę innych komponentów, ale także specjalistycznych urządzeń i narzędzi przeznaczonych dla tej gałęzi przemysłu meblarskiego* – mówi Józef Szyszka.

Zamiast ekspozycji Urok Detalu w tym roku targom „Furnica” towarzyszyć będzie wystawa poznańskich premier, w ramach której najbardziej znane marki zaprezentują najnowsze akcesoria meblowe, które pokazywane były ostatnio na najważniejszych targach na świecie.

Elementem targów „Sofab” będzie Forum Trendów – Trend Design 2016. Na tej specjalnej przestrzeni zaprezentowane zostaną najnowsze rozwiązania w tkaninach obiciowych i dekoracyjnych w ujęciu wnętrz oraz prognozy kolorystyczne na rok 2016, które przedstawi dr Marek Borowiński. Dodatkowo poprowadzi on również wszystkie wykłady i warsztaty w ramach Forum Trendów, a także przygotuje informacje o najnowszych trendach konsumenckich. Forum Trend Design 2016 będzie platformą łączącą projektantów, handlowców, producentów mebli oraz dystrybutorów tkanin obiciowych i komponentów do produkcji mebli tapicerowanych. Ideą tej przestrzeni jest prezentacja najnowszych osiągnięć i rozwiązań w branży.

Już w tym roku powinna zauważalnie zwiększyć się też liczba zagranicznych zwiędzających. Do zapoznania się z ekspozycją organizatorzy zaprosili nie tylko producentów mebli z Polski, ale także przedstawicieli kilkuset najważniejszych fabryk mebli m.in. z Rumunii, Czech, Litwy, Słowacji i Węgier.

Więcej informacji: www.furnica.pl i www.sofab.pl

BATYLINE

Żyj blisko przyrody
wraz z Batyline
– materiałem
ekologicznym



W miejscach wypoczynku materiał Batyline® firmy Serge Ferrari gwarantuje wysoki komfort użytkowania, a dzięki otwartym splotom umożliwia optymalną wentylację i szybkie schnięcie. Wysoki wskaźnik odporności na promieniowanie UV zapewnia trwałość kolorów, a specjalnie zastosowana przędza ułatwia dbałość o materiał. Bogata paleta kolorów i różnorodnych stylów przeplotu daje szeroką swobodę tworzenia.

Batyline® to idealne rozwiązanie do stosowania na meble zewnętrzne i wewnętrzne, przy basenach, na plażach, w restauracjach, ogrodach i hotelowych patio...



Komfort siedzenia



Trwałość kolorów



Szybko schnąca



Łatwa w utrzymaniu

www.sergeferrari.com
infoEUROJ@sergeferrari.com



Tymczasowa fabryka na fundamencie z marzeń

Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „Drema”, które odbędą się w Poznaniu w dniach 6-9 października, składać się będą nie tylko z ekspozycji, na której zaprezentowana zostanie oferta maszyn, urządzeń, technologii i usług, ale także ze stref specjalnych, które urozmaicą zwiedzanie. Goście będą mogli zobaczyć pracujące na żywo maszyny, zapoznać się z najnowszymi technologiami i podglądać tajniki pracy specjalistów.

NOWOŚCIĄ TEGOROCZNEJ edycji będzie Strefa Promocji Drewna, która zlokalizowana będzie w pawilonie 8. Na cztery targowe dni zamieni się on w Pawilon Zielony, obejmujący dość szeroki wachlarz wydarzeń specjalnych, z których skorzystać będą mogli goście targów: prezentację Lasów Państwowych, współorganizowane przez Polską Izbę Gospodarczą Przemysłu Drzewnego B2B Wood Meetings, Strefę Funduszy Europejskich organizowaną przez portal Drewno.pl, wykłady dotyczące tematów istotnych dla branży drzewnej, praktyczne szkolenia, ofertę szkolnictwa średniego i wyższego ukierunkowaną na wiedzę w zakresie technologii drewna oraz symulatory maszyn leśnych.

Nie zabraknie też stałego punktu programu – Polskiej Fabryki Mebli, która po

raz kolejny spełniać będzie dziecięce marzenia. Podczas czterech targowych dni goście targów będą mogli obserwować poszczególne etapy produkcji mebla wybra-



Ekspozycja na ubiegłorocznych targach „Drema”.

nego podczas inicjatywy „Mebel Marzeń 2015” organizowanego przez miesięcznik „BIZNES meble.pl”. W tym roku będzie to mebel o nazwie „Moja regaloszafa”, inspirowany rysunkiem Adama Zulskiego, a autorką projektu jest Agnieszka Barska, studentka wzornictwa na Wydziale Inżynierii Mechanicznej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.

Organizatorami Polskiej Fabryki Mebli są Stowarzyszenie Producentów Maszyn, Urządzeń i Narzędzi do Obróbki Drewna Droma, Międzynarodowe Targi Poznańskie, „Kurier Drzewny” i miesięcznik „BIZNES meble.pl”.

Więcej informacji: www.drema.pl

Miejsce, które inspiruje

W czerwcu, w siedzibie firmy Blum Polska w Jasinie, odbyły się warsztaty Centrów Doradczych Dynamic Space. Były one okazją do wymiany doświadczeń, informacji oraz pogłębienia wiedzy w zakresie prowadzenia Jazdy Próbniej Kuchni. Udział w nich wzięli partnerzy firmy – eksperci z showroomów z Białegostoku, Komornik, Kozalina, Kalwarii Zebrzydowskiej, Torunia, Tarnowa i Łodzi.



Centrum Dynamic Space daje możliwość przetestowania projektu kuchni jeszcze przed jego realizacją.

W CENTRUM Dynamic Space Blum Polska oferuje unikatową możliwość przetestowania projektu kuchni jeszcze przed jego realizacją. Znajdują się w nich ruchome modele szafek odwzorowane w skali 1:1, z których można ustawić każdy projekt kuchni, nawet ten najbardziej wyszukany. Podczas spotkania klienci

poznają najnowsze rozwiązania i trendy w projektowaniu nowoczesnych mebli.

Centrum Dynamic Space to miejsce dedykowane zarówno klientom końcowym, jak i stolarzom, architektom czy projektantom, którzy zyskują sposób na przekonanie klientów do swoich pomysłów oraz podnoszą jakość swoich usług. <

Nowy marketing manager w DLH Poland

Z początkiem lipca w DLH Poland stanowisko marketing managera objęła Ewa Rafalska. W firmie odpowiadać będzie za całokształt działań marketingowych i komunikacyjnych, a także za wdrażanie nowych inicjatyw z zakresu wsparcia sprzedaży.

EWA RAFALSKA to absolwentka Uniwersytecie Wrocławskim. Zanim dołączyła do zespołu DLH Poland, koordynowała współpracę z kluczowymi klientami w Lellek Group, pracowała też w firmach Lafarge Dachy i Monier, a także w firmie P f l e i - d e r e r Grajewo. <



Nowoczesny rozkrój Przewaga w konkurencji

Przygotowanie formatek i ich wykrój z materiałów tekstylnych to dla wielu producentów nadal trudne wyzwanie. Są jednak doskonale sprawdzone w praktyce, szybkie we wdrożeniu i proste w obsłudze rozwiązania automatyzujące w/w procesy.

Dają pewność, szybkość i bezpieczeństwo w działaniu na bardzo trudnym do ręcznej obsługi obszarze. Automatycznie znikają bariery rozwoju i wzrostu dochodów. Zwiększamy możliwości produkcyjne, obniżamy koszty, poprawiamy komfort pracy, zapewniamy płynność i elastyczność produkcji oraz natychmiastowy wzrost jakości. Mniejsze i jednostkowe zamówienia, wcześniej nieopłacalne lub niemożliwe do wykonania, stają się wykonalne i opłacalne.

Kompleksowe rozwiązanie to trzy elementy: bardzo szybkie, w ciągu zaledwie 3-4 dni, wdrożenie do działania wydajnego systemu komputerowego przygotowania produkcji InvenTex CAD Furniture, systemu efektywnego warstwowania materiałów oraz dopasowanego do potrzeb, nowoczesnego systemu automatycznego rozkroju. Polska innowacyjna myśl techniczna, nowoczesność sprzętu, solidność, wiele zrealizowanych z pełnym sukcesem instalacji – to gwarancja najlepszego wyboru.

InvenTex CAD to jedyny w Polsce, produkowany przez SEMACO bardzo nowoczesny program komputerowej obsługi formatek, pełnego zarządzania informacjami, oraz tworzenia w ciągu kilku minut niezrównanie wydajnych, optymalnych układów rozkroju. Generuje pliki wsparcia manualnego lub automatycznego rozkroju. InvenTex CAD może zwrócić się już w kilka tygodni dzięki natychmiastowym oszczędnościom zużycia materiałów obiciowych.



Kompleksowe rozwiązania automatycznego rozkroju to obecnie już trzy serie oferowanych katerów InvenCUT:

- TOP LINE – najwyższa światowa technologia rozkroju włoskiej firmy OROX,
- MASTER LINE – solidne, ekonomiczne rozwiązanie tureckiej firmy SERKON,
- ONE LINE – kater do jednowarstwowego rozkroju, super do rozkroju indywidualnych, krótkich zleceń.

Dostarczana przez SEMACO szeroka gama katerów rodziny InvenCUT gwarantuje optymalne efekty dla każdej wielkości produkcji i pełnej różnorodności stosowanych materiałów tekstylnych.

**ZAPRASZAMY NA STOISKO „SEMACO”
NA TARGACH „FURNICA” W POZNANIU
6-9 PAŹDZIERNIKA 2015 R.**

SEMACO
SEWING MACHINES TRADING COMPANY

Maszyny do tapicerki meblowej

Maszyny do szycia skóry i grubych materiałów
Pikowarki ramowe i wieloigłowe
Doradztwo techniczno-technologiczne
Specjalistyczne oprzyrządowanie do maszyn



**Systemy przygotowania
i zarządzania produkcją**

**Konstrukcja, fotodigitalizacja szablonów
Import plików z formatu DXF AutoCAD
Wysokowydajne, automatyczne planowanie rozkroju
Optymalizacja zużycia materiałów
Dokumentacja techniczna, kalkulacja kosztów
Obsługa zleceń produkcyjnych
Profesjonalne plotery atramentowe i wycinające**



Nowoczesna krojownia

**Urządzenia i lagowarki do wydajnego warstwowania
materiałów do rozkroju
Katery do automatycznego rozkroju nakładów jedno-
i wielowarstwowych także skór, pianek i włóknin
Stoły krojcze z poduszką powietrzną lub taśmociągami
Urządzenia wspomagające proces rozkroju**



Kraków, os. Szkolne 19A, tel.: 12/6432588
Katowice, ul. Krakowska 87, tel.: 32/2009060
Łódź, ul. Legionów 97, tel.: 42/6371824
sprzedaz@semaco.com.pl

www.semaco.com.pl

Mali płacą najwięcej za opóźnienia innych

Wciąż 84% polskich przedsiębiorstw ma mniejsze lub większe problemy z egzekwowaniem należności od swoich kontrahentów – wynika z badania Krajowego Rejestru Długów.

PROWADZONE OD SZEŚCIU LAT cykliczne badanie „Portfel należności polskich przedsiębiorstw”, którego inicjatorami są Krajowy Rejestr Długów i Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce diagnozuje finansową sytuację polskich firm. Zestawione odpowiedzi odzwierciedla Indeks Należności Polskich Przedsiębiorstw, którego bliska korelacja z miernikiem PKB pozwala ocenić ogólną kondycję polskiego biznesu.

Ze swojej sytuacji finansowej w ostatnim czasie najbardziej zadowolone były firmy małe, zatrudniające do 50 pracowników. Tu odsetek tych, które zanotowały wzrost dochodów (37,2%) znacząco przewyższa te, które skarżą się na pogorszenie własnej sytuacji finansowej (9,7%). Podobnie wygląda zestawienie w przypadku firm średnich i dużych. Całkiem inaczej przedstawiają się za to wyniki firm najmniejszych, zatrudniających do 9 pracowników. Tu odsetek firm, które są niezadowolone z własnej sytuacji finansowej (18,4%), niebezpiecznie zbliża się do odsetka tych, którym jednak udało się utrzymać dobre zarobki (26,9%).

I chociaż mikrofirmy w najmniejszym stopniu narzekają na problemy z wyegzekwowaniem płatności od własnych kontrahentów, koszty związane z obsługą takich opóźnień w przypadku najmniejszych firm są nieporównywalnie wyższe od tego, ile

na walkę ze spóźnialskimi kontrahentami wydają pozostałe przedsiębiorstwa. Kwota, jaką obciążone zostają polskie firmy z powodu opóźnień w płatności ze strony ich kontrahentów to średnio 6,9% wszystkich wydatków.

Według naszego badania firmy największe przeznaczają średnio 2,4% wszystkich kosztów na pokrycie strat i działania windykacyjne w związku z występującymi opóźnieniami w płatnościach od kontrahentów. Dla mikrofirm koszt ten wynosi już prawie 8% wszystkich wydatków. To bardzo dużo – zwłaszcza, że przedsiębiorstwa te często współpracują z jednym, dwoma partnerami. Wynik ten sugerowałby więc, że są one często uzależnione od... swoich dłużników – podkreśla Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów.

Brak płatności ze strony kontrahenta skutkować może nie tylko koniecznością ograniczania własnych inwestycji, ale również brakiem możliwości rozliczenia się w terminie z kolejnymi, współpracującymi z danym przedsiębiorstwem firmami. Takie zachowanie stanowi barierę działalności dla 31,1% wszystkich przedsiębiorstw. Na uciążliwość tę skarży się też praktycznie taki sam odsetek najmniejszych przedsiębiorstw. Z kolei wśród biznesów średniej wielkości, jedynie 26,8% dostrzegł taki problem.

Jak wskazują wyniki badania, firmy na spłatę należności od kontrahentów czekają średnio 3 miesiące i 21 dni. To o 6 dni dłużej niż w poprzednim kwartale. I znowu w najgorszej sytuacji znajdują się firmy najmniejsze, które na zapłatę za faktury wystawione kontrahentom czekają aż 4 miesiące. Dla porównania firmy największe, na taki przelew czekają zazwyczaj do 2 i pół miesiąca.

Kolejnym sygnałem, jaki płynie z odpowiedzi ankietowanych przedsiębiorstw jest procent przeterminowanych płatności. 23% wystawionych przez przedsiębiorców faktur wciąż nie jest płacona w terminie, a ze zjawiskiem tym skutecznie radzą sobie tylko najwięksi gracze na rynku.

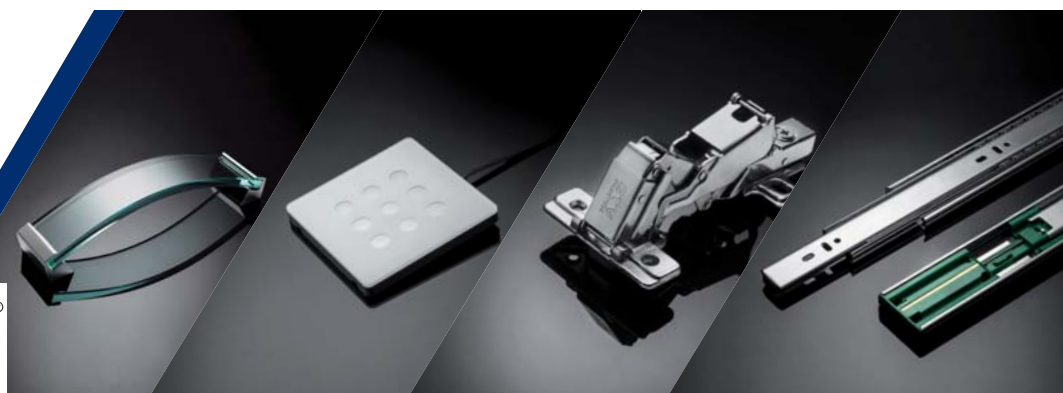
Pomimo tych trudności, z jakimi radzić muszą sobie polskie firmy, nasi biznesmeni z umiarkowanym, ale jednak optymizmem patrzą na nadchodzące miesiące. Aż 1/3 ze wszystkich przedsiębiorców jest przekonana, że za 3 miesiące będą mogli cieszyć się poprawą własnych finansów. Największymi pesymistami pozostają firmy największe, które oczekują zarówno pogorszenia splotu należności od swoich kontrahentów (20% odpowiedzi – „problemy z płatnościami wystąpią w większym stopniu”), jak i słabszej sytuacji własnych finansów (31% wskazań). Niestety, im bardziej zwiększa się wielkość firmy, tym bardziej maleje wiara w inne przedsiębiorstwa. I tak, jak 5% mikrofirm wskazało, że w najbliższych miesiącach nie pojawią się problemy z odzyskiwaniem należności od kontrahentów, tak spośród firm średnich odpowiedziało tak już niewiele ponad 2%.

Badanie „Portfel należności polskich przedsiębiorstw” zostało przeprowadzone w lipcu 2015 r. na grupie 1.418 przedsiębiorstw. <

reklama

GTV®

SICAM
2015



Spotkajmy się na międzynarodowych targach w Pordenone

13-16 Października 2015

Hala 6
Stoisko C 2

TEKTURA OPAKOWANIA PAPIER



TOP SA to renomowany producent najwyższej jakości tektury litej sklejanej 2- i 3-warstwowej szarej i barwionej na brąz, cechującej się dużą odpornością na przebicia i wilgoć, wykorzystywaną do produkcji mebli tapicerowanych.

Historia firmy sięga roku 1883, kiedy to właściciel apteki z Jeleniej Góry wydzierżawił od księcia pszczyńskiego ziemię pod budowę fabryki celulozy we wsi Czulów (produkcja ruszyła 4 lata później). Dzisiaj TOP SA jest liderem w produkcji tektur sklejanych, litych oraz bobin. Oferta firmy obejmuje wyroby w gramaturach od 100 g/m² do 2450 g/m². Są to papiery (testlinery, flutingi, papiery makulaturowe – tzw. schrenz), tektury lite (w zwojach i arkuszach), tektury sklejane 2- i 3-war-

stwowe (szare i brązowe) oraz bobiny (we wszystkich możliwych rozmiarach i gramaturach).

Istotnymi elementami polityki firmy są zrównoważony rozwój i ochrona środowiska, do czego obliguje posiadany certyfikat FSC® CU-COC-816877. TOP SA to nowoczesne centrum recyklingu papieru, firma stworzyła ponadto technologię recyklingu opakowań wielomateriałowych. Produkty sygnowane marką TOP powstają w 100% z makulatury. W dziedzinie segregacji i racjonalnej go-

spodarki odpadami TOP SA współdziała z organizacjami oraz innymi firmami w celu podnoszenia świadomości ekologicznej społeczeństwa. Potwierdzeniem, że surowce używane przez firmę w procesie produkcyjnym pochodzą z odpowiedzialnie zarządzanej i nadzorowanej gospodarki leśnej jest uzyskany w 2011 r. międzynarodowy certyfikat FSC®.

Z szerokiej gamy produktów TOP SA na szczególną uwagę zasługuje dedykowana branży meblarskiej tektura lita sklejana 2- i 3-warstwowa (szara i brązowa). Firma TOP SA jako jedyna na rynku polskim wykonuje ją w takiej technologii, z zastosowaniem takiego procesu technologicznego. Do produkcji mebli wykorzystuje się też tekturę litą nieklejoną. <

Dariusz JAREK, szef działu produktów drewnopochodnych w firmie Licon International:

Z firmą TOP SA współpracujemy od 15 lat, a od 4 lat jesteśmy ich bezpośrednim dystrybutorem i ta współpraca układa się wręcz znakomicie. Produkt oferowany przez TOP SA stosuje się jako karton obiciowy do mebli tapicerowanych i jest to towar z najwyższej półki, bardzo dobry jakościowo i chwalony przez wszystkich klientów. Tektura firmy TOP SA jest jednym z najlepszych produktów w Europie i najlepszym w Polsce.



TEKTURA LITA SKLEJANA 2- I 3-WARSTWOWA (SZARA I BRĄZOWA) – ARKUSZE

Wykorzystywana jest do produkcji mebli tapicerowanych, przekładek i opakowań. Cechuje się dużą odpornością na przebicia i wilgoć.

- Gramatury: od 1000 g/m² do 2450 g/m²
- Formaty: od 500 x 620 mm do 2000 x 1700 mm



Coraz odważniej myślimy O PRZYSZŁOŚCI

Z Ryszardem Rychlikiem, prezesem Zarządu firmy Profim, rozmawia Marek Hryniewicki.

W przyszłym roku Profim obchodzić będzie jubileusz 25 lat istnienia na rynku. W jakiej kondycji firma „zamyka” swoje pierwsze ćwierćwiecze?

Zakładając firmę niespełna 25 lat temu nie spodziewaliśmy się takiego sukcesu, jaki dzisiaj jest naszym udziałem. Ten rozwój firmy przerósł moje wyobrażenia i plany sprzed ćwierćwiecza. Ale też – z drugiej strony – nikt wtedy, na początku lat 90., nie przewidywał, że tak a nie inaczej potoczy się transformacja w naszym kraju. Profim jest dzisiaj beneficjentem tych wszystkich przemian gospodarczych, które nastąpiły po roku 1990. Przez lata budowaliśmy firmę, nie wypłacaliśmy dywidendy, a wszystkie zyski reinwestowaliśmy. Dzisiaj w branży krzesel biurowych jesteśmy drugim producentem

na rynku kontraktowym były okresem bardzo trudnym, bo ich sprzedaż spadła o kilkanaście, a nawet więcej procent. Tymczasem w 2008 roku Profim rozpoczął projekt inwestycyjny „Nowy wymiar siedzenia” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, a rok później rozbudowywał swoje dwa zakłady. Czy to oznacza, że ten kryzys nie dotknął Państwa firmy?

Rzeczywiście tak było, że nas kryzys dotknął w bardzo małym stopniu. Myśmy przewidzieli tę sytuację – chociaż oczywiście daleki jestem od przypisywania nam zdolności jasnowiedzenia – i byliśmy wtedy na etapie bardzo silnego budowania eksportu. Ten rosnący w tamtym okresie udział eksportu pomógł nam przetrwać trudne dla branży meblarskiej chwile, bo dla nas były one korzystne, pojawili się choćby nowi odbiorcy, którzy zamawiali u nas krzesła i komponenty. Wówczas też – co mogło wtedy dziwić – podjęliśmy decyzję o budowie własnej marki i sieci

tylko budować sieć własnych przedstawicieli handlowych i docierać do każdego dilerów osobno. Tę sieć dilerów budujemy konsekwentnie do dzisiaj, co roku mamy w Niemczech spore wzrosty. Podobnego modelu sprzedaży nie da jednak powielić we Francji czy w Anglii.

W tym okresie – wracając do Pana pytania – paradoksalnie: kryzys, który nastąpił w Niemczech bardzo nam pomógł, bo kiedy Niemcy musieli zmniejszać marże na znane marki i dostali korzystną ofertę od nas, to mogli zrealizować większe zyski na naszych produktach. To był dobry moment, bo było zapotrzebowanie na wyrób tańszy niż bardzo drogie niemieckie krzesła.

Trochę Pan uprzedził moje kolejne pytanie, bo śledząc historię Państwa firmy dostrzegam dużą aktywność na rynku niemieckim. Czy to oznacza, że ten rynek jest dla Państwa najważniejszy?

Tak. To jest – po pierwsze – duży rynek, po drugie – nie jest tak hermetyczny, jak np. rynek francuski. Bardziej zorientowany na sprzedaż przez dilerów niż rynek holenderski, austriacki czy choćby wspomniany rynek francuski. Po trzecie wreszcie – Niemcy to nasz sąsiad i odległości nie są już takie duże. W naszych strukturach sprzedażowych mamy dział eksportu, ale jest z niego wydzielona komórka zajmująca się tylko sprzedażą na rynek niemiecki. Niewykluczone, że – po tych latach wzrostu i budowy sieci sprzedaży – rok 2015 będzie pierwszym rokiem, gdy poziom sprzedaży w Niemczech będzie na podobnym poziomie jak w Polsce.

A jak wygląda struktura sprzedaży firmy Profim w rozbiciu na kraj i eksport? Oczywiście, rozumiem, że inaczej to może wyglądać w wolumenie sprzedaży, inaczej w złotychkach, inaczej choćby w euro, ale chodzi mi o wartości przybliżone.

Mówimy o złotychkach, bo to jest najbardziej porównywalne. Ponad połowa to jest sprzedaż marki Profim, a pozostała sprzedaż – to sprzedaż na zlecenie, czyli produkcja dla innych marek. I zdecydo-

JEŻELI SIĘ ZGODZIMY, ŻE JEST PRESJA NA PODWYŻKI PŁĄC W POLSCE I RÓŻNICE MIĘDZY PŁACAMI W POLSCE A PŁACAMI W ZACHODNIEJ EUROPIE BĘDĄ SIĘ ZACIERAŁY, TO ZA KILKANAŚCIE LAT BĘDIEMY KONKURENCYJNI TYLKO WTEDY, GDY UDA NAM SIĘ ZBUDOWAĆ SILNĄ MARKĘ. WTEDY ZA NASZE WYROBY BĘDIEMY MOGLI UZYSKAĆ WYŻSZĄ CENĘ I ZAPŁACIĆ PRACOWNIKOM WIĘCEJ.

w Polsce, natomiast w Europie plasujemy się albo pod koniec pierwszej dziesiątki, albo na początku drugiej. Ale ważniejsze niż te miejsca w rankingach jest to, że mamy bardzo nowoczesny park maszynowy, a od wielu firm zagranicznych odróżnia nas to, że nie jesteśmy tylko firmą montującą krzesła, ale wiele komponentów wytwarzamy sami. Ten potencjał oraz praca nad designem upoważniają nas do tego, by myśleć o dalszym wzroście i poprawianiu pozycji w Europie.

Cofnąłbym się do lat 2008-2010, które dla wielu firm meblarskich działających

handlowej w Niemczech. Uznaliśmy bowiem, że rynek niemiecki jest tak duży, praktycznie 10-krotnie większy od polskiego, że – mimo iż jest też bardzo konkurencyjny i że tam są najlepsi wytwórcy krzesel w Europie – mamy szansę na nim zaistnieć. Oczywiście pod warunkiem, że dostarczymy dobry design, zapewnimy korzystne ceny i sprawną logistykę. Jeśli chodzi o logistykę, to pomimo, że Niemcy są dużym krajem, da się obsłużyć dilerów w taki sposób, jak w Polsce. Przenieśliśmy więc koncept struktur sprzedaży z Polski – postanowiliśmy sprzedawać nie przez sieci handlowe, nie przez importerów,



Ryszard Rychlik

Magister inżynier informatyki, ukończył Wydział Elektroniki na Politechnice Wrocławskiej. Karierę zawodową rozpoczął jako kierownik działu IT w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego Miranda w Turku. W 1991 r. był współzałożycielem firmy Profim, obecnie jednego z czołowych producentów siedzisk biurowych w Europie, gdzie pełni rolę prezesa Zarządu i Dyrektora Naczelnego.

▷ wana większość tej pozostałej sprzedaży to eksport. Natomiast jeśli chodzi o markę Profim, to trochę więcej jak jedna trzecia to sprzedaż w kraju, jedna trzecia to Niemcy, a jedna trzecia to pozostałe rynki eksportowe. Biorąc pod uwagę wszystko razem, to łączny eksport firmy Profim wynosi dzisiaj około 75%.

Polska sieć sprzedaży firmy Profim liczy około 80 dilerów. Czy to jest liczba optymalna, czy też może planujecie Państwo jej powiększenie?

Małe sprostowanie: to jest tylko nasza podstawowa sieć sprzedaży, obejmująca firmę będącą w programie Top Partner. Mamy natomiast – i to ponad 2 razy wię-

– w niektórych krajach możemy pracować przez dilerów, w innych – nie.

Mówił Pan o krajach Wschodniej Europy: Litwie, Łotwie i Estonii. A co np. z Białorusią, Ukrainą czy Rosją?

Mamy dobrego partnera na Białorusi. Mamy trzech silnych partnerów na Ukrainie, ale – wiadomo – z powodów niezależnych od nas handel na Ukrainie idzie dużo gorzej niż kilka lat temu, a my też nie chcemy na siłę przełamywać barier, które się tworzą. Mamy również kilku partnerów w Rosji, z którymi pracujemy i wierzę, że ten rynek będzie dla nas rozwojowy. Odkładamy stworzenie większej ekspozycji w Mo-

które będą jak najłżejsze, a jednocześnie na tyle mocne, by spełniały rygorystyczne wymogi norm. Po drugie – we własnym laboratorium testujemy komponenty, które kupujemy na zewnątrz: sklejki, mechanizmy, plastiki. Poza tym w czasie produkcji wyrywkowo testowane są gotowe krzesła. Jeżeli w najnowszych projektowanych konstrukcjach chcemy mieć ładne i finezyjne połączenia, to nie możemy zapominać, że muszą przejść próby wytrzymałościowe. Do tego służy nam laboratorium, które pracuje właściwie 24 godziny na dobę.

Czy laboratorium pracuje wyłącznie na potrzeby wewnętrzne, czy także świadczy usługi na zewnątrz?

Laboratorium pracuje na nasze potrzeby, chociaż oczywiście zaprzyjaźnionym firmom też testujemy ich wyroby.

Hilary Birkbeck, Paul Brooks, Wolfgang Deisig, ITO Design, Ronald Straubel – to zagraniczni projektanci współpracujący z firmą Profim. Dlaczego sięgacie Państwo po zagranicznych projektantów: są lepsi, tańsi, bardziej dostępni?

Decyzję o rozpoczęciu współpracy z zagranicznymi projektantami podjęliśmy kilka lat temu. Powodów było kilka. Skoro zdecydowaliśmy się wejść na rynki Europy Zachodniej, to chcieliśmy do tego angażować projektantów znających tamte gusta i czujących lepiej potrzeby tamtych rynków. To się okazało bardzo trafne, a świadczy o tym nasz sukces w Niemczech. Poza tym krzesła biurowe są wyrobem bardzo trudnym, trzeba spełnić szereg europejskich norm i wymogów, które Ci projektanci doskonale znają. Współpraca z zagranicznymi projektantami, którzy są bardzo doświadczeni, dostarcza nam sporą wartość dodaną do procesu wdrożeń.

Obecnie nawet najbardziej uznani na świecie projektanci nie mają kłopotu, żeby współpracować z firmą z Europy Środkowo-Wschodniej. Oni pracują dla tantiem i jeżeli firma rośnie i się rozwija, to mogą liczyć na większe przychody. Nie ma dla nich większego znaczenia, z którego regionu świata jest producent.

Ale współpracujecie także z polskimi projektantami...

Nie zapominamy o polskich projektantach. Współpracujemy m.in. z Tomkiem Rygalikiem czy Piotrem Kuchcińskim. Jedną z naszych kolekcji, która dostała prestiżową nagrodę Red Dot zaprojektował odnoszący sukcesy na całym świecie polski projektant – Przemysław Mac Stopa. Niewykluczone ponadto, że w przyszłości sięgniemy po jakiegoś młodego polskiego projektanta. Mamy wiele

MAM WIELU ZNAJOMYCH Z RÓŻNYCH ZAKĄTKÓW EUROPY, KTÓRZY ODWIEDZAJĄC POLSKĘ SĄ NIĄ OCZAROWANI, A ZE SWOICH KRAJÓW PRZYWOŻĄ SAME DOBRE OPINIE O POLAKACH. NIESTETY, TO W POLSCE ZDERZAJĄ SIĘ ZE ZŁĄ NARRACJĄ, BO MAM WRAŻENIE, ŻE NAJGORZEJ O POLAKACH WYPOWIADAJĄ SIĘ ONI SAMI. JESTEŚMY PRACOWITYM NARODEM, BARDZO PRZEDSIĘBIORCZYM, ALE MUSIMY SAMI ZMIEŃCIĆ TĘ NEGATYWNĄ OPINIĘ, BO ONA DLA MILIONÓW JEST OBRAŻLIWA.

cej – dilerów, którzy z różnych powodów nie są Top Partnerami: bo albo robią mniejsze obroty, albo nie mają showroomów, takich jak my wymagamy. Czyli razem mamy w Polsce ponad 300 partnerów, z którymi współpracujemy.

Czym różni się sprzedaż krzeseł biurowych na rynku polskim od sprzedaży eksportowej? Pan trochę o tym już mówił – choćby to, że model sprzedaży w Niemczech został przeniesiony z modelu obowiązującego w Polsce.

Tak. Dla nas w eksporcie, oprócz Niemiec, bardzo dużą rolę odgrywają takie rynki, jak Skandynawia, Holandia, Austria, Czechy. W Czechach również zdecydowaliśmy się budować podobną strukturę jak w Polsce, czyli sprzedaż przez dilerów. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. Każdy rynek jest inny, wymaga więc innego modelu sprzedaży. Sprzedaż przez sieć dilerów mamy w Niemczech i w Czechach, natomiast w pozostałych krajach Europy sprzedajemy przez wybranych importerów, bądź też – tak jak w Austrii, na Litwie, Łotwie i w Estonii – przez wyłącznych przedstawicieli. Z kolei w Szwecji mamy dwóch partnerów, w Anglii – kilku, we Francji dopiero raczkujemy, ale mamy kilku przedstawicieli. Ważne jest, by dopasować się do danego rynku

skwie, bo klimat niekoniecznie sprzyja polskim firmom. Sprzedaż na Wschód nie jest dla nas znacząca i priorytetowa, ale cały czas wierzymy, że w przyszłości będą tam znaczne wzrosty. Nie odpuszczamy żadnego rynku, ale różnie rozkładamy akcenty.

Profim dysponuje własnym wydziałem metalowym, własną chromownią, lakiernią proszkową oraz wydziałem pianek wylewanych. Czy zatem wszystkie elementy krzeseł i foteli produkujecie sami?

Nie, oczywiście, że sporo elementów kupujemy na zewnątrz. Nie produkujemy elementów z tworzyw sztucznych, nie produkujemy także elementów sklejkowych, nie produkujemy wreszcie własnych mechanizmów – to wszystko zlecane jest na zewnątrz. Oczywiście tkaniny i skóry – też kupujemy na zewnątrz.

Profim – jako jeden z niewielu europejskich producentów siedzisk – dysponuje własnym przykładowym laboratorium badawczym. Co daje firmie posiadanie własnego laboratorium?

Bardzo dużo. Po pierwsze, wdrażając nowe wyroby, a tych wyrobów powstaje sporo, jesteśmy zobowiązani do ich atestowania. Przeprowadzamy mnóstwo badań byśmy mogli wdrażać konstrukcje,

pomysłów i chcemy dać szansę polskim projektantom, tak aby stali się również współautorami naszego sukcesu.

Czy ten zagraniczny sukces, o którym Pan mówi przekłada się także na sukces i rozpoznawalność marki Profim?

Trzeba budować solidny i rozpoznawalny brand. Ważne jest, by projektować rzeczy ładne i sprzedawać je pod własną marką. To jest trudne, to kosztuje, wymaga czasu. Jeżeli się zgodzimy, że jest presja na podwyżki płac w Polsce i różnice między płacami w Polsce a płacami w Zachodniej Europie będą się zacierały, to za kilkanaście lat będziemy konkurencyjni tylko wtedy, gdy uda nam się zbudować silną markę. Wtedy za nasze wyroby będziemy mogli uzyskać wyższą cenę i zapłacić pracownikom więcej. Dzisiaj na wiele polskich wyrobów musimy proponować niższe ceny, by mogły w ogóle być sprzedawane na Zachodzie.

Mówi Pan o marce – jak rozumiem – w kontekście firmy. Tymczasem dużo łatwiej jest budować markę firmy, gdy kraj, z którego ona pochodzi też ma – kolokwialnie mówiąc – uznaną na świecie markę.

Jeżdżę dużo po świecie, często bywam w Niemczech i od ponad 20 lat obserwuję stosunek Niemców jako obywateli i Niemców w biznesie do nas. Powiem Panu, że to odnośnie się do Polski jest zdecydowanie coraz lepsze, a w ciągu ostatnich 5 lat – jest wręcz znakomite. Dzisiaj traktują nas w Niemczech jak partnerów. Gdy przyjeżdżają do nas, widzą fabrykę i porównują ją z niemieckimi fabrykami, to nie mają wątpliwości. Obecnie nasz zespół handlowy w Niemczech liczy 9 osób, z czego 8 jest Niemcami. Proszę zauważyć, że to oni muszą przekonać niemieckiego dealera i mówić mu: „Wiesz co, nie kupuj krzesła niemieckich. Kupuj polskie, bo one są równie dobre, jak niemieckie”. I oni robią to z przekonania, nie mają jakichś oporów. To też o czymś świadczy.

Tak, tylko Pan mówi o swoich partnerach biznesowych, którzy mogą do Pana przyjechać i zobaczyć fabrykę, a istotniejsze jest to, jaką opinię ma o Polsce przeciętny obywatel Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii...

To też się zmieniło na lepsze. Znam wiele przykładów firm z Zachodu, które zabiegają o polskich pracowników, bo są solidniejsi. Mam wielu znajomych z róż-

nych zakątków Europy, którzy odwiedzając Polskę są nią oczarowani, a ze swoich krajów przywożą same dobre opinie o Polakach. Niestety, to w Polsce zderzają się ze złą narracją, bo mam wrażenie, że najgorzej o Polakach wypowiadają się oni sami. Jesteśmy pracowitym narodem, bardzo przedsiębiorczym, ale musimy sami zmienić tę negatywną opinię, bo ona dla milionów jest obraźliwa.

Zacząłem tę rozmowę od prośby o podsumowanie dokonań firmy w mijających 25 latach, a chciałbym ją zakończyć „wycieczką” w przyszłość: co planuje firma na kolejnych 25 lat?

Chcemy pozostać w tej branży jako uznany producent siedzisk biurowych. Chcemy projektować nowe rzeczy, być liderem w tym biznesie. Nie chcę wybiegać aż tak daleko – 25 lat do przodu, ale coraz odważniej myślimy o przyszłości, chcemy budować coraz silniejszą pozycję firmy w Europie, a także na świecie. Apetyt rośnie w miarę jedzenia – my także mamy ambicje, by budować silną markę Profim, w oparciu o dobry design, nowoczesny park maszynowy i organiczny rozwój.

Dziękuję za rozmowę.

reklama

NIEMANN

POLSKA

Płyty do produkcji mebli, frontów i indywidualnie zaprojektowanych wnętrz.

- płyty w połysku - Acrylux Premium X i Eco, Polygloss
- płyty matowe - Polymatt, Pianovo Super-Matt
- płyty o unikatowych wzorach - Decor
- płyty ze strukturą, skórzane, aluminiowe

Blaty i laminaty HPL firmy Pfleiderer w dekorze modnego betonu



Inspirowane wyglądem betonu blaty i laminaty HPL zdobywają coraz większą popularność wśród projektantów i klientów. Zwłaszcza, że materiał ten może mieć różne oblicza – delikatne i subtelne, bądź surowe i bardzo dynamiczne. Jego piękno i niejednoznaczność oddaje kolekcja „Materials we love. Concept by Zięta & Kuchciński” firmy Pfleiderer, która zawiera pięć „betonowych” propozycji.

Zaprojektowana przez Oskara Ziętę część nowej kolekcji firmy Pfleiderer obejmuje pięć dekorów dostępnych w płytach laminowanych i laminatach HPL (cztery z nich zastosowano na gotowych blatach). Inspiracją dla tych wzorów były wyrafinowane betonowe wnętrza i budowle stworzone przez światowej sławy architektów, które projektant miał okazję zwiedzać podczas studiów w Szwajcarii.

Zróźnicowanie wzornicze dekorów pozwala na zastosowanie ich we wnętrzach nawiązujących do różnych stylów. Odnajdą się zarówno w eleganckim, architektonicznym wydaniu, jak i w wersji wywodzącej się wprost z poprzemysłowych loftów. Dzięki wysokim parametrom wytrzymałościowym blaty oraz laminaty HPL z tymi dekorami mogą znaleźć się zarówno w domowych kuchniach i jadalniach, jak też we wnętrzach publicznych, gdzie industrialne wzornictwo jest obecnie bardzo popularne.

ŁAGODNE OBLICZE BETONU

Smooth Concrete (F6462) to dekor przypominający beton architektoniczny – oszlifowany, gładki, zyskujący dzięki starannej obróbce ulotny, eteryczny charakter. Jego powierzchnia jest świetlista jak powierzchnia chmury lub mgły, zaskakująco subtelna, niemal miękka. Neutralny rysunek i jasna tonacja kolorystyczna Smooth Concrete (F6462) świetnie wygląda w połączeniu z bielą, tworząc świetliste, wizualnie przestrzen-

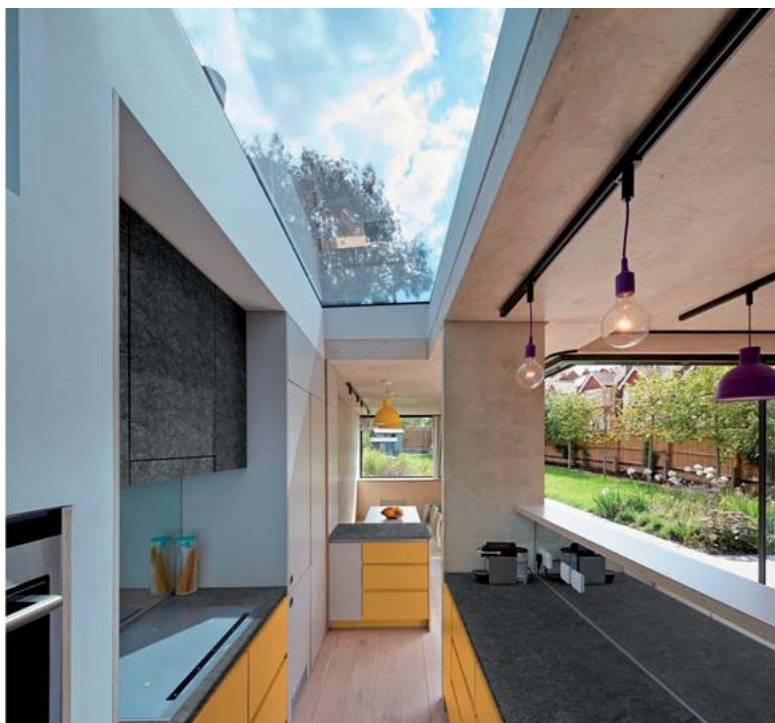


ne wnętrza, a także z równie delikatnymi dekorami odwzorowującymi wygląd jasnych gatunków drewna, takich jak dąglezja, brzoza, klon.

Z kolei ciemniejsze wersje dekoru – Smooth Concrete Graphite (F6463) i utrzymana w cieplej tonacji Smooth Concrete Brown (F6464) odnajdą się w aranżacjach bardziej eleganckich i wyrazistych. Ciemniejsza, grafitowa barwa mocniej podkreśla kształty płaszczyzn blatów i brył mebli. Można ją też swobodnie połączyć z bardziej wyrazistymi dekorami inspirowanymi drewnem dębu czy orzecha lub kolorami: musztardową żółcią, morską błękitem czy oranżem.

BEZ ZBĘDNYCH UPIĘKSZEŃ

Zupełnie inną wizją betonu jest dekor Raw Concrete (F6460). Wyjęty jakby prosto z placu budowy – dynamiczny, surowy i na wskroś industrialny zawiera w sobie wszystkie charakterystyczne dla tego materiału elementy. Jego powierzchnia jest niejednolita, pełna pęcherzyków powietrza, pęknięć, rys i przetarć. Widać warstwy, którymi układała się w szalunkach płynna betonowa masa. W powiększeniu ten dekor, zwłaszcza w cieplejszej kolorystyce, przypomina usianą kraterami powierzchnię księżycy.



Raw Concrete (F6460) i jego ciemniejsza wersja Raw Concrete Graphite (F6461) korzystnie komponują się zarówno z jednobarwnymi dekorami np. szarymi, białymi lub niebieskimi, które

wyeksponują bogactwo ich rysunku, jak też z równie interesującymi dekorami drewnopodobnymi lub inspirowanymi powierzchniami metali, na przykład skrodowanej stali. ◀



Nasza tajemnica TKWI W SOLIDNEJ OBSŁUDZE KLIENTA

Z Pawłem Nawrockim, właścicielem Firmy Meblowej Nawrocki, rozmawia Marek Hryniewicki.

W przyszłym roku firmę Nawrocki czeka mały jubileusz: 25-lecie działalności.

Zaczynaliście Państwo w 1991 r. od produkcji mebli mieszkaniowych, by po kilku latach wyspecjalizować się w realizacjach wyposażenia wnętrz dla obiektów publicznych: hoteli, restauracji, banków, biurowców. Skąd ta zmiana? Czy w sektorze kontraktowym łatwiej jest o klientów?

Na wstępie kilka słów uściślenia. Początki Nawrocki Group, w skład którego wchodzi obecnie: Firma Meblowa Nawrocki i Nawrocki SDB, to meble kuchenne, konkretnie zestawy siedzeniowe do kuchni. Pierwowzorem była ława narożna wraz ze stołem i dwoma taboretami albo krzesłami. Następnie do tego zestawu dodaliśmy szafki kuchenne. Tak zaczynaliśmy. I rzeczywiście, był to etap, w trakcie którego współpracowaliśmy tylko z klientem indywidualnym, prywatnym.

Firma w krótkim okresie czasu zaczęła jednak prężnie się rozwijać, zwiększyliśmy znacznie zatrudnienie. Aby utrzymać wszystkie etaty, należało także zwiększyć i obrót finansowy. Wiedziałem, że jedynym sposobem na osiągnięcie tego celu jest zmiana grupy docelowej klientów. Klient kontraktowy oznaczał znacznie wyższy przychód, gwarantujący nam progres. Branża hotelarska wydawała się naj-

bardziej atrakcyjna ze względu na liczne i pokaźne inwestycje, zarówno w naszym kraju, jak i zagranicą. Udało się. Dzięki produkcji mebli za każdym razem pod indywidualny projekt – nie działamy w oparciu o katalogi mebli – zyskaliśmy uznanie w oczach inwestorów. W 2005 r. otrzymaliśmy nawet Srebrny Medal dla Najlepszej Polskiej Usługi oferowanej na rynku francuskim wręczany przez Polską Izbę Handlową.

Które segmenty rynku kontraktowego (hotele, restauracje, banki, biurowce) są dla Państwa najważniejsze pod względem generowanych przychodów? Jak to przedstawia się w procentach?

Głównym odbiorcą usług Nawrocki Group jest branża hotelarska, generująca 80% przychodów. Jesteśmy bardzo wygodnym partnerem dla tej grupy odbiorców, gdyż wykonujemy również meble do części wspólnych w hotelu, takich jak recepcja, bufet śniadaniowy, hol itp. W ten sposób inwestor ma możliwość otrzymania kompleksowego wyposażenia meblowego od jednego wykonawcy. To jest nasza wartość dodana, bardzo ceniona przez naszych partnerów. W ostatnim czasie ofertę powiększyliśmy o łazienki prefabrykowane przeznaczone między innymi do hoteli. W ten sposób nasza oferta jest jeszcze bardziej kompletna.

Przychody firmy wynikają również z kontraktów realizowanych dla ośrodków

spokojnej starości o podwyższonym standardzie (francuski EHPAD) oraz w mniejszym stopniu dla restauracji, reszta to tzw. niestandardowe zlecenia np. wyposażenie meblowe i udział w pracach modernizacyjnych Stadionu Paris Saint Germain – Parc des Princes przed planowanymi na rok 2016 Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej.

Sektor realizacji kontraktowych jest bardzo wrażliwy na różnego rodzaju zawirowania. Kryzys, z którym borykaliście się po roku 2008 w wielu z firmach z tego sektora oznaczał duże, kilkunastoprocentowe i większe spadki zamówień. Czy Państwo również wtedy padliście jego ofiarą?

Tak to prawda, sektor ten jest bardzo wrażliwy na koniunkturę. My mieliśmy jednak to szczęście, że nie odczuliśmy kryzysu. Uważam, że w dużej mierze zdecydował o tym, dość duży „portfel klientów stałych”, którzy zarządzają kilkunastoma lub kilkadziesiątoma hotelami. Powiem więcej, przez cały okres trwania kryzysu, z roku na rok zwiększaliśmy obroty.

W portfolio macie Państwo ponad 200 realizacji hotelowych na terenie całej Europy, przy czym trzy na cztery hotele to obiekty we Francji. Od kiedy jesteście Państwo na tym rynku obecni? Jak udało się Państwu wejść na ten rynek, który przecież uważany jest za rynek bardzo mocno protekcyjnistyczny?

Faktycznie, eksport jest mocną stroną Nawrocki Group, a Francja jest naszym najważniejszym partnerem. Niewątpliwie jest to rynek bardzo trudny, i wymagający, ale też „wierny”. Jesteśmy tam, ponieważ ponad dekadę temu udało mi się wykorzystać nadarzącą się okazję, a później, przez solidny produkt i profesjonalną obsługę zasłużyliśmy na stałą obecność na tym rynku. Inwestor francuski działa na zasadzie „nie zmienia się ekipy, z którą się wygrywa” i ponadto swojego dostawcę uważa

EKSPORT JEST MOCNĄ STRONĄ NAWROCKI GROUP, A FRANCJA JEST NASZYM NAJWAŻNIEJSZYM PARTNEREM. NIEWĄTPLIWIE JEST TO RYNEK BARDZO TRUDNY, I WYMAGAJĄCY, ALE TEŻ „WIERNY”. JESTEŚMY TAM, PONIEWAŻ PONAD DEKADĘ TEMU UDAŁO MI SIĘ WYKORZYSTAĆ NADARZAJĄCĄ SIĘ OKAZJĘ, A PÓŹNIEJ, PRZEZ SOLIDNY PRODUKT I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ ZASŁUŻYLIŚMY NA STAŁĄ OBECNOŚĆ NA TYM RYNKU.



Paweł Nawrocki

Założyciel Firmy Meblowej Nawrocki, przedsiębiorstwa obsługującego ekskluzywne, cztero- i pięciogwiazdkowe hotele we Francji. Jako właściciel doprowadził do rozwoju firmy z poziomu jednoosobowej, lokalnej działalności gospodarczej do zdywersyfikowanego europejskiego przedsiębiorstwa zatrudniającego ponad 140 etatowych pracowników. W portfolio firmy widnieją realizacje dla Radisson Blu w Nantes, Okko Hotels w Cannes, Grenoble i Nantes, Crowne Plaza w Montpellier i Tuluzie, Miramar Thalaso & Spa w Arzon, Sofitel-Victoria w Warszawie, Stadionu Parc des Princes w Paryżu. Ostatnio podpisał kontrakt na kompleksowe wyposażenie meblowe w hotelu le Meridien w Paryżu.

▷ za partnera w biznesie. Z tej właśnie racji, jesteście tam ciągle potrzebni i wciąż tam jesteście.

A jak wygląda obecność Państwa na innych rynkach, choćby na najważniejszym z polskiego punktu widzenia rynku niemieckim, czy na rynkach anglosaskich?

Zrealizowaliśmy projekty w Anglii, w Niemczech, w Belgii, a nawet w Gabonie, czy Maroku, gdzie wyposażaliśmy salę kinową dla króla tego kraju, Mohammeda IV. Nie skupiamy się jednak na rozwijaniu wskazanych rynków, ponieważ mamy

produkcji w tych samych cenach, przestajemy pomału być konkurencyjni cenowo. Wartość dodatnia w postaci np. dużego doświadczenia, doskonałego produktu, świetnego serwisu decyduje często o tym, kogo wybierze inwestor.

A Polska? Jak na krajowym rynku przedstawia się aktywność firmy Nawrocki?

Ponieważ nasz zeszyt zamówień na kolejne miesiące jest wypełniony przez firmy francuskie, nie mamy w tym momencie możliwości, by szukać polskiego klienta. Możemy jednak poszczycić się

to, że łazienka wyposażona jest w prawdziwy fajans, flizy oraz kompletne umeblowanie wraz z ogrzewaniem i hydrauliką. Prefabrykacja polega na wykonaniu łazienki w całości w warunkach fabrycznych, jej transporcie i montażu już na miejscu budowy. Łazienki Nawrocki SDB przeznaczone są do hoteli trzy- i czterogwiazdkowych.

Dwa lata to niewiele, ale jakimi sukcesami może już pochwalić się firma Nawrocki SDB?

Firma Nawrocki SDB może pochwalić się wyprodukowaniem łazienek prefabrykowanych do trzech francuskich obiektów nowej, czterogwiazdkowej sieci Okko: hotelu w Nantes, w Grenoble i w Cannes. Nadmienię tylko, że sieć Okko została założona przez współtwórcę największej grupy hotelowej Accor. Możliwość udziału w tak prestiżowym projekcie była dla nas gigantycznym wyróżnieniem. Nie zawiedliśmy, dlatego produkujemy łazienki do kolejnych obiektów na terenie Francji.

Która z dotychczasowych Państwa realizacji jest dla Pana i dla firmy najważniejsza, najbardziej prestiżowa, najtrudniejsza?

Mamy wiele wyjątkowo prestiżowych realizacji w swoim portfolio, powiedziałbym nawet, że bardzo dużo. Ja jednak najbardziej cenię sobie realizację francuskiego hotelu Radisson Blu w Nantes. Po pierwsze, ze względu na specyfikę samego obiektu, w którym się on znajduje – jest to dawny, neoklasycyzycki budynek Sądu, który został zaadaptowany na hotel. Po drugie, projektantem wnętrz i twórcą designu mebli, z którym współpracowaliśmy przy ich realizacji jest najprawdopodobniej najbardziej znany francuski architekt, Jean Philippe Nuel. Po trzecie, skomplikowanie projektu – bo im bardziej znane nazwisko projektanta, tym z bardziej finyzyjnymi projektami mebli mamy do czynienia i faktycznie stopień trudności wykonania mebli dla Radisson Blu w Nantes był bardzo duży.

Dziękuję za rozmowę.

NA RYNKU FRANCUSKIM ISTNIEJEMY JAKO FIRMA MEBLOWA NAWROCKI I TAK SIĘ PROMUJEMY. PRZYWIĄZUJĘ BARDZO DUŻĄ UWAGĘ DO TEGO, ABY KREOWAĆ WŁASNĄ MARKĘ. CZASAMI JESTEŚMY RÓWNIEŻ PODWYKONAWCAMI GŁÓWNEGO WYKONAWCY. NIEMNIEJ JEDNAK W TAKIEJ SYTUACJI INWESTOR JEST ZAWSZE POINFORMOWANY O TYM, ŻE PRODUKCJĘ MEBLOWĄ WYKONUJE FIRMA Z POLSKI.

stały strumień zleceń z Francji, którym przypisane są całe moce produkcyjne firmy. Oczywiście, gdy pojawia się „luka” w kalendarzu, realizacji nie odmawiamy i produkujemy meble oraz łazienki prefabrykowane do innych krajów. Myślę, że ci co przyjdą po nas będą mieli już większe możliwości.

Jaki jest status Państwa firmy przy realizacjach hotelowych w Europie: jesteście Państwo głównym wykonawcą, podwykonawcą?

Na rynku francuskim istniejemy jako Firma Meblowa Nawrocki i tak się promujemy. Przywiązuję bardzo dużą uwagę do tego, aby kreować własną markę. Czasami jesteśmy również podwykonawcami głównego wykonawcy. Niemniej jednak w takiej sytuacji inwestor jest zawsze poinformowany o tym, że produkcję meblową wykonuje firma z Polski. Wówczas na zebraniach roboczych związanych z budową zawsze uczestniczy aktywnie nasz reprezentant.

Gdzie tkwi tajemnica Państwa sukcesu na rynkach europejskich? Czy ich jedynym źródłem jest cena?

Nasza tajemnica tkwi w solidnej obsłudze klienta. Aby taką obsługę zapewnić, należy mieć przede wszystkim solidny zespół pracowników – mocną ekipę fachowców. Cena oczywiście jest ważna, ale w obecnych czasach, w których wszyscy wykonawcy pracują w zasadzie na tych samych komponentach, tzn. kupują je do

„perełkami” zrealizowanymi w Polsce, że wspomnę chociażby o ikonie polskiego hotelarstwa: Hotelu Sofitel-Victoria w Warszawie czy Nosalowym Dworze w Zakopanem. Obecnie realizujemy hotel w Pałacu Prymasowskim w Warszawie. Chciałbym nadmienić tutaj, że jesteśmy również firmą, która dysponuje stałymi referencjami Grupy Orbis.

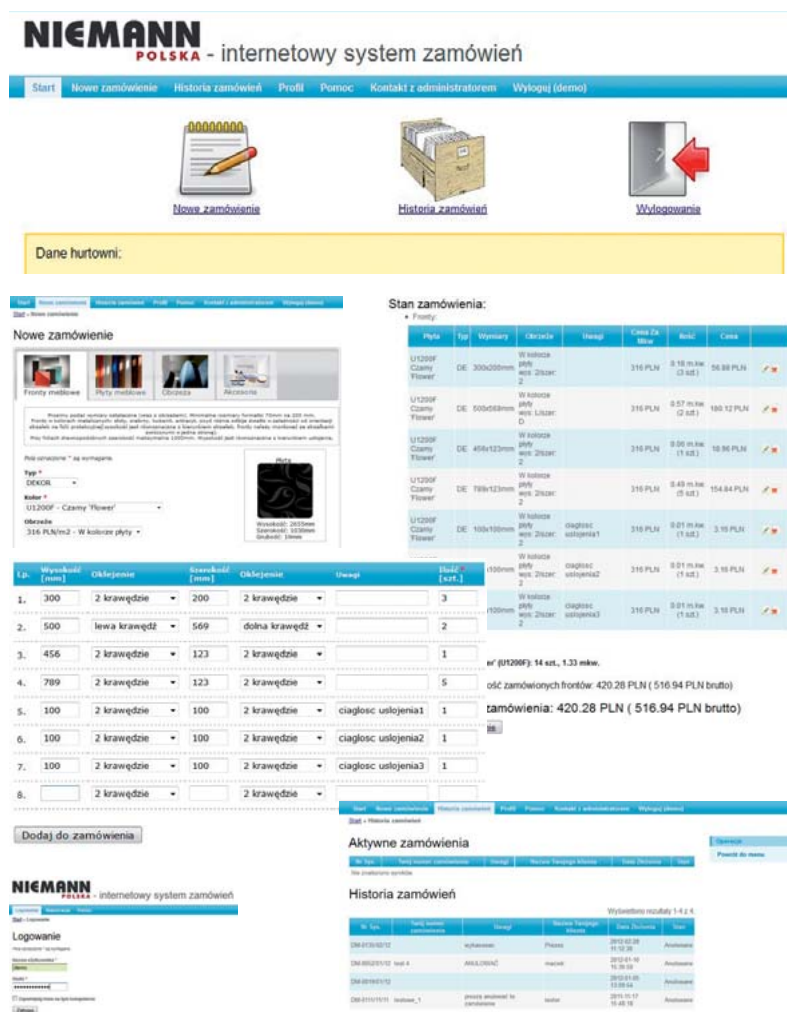
Przed dwoma laty powstała firma Nawrocki SDB, dzięki czemu – jak Pan przyznał – oferta firmy stała się bardziej kompletna. Czy to model, który optymalizuje też koszty Państwa działalności?

Firma Nawrocki SDB to całkowicie nowy i odrębny podmiot, aniżeli Firma Meblowa Nawrocki. W pewnym sensie jej oferta stanowi uzupełnienie oferty firmy meblowej, bowiem produkt, który oferuje przeznaczony jest również do hoteli (choć nie tylko). Mowa tu o łazience prefabrykowanej z kompletnym wyposażeniem i o podwyższonym standardzie. Oznacza

CENA JEST WAŻNA, ALE W OBECNYCH CZASACH, W KTÓRYCH WSZYSCY WYKONAWCY PRACUJĄ W ZASADZIE NA TYCH SAMYCH KOMPONENTACH, TZN. KUPUJĄ JE DO PRODUKCJI W TYCH SAMYCH CENACH, PRZESTAJEMY POMAŁU BYĆ KONKURENCYJNI CENOWO. WARTOŚĆ DODATNIA W POSTACI NP. DUŻEGO DOŚWIADCZENIA, DOSKONAŁEGO PRODUKTU, ŚWIETNEGO SERWISU DECYDUJE CZĘSTO O TYM, KOGO WYBIERZE INWESTOR.

Rewolucja w systemie

Internetowy System Zamówień (ISZ) to unikalne i uniwersalne narzędzie pozwalające na bezpośredni kontakt pomiędzy klientem a firmą Niemann Polska. Do tej pory służył głównie do obsługi zamówień na gotowe fronty meblowe oraz zapewniał dostęp do informacji o nowościach i cenach. Od września Niemann Polska wprowadza rewolucyjne zmiany, które pozwolą klientom zamawiać także płyty meblowe, bez konieczności wychodzenia z domu i z dostawą „pod drzwi”, w ciągu kilku dni roboczych, na terenie całej Polski.



Chcemy zoptymalizować dostępność naszych płyt i obrzeży dla wszystkich klientów na rynku polskim. Naszym założeniem była taka organizacja ISZ, logistyki i sieci dystrybutorów, aby każdy klient zalogowany do naszego Systemu mógł zamówić pojedynczą płytę wraz z obrzeżem „siedząc wieczorem na własnej kanapie” i mieć pewność, że towar zostanie do niego dostarczony w ciągu kilku dni z gwarancją jakości i ceny firmy

Niemann – mówi Piotr Zaremba, dyrektor handlowy. – *Udało się to osiągnąć rewolucjonizując zarówno nasz ISZ, jak i sposób dystrybucji płyt.*

W ogromnym skrócie od 1 września ISZ oferuje:

- nowy rodzaj hurtowni nazwanej „Hurtownią Płyt i Frontów”, która będzie kluczowym partnerem Niemann w dystrybucji płyty w rejonie, oferującej dostępność najpopularniejszych dekorów z magazynu, prezentację

pełnej oferty oraz fachowe doradztwo produktowe,

- możliwość wyboru opcji odbioru płyty w momencie składania zamówienia, który pozwalał będzie na zamówienie płyty z dostawą bezpośrednio do klienta,
- możliwość bezpośredniego zakupu z Niemann Polska obejmującego gwarancję jakości Niemann, pokrycie ubezpieczeniem i terminy płatności, potwierdzenie zamówienia w ciągu 24 h i rezerwację towaru na 7 dni.

Dodatkowo, zachowane zostaną wszystkie dotychczasowe korzyści wypływające z ISZ i łańcucha obsługi: Klient – Hurtownia – Niemann Polska, takie jak dostępność do aktualnej oferty i próbek w dużym formacie w hurtowni, fachowa obsługa oraz kontrola rzetelności klientów.

Wdrażając kompleksowe zmiany w ISZ, wprowadzone zostały dodatkowo:

- nowe kolory w jeszcze bardziej atrakcyjnych cenach,
- specjalna obniżka na produkty produkowane przez Niemann Polska
- nowy rodzaj płyt Acrylux 0.5, dostępny już od 1 sztuki (do tej pory tylko przy zamówieniach pełnych palet) – jest to produkt akrylowy o bardzo wysokiej jakości połysku wykonany na bazie MDF, przy zachowaniu bardzo korzystnej ceny, co do tej pory mogli doceniać jedynie więksi producenci mebli,
- blisko o połowę niższa cena na idealnie dopasowane obrzeża połyskowe
- krótka ankieta oceniająca poziom zadowolenia i zbierająca uwagi odnośnie funkcjonowania i ulepszania ISZ.

Internetowy System Zamówień został też zintegrowany z ogólnofirmowym systemem Zarządzania Relacjami z Klientami (CMR). Pozwoli to na kompleksowe zarządzanie zamówieniami, zapytaniami ofertowymi i kontaktami z klientami, co z pewnością podniesie jeszcze jakość oferowanych przez firmę usług. ◀

„Lineabox”, „Shelf” i „Vetro”: niesamowite nowości Salice

Salice jest od zawsze prekursorem zmian w sektorze akcesoriów meblowych: innowacyjne funkcje i intuicyjne funkcjonowanie, znakomity design i najwyższa jakość wykonania stały się prawdziwymi symbolami Salice, które nie tylko zapewniły niezwykle komfort użytkowania mebli, w których znalazły swoje miejsce, ale i sprawiły, że ich obecność w kuchni, salonie, łazience czy biurze staje się wysoce pożądana.



Lineabox



Lineabox



Lineabox

Mając stabilną podstawę w jakości i mnogości oferowanych rozwiązań w dziedzinie zawiasów i prowadnic, Salice od kilku lat poszerza ofertę także w innych segmentach akcesoriów meblowych, wdrażając nowe elementy i rozwiązania, pomagające zaspokoić każdą potrzebę – zarówno projektanta, jak i docelowego klienta.

Odwołując się do tych potrzeb Salice prezentuje dwie kolejne nowości: szufladę „Lineabox” i prowadnicę „Shelf”.

„Lineabox” to rewolucja na rynku gotowych szuflad, która swoim designem, estetyką i funkcjonalnością wyznacza nową erę i ponownie staje się prekursorem podobnych rozwiązań, jak w przypadku wcześniejszych systemów – łącząc piękno z efektywnością, a harmonię form z łatwością obsługi.

Premiera „Lineabox” miała miejsce w czasie targów „Interzum 2015”, wzbudzając od razu ogromne zainteresowanie. Z pewnością miały na to wpływ liczne, innowacyjne detale, sprawiające, że jest to absolutnie wyjątkowy i niepowtarzalny produkt. Wszystkie szuflady „Lineabox” są wolne od jakichkolwiek otworów, dostępne w trzech, różnych wysokościach oraz wersjach z czterema (pełna szuflada), trzema (własny front) lub dwiema (własny front i tył) bokami. Bardzo mała grubość zastosowanych elementów (zaledwie 9 mm) czynią z „Lineabox” jedną z najmniejszych szuflad na rynku.

„Lineabox” jest systemem niezwykle uniwersalnym i bardzo prostym w konfiguracji. Wykorzystuje wyłącznie łatwe i szybkie w instalacji elementy łączące, bez jakiegokolwiek potrzeby używania maszyn czy nawet ich ręcznego dostosowywania do różnych szerokości szuflady i wybranej konfiguracji boków. Sam proces montażu jest nie tylko bardzo płynny, ale i niesamowicie cichy.

„Lineabox” jest systemem nie tylko niezwykle eleganckim, wręcz „zwinnym” w konstrukcji, ale i oferuje niespotykaną wcześniej optymalizację przestrzeni, czy-

niąc ją jasną i przestronną. Jego celem jest funkcjonalność połączona z przyjemnością użytkowania.

To co wyróżnia „Lineabox” to także spektrum zastosowań. Gotowa szuflada nie musi się już kojarzyć wyłącznie z meblami kuchennymi. „Lineabox” idealnie nadaje się także do łazienki, salonu, a nawet do mebli biurowych. Wszystko dzięki designowi łączącemu innowacyjność z praktycznością użytkowania. Można ją zastosować także jako szufladę pod zlewomywak lub szufladę wewnętrzną w kolumnach kuchennych. Elegancja szuflady podkreślona jest dostępnymi wykończeniami: białym, czarnym, tytanowym, stali nierdzewnej i „szampańskim”.

Elegancka forma, komfort użytkowania i łatwość obsługi to cechy charakterystyczne także drugiej nowości – „Shelf” – prowadnicy do półek wysuwanych. Efektywnie działająca, o dyskretnej konstrukcji i mocowaniu do dolnej części korpusu (zamiast do boków), ma szerokie spektrum możliwych zastosowań, zarówno w warunkach domowych, jak i komercyjnych.

„Shelf” można wykorzystać w meblach salonowych z szufladami dla systemów kina domowego czy sprzętu RTV lub w kuchni jako wysuwany blat do drobnej obróbki żywności. W sklepach sprawdzi się idealnie w gablotach lub dolnych szufladach regałów handlowych. „Shelf” jest dostępny zarówno w wersji Push (push to



open), jak i Smove (ze zintegrowanym cichym domykaniem).

Wśród zaprezentowanych nowości, nie możemy także przegapić linii „Vetro”

– pełnej rodziny zawiasów i akcesoriów przeznaczonych do wszelkich aplikacji szklanych, zarówno mebli z drzwiami szklanymi i lustrami, jak również mebli i regałów wykonanych całkowicie ze szkła.

Rodzina „Vetro”, w szczególności nowe prowadniki mocowane do szkła na UV jest niezwykle elegancka i w minimalny sposób ingeruje w wygląd tafli szklanej. Poszczególne akcesoria „Vetro” użyte w meblach z dodatkiem elementów szklanych, pozwalają na zastosowanie innowacyjnych rozwiązań, podkreślają jego elegancję, a jednocześnie podnoszą komfort praktycznego użytkowania. Warto podkreślić szeroką gamę kolorów i kształtów kap do zawiasów wierconych, a także możliwość zastosowania zawiasów w tytanowym wykończeniu Titanium, sprawdzających się idealnie w przypadku zastosowania w meblach i witrynach przyciemnionego szkła.

Linia „Vetro” znajduje zastosowanie w meblach salonowych i łazienkowych, a także w rozwiązaniach komercyjnych, jak gabloty i witryny szklane oraz wystawy sklepowe. W każdym z tych przypadków szeroka kombinacja dostępnych rozwiązań zapewnia dostosowanie projektu do praktycznych rozwiązań przy zachowaniu niezwyklej estetyki. ◀



TRUDNO BYĆ PROJEKTANTEM WE WŁASNYM KRAJU

Lektura raportu podsumowującego projekt badawczy „Diagnoza stanu design”, który na przełomie 2014/2015 r. uruchomiła Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, nie przypomina tych z gatunku lekkich, łatwych i przyjemnych. Nikt też nigdy nie obiecywał, że zawód projektanta należy do łatwych. Jednak zdecydowanie trudniej jest pojąć to, że tak niewielu designerów potrafi zrobić odpowiedni użytek z tego, że może sobie poradzić nawet w ekstremalnych warunkach. A to właśnie tędy wiedzie droga do rynkowego sukcesu.

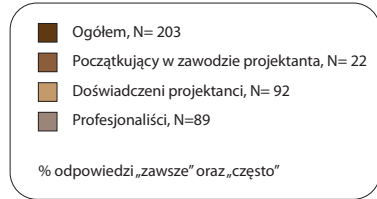
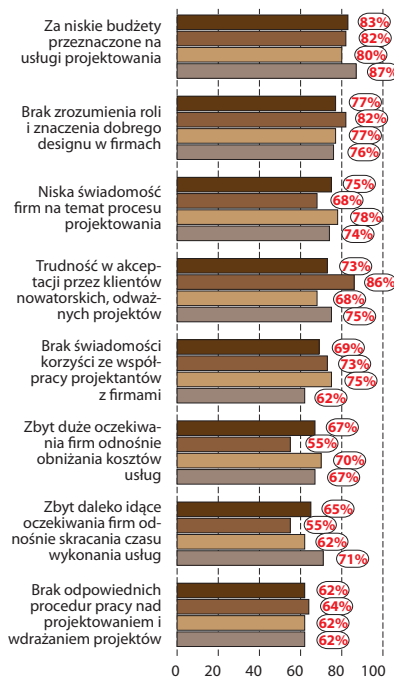
Anna Szypulska

Czy ziarno wątpliwości w głowach polskich projektantów i producentów zasieje lektura raportu zawierającego wyniki projektu „Diagnoza stanu design”, uruchomionego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości? A może zdoła tego dokonać książka „Jak przestałem kochać design” autorstwa Marcina Wicha, która nie tylko odziera ze złudzeń, ale też motywuje designerów i przedsiębiorców do zaangażowania w rozwój dobrego projektowania? Obie publikacje – czarno na białym – ukazują polskie wzornictwo zrujnowane przez pseudodesignerów, bezwzględnie odkrywają też wszystkie słabości Polaków – na czele z dumą, zupełnie nieadekwatną, do poziomu zaprojektowanych przedmiotów czy też zaaranżowanych przestrzeni. Marcin Wicha wytyka Polakom błędy, jakie popełniają w kontaktach z wzornictwem i projektantami, wskazuje wszystkie czułe punkty, wylicza dziwactwa, lęki i obsesje. I można się z tym zgodzić lub nie, ale na pewno nie można nad tym przejść obojętnie.

A TO POLSKA WŁAŚNIE

Jednak nie od projektantów i producentów trzeba zacząć wprowadzanie zmian, a od siebie. Marcin Wicha w mistrzowski sposób potrafił odnaleźć problem w nas samych – „zwykłych Polakach”. Trudno o bardziej trafną ocenę, od tej, która pojawia się w jego książce „Jak przestałem kochać design”: *Po prostu są ludzie, którym niewłaściwy kolor wtyczki potrafi zepsuć pół dnia. Którzy wolą siedzieć w domu, niż wypoczywać w nad-*

NA JAKIE PROBLEMY NAPOTYKA PAN/PANI W SWOJEJ PRACY Z FIRMAMI PRZY PROJEKTOWANIU PRODUKTÓW/USŁUG? (WG PROJEKTANTÓW)



ŹRÓDŁO: „DIAGNOZA STANU DESIGN W POLSCE” – PROJEKT REALIZOWANY NA ZLECENIE POLSKIEJ AGENCJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI NA PRZEŁOMIE 2014/2015 R. NA GRUPIE 281 RESPONDENTÓW W TYM: 239 PROJEKTANTÓW, 54 DESIGN MANAGERÓW, ZASTOSOWANO TECHNIKĘ CAWI (COMPUTER-ASSISTED WEB INTERVIEW).

morskim pensjonacie, gdzie dywany mają ohydny kolor. Nieszczęśnicy udręczeni billboardami gładzi szpachlowej. Tak, tak, wiem. Gust jest kategorią klasową. Ustanawia hierarchie i podziały. Odzwierciedla nasze aspiracje i lęki. Pozwala się wywyższać, ludzi, oszukiwać. I tak dalej.

Idąc za ciosem, Marcin Wicha stawia w swojej książce taką oto diagnozę: *W naszym stosunku do przeszłości designu miesza się duma i zażenowanie. Z jednej strony – upodobanie do skromności i surowości. Szacunek dla dawnych osiągnięć. A z drugiej strony – wygłup, kpina, kolejkowa anegdota („Pan tu nie stał!”) i klimat filmów Stanisława Barańskiego. W ten sposób opowiadamy o swojej skromnej przeszłości. Niby z dumą (było nie było, nasze korzenie), ale i z obawą. Opowiadamy, zawsze gotowi obrócić wyznania w żart. Zakpić samemu, zanim wyśmieją nas inni. Nie czujemy się dość silni, żeby spokojnie spojrzeć za siebie. Fale nostalgii zalewają przeszłość. Mieszają autentyczne osiągnięcia i tandetę. Patrząc na wzorzystą meblówkę, poczułem, że zupełnie nie tęsknię za socjalistycznym wzornictwem. Tęsknię za tęsknotą. Za znaczeniem, które przypisywałem kiedyś słowu design. Za wiarą w przedmioty.*

Na szczęście są tacy, którzy ciągle wierzą w znaczenia przypisywane dawniej słowu design. To ci, którzy wbrew zalewającej rynek fali mebli inspirowanych, postanowili wskrzesić klasyki polskiego wzornictwa, nie licząc tylko i wyłącznie na zyski – za wszelką ceną, a w pełni szanując wszelkie prawa autorskie.

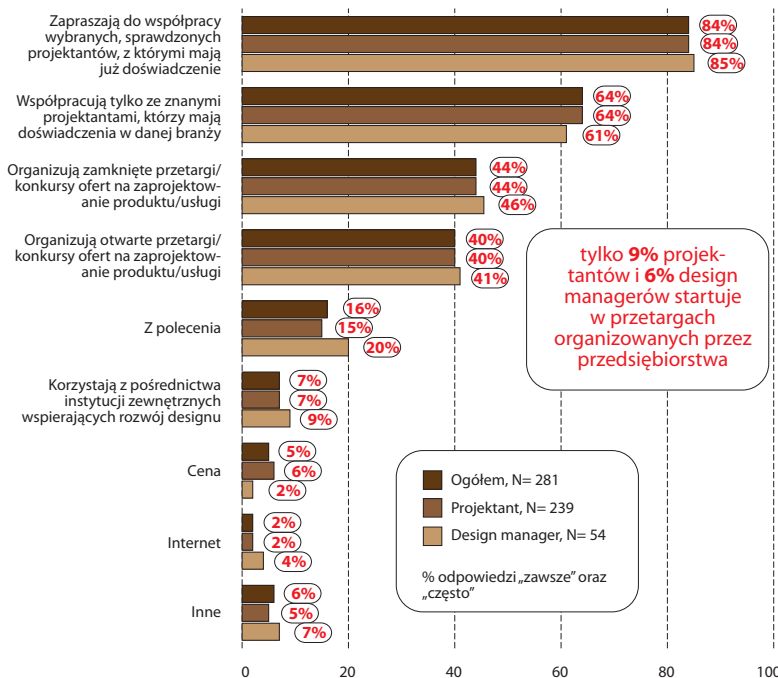
OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Nowymodel.org to zespół pasjonatów, którzy m.in. przywracają do życia

designerskie perełki z przeszłości, czyli meble zaprojektowane przez wybitnych twórców, które nigdy dotąd nie były produkowane lub zostały zapomniane, a dziś są klasykami wzornictwa. Podobne założenia towarzyszyły powstaniu marki Vzor, która już zasłynęła z pasji do designu i marzeń o tworzeniu kolekcji opartej o ikony polskiego projektowania. Dzięki temu przedsięwzięciu stworzono warunki do tego, aby projekty, o których obecnie wiedzą tylko nieliczni, a które dotychczas zdobyły jedynie muzealne wystawy i magazyny, trafiły do produkcji przemysłowej i stały się dostępne dla konsumentów designu. A wszystko z poszanowaniem praw patentowych i autorskich, przy jednoczesnym wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii produkcji. Kolekcje marki Vzor przedstawiane są nie poprzez luźno powiązane ze sobą produkty, ale poprzez sylwetki projektantów. Marka zadebiutowała w czerwcu 2012 r. wprowadzając do produkcji seryjnej kultowy fotel Romana Modzelewskiego („RM58”). Dzięki nieużywanej dotąd w polskim przemyśle meblarskim technologii rotoformowania, odtworzono historyczny model fotela, który obecnie dostępny jest w dwóch

CO DECYDUJE O WYBORZE PROJEKTANTA

JAK WG PANA/PANI DOŚWIADCZENIA FIRMY WYBIERAJĄ WYKONAWCĘ USŁUG PROJEKTOWYCH?



ŹRÓDŁO: „DIAGNOZA STANU DESIGN W POLSCE” – PROJEKT REALIZOWANY NA ZLECENIE POLSKIEJ AGENCJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI NA PRZEŁOMIE 2014/2015 R. NA GRUPIE 281 RESPONDENTÓW W TYM: 239 PROJEKTANTÓW, 54 DESIGN MANAGERÓW, ZASTOSOWANO TECHNIKĘ CAWI (COMPUTER-ASSISTED WEB INTERVIEW).

reklama

Międzynarodowe Targi Meblowe w Ostródzie

42. EDYCJA
20 lat tradycji



- Meble skrzyniowe
- Meble tapicerowane
- Meble kuchenne
- Materace
- Artykuły dekoracyjne i wyposażenia wnętrz
- Instytucje i wydawnictwa branżowe

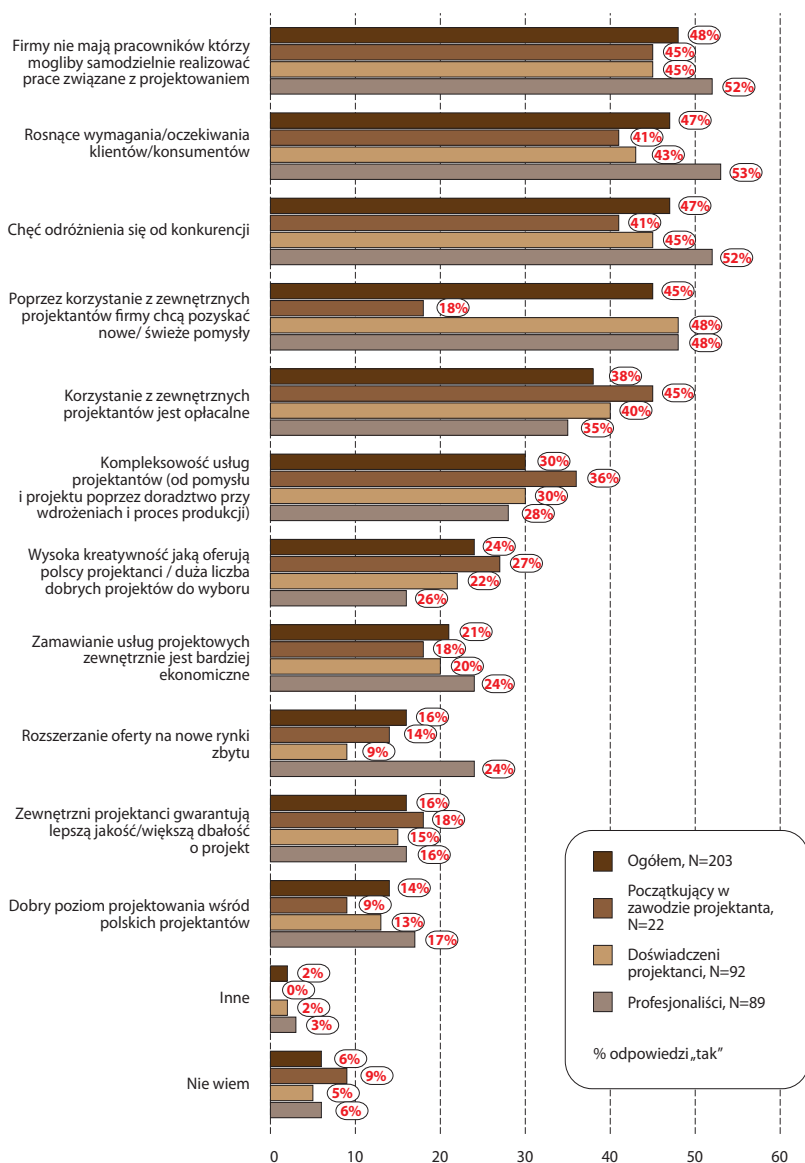
8-11 września 2015 r.
Pokazujemy co potraficie

↓ pobierz bilet



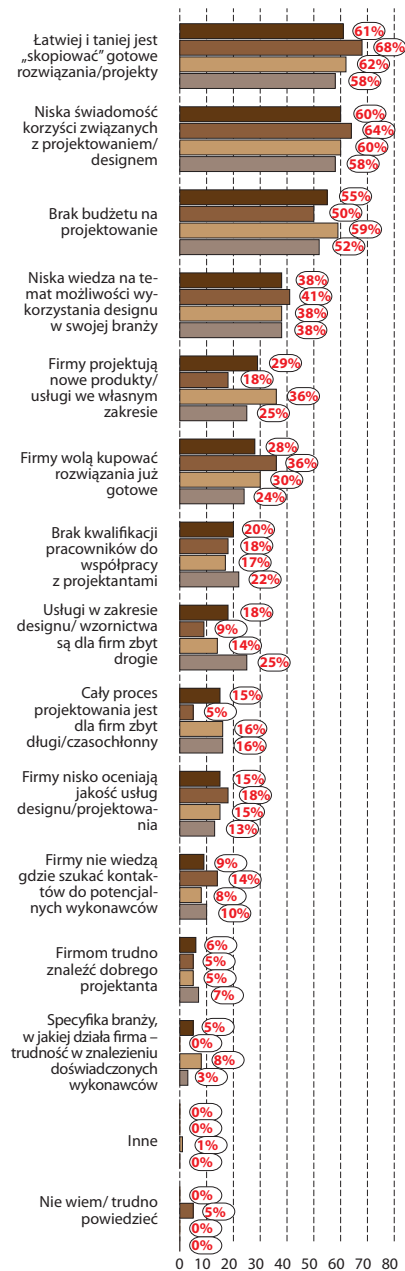
www.MTMostroda.pl

POWODY, DLA KTÓRYCH FIRMY KORZYSTAJĄ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW / ZDANIEM PROJEKTANTÓW



ŹRÓDŁO: „DIAGNOZA STANU DESIGN W POLSCE” – PROJEKT REALIZOWANY NA ZLECENIE POLSKIEJ AGENCJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI NA PRZEŁOMIE 2014/2015 R. NA GRUPIE 281 RESPONDENTÓW W TYM: 239 PROJEKTANTÓW, 54 DESIGN MANAGERÓW, ZASTOSOWANO TECHNIKĘ CAWI (COMPUTER-ASSISTED WEB INTERVIEW).

NIE KORZYSTAJĄ... / ZDANIEM PROJEKTANTÓW



▷ wersjach wykonczenia: wersja matowa to fotel z siedziskiem z polietylenu barwionego w masie, wersja classic to fotel z siedziskiem z polietylenu lakierowanego na wysoki połysk.

Kolejna marka wskrzeszająca polski design to 366 Concept. Firma rozpoczęła od legendarnego fotela „Model 366” zaprojektowanego przez Józefa Chierowskiego w 1962 r., którego produkcję wznowiła w ub.r. na wyłącznej licencji do praw autorskich. Oryginalny fotel „366” został wzbogacony o całą rodzinę mebli: stoliki, lampkę, sofę, fotel bujany, podnóżek.

O tym, ile wysiłku wymaga autentyczny design, jak bardzo daleki jest

on od „projektowania” opartego na naśladowaniu gotowych wzorów oraz jak głęboko emocjonalnie osadzony, przekonywała kampania informacyjna w ubiegłym i bieżącym roku, pt. „Forma to diagram sił. 20 lat oryginalnego wzornictwa Sitag”. Producent chciał podkreślić swój w pełni oryginalny i twórczy sposób działania na rynku i sprowokować dyskusję o projektowaniu i jego roli. Każda tego typu inicjatywa jest godna uwagi.

CIĘŻKI KAWAŁEK CHLEBA

Kilka miesięcy temu na rynek wkroczyli pierwsi absolwenci poznańskiej School of Form. Czy wszyscy znajdują

swoje miejsca na rynku, na którym, jak wynika z raportu PARP, tylko 24% firm, tworząc nowy produkt lub usługę zawsze zatrudnia projektantów? Ponad połowa – 51,4% – wprawdzie korzysta z usług projektantów, jednak dość incydentalnie. 38,7% badanych firm potwierdziło natomiast, że ma opracowaną strategię dotyczącą designu. Według autorów raportu w „strategię” wpisują się: spójne linie projektowe produktów i/lub usług, współpraca z biurami projektowymi lub projektantami, procesy tworzenia nowych produktów/usług, design jako element procesu tworzenia innowacyjnych produktów/usług. A jak wiadomo umiejętne wdrażanie odpowiednio spro-

filowanej strategii może przynieść firmie wymierne korzyści.

Aż 57,8% badanych firmy przyznaje, że ich produkt odniósł sukces rynkowy, taką odpowiedź wskazało także 46% projektantów. Autorzy raportu za sukces rynkowy uważają wzrost sprzedaży danego produktu na rynku, zwiększenie udziału w rynku danej marki produktu itp., zwiększenie przychodów firmy dzięki wprowadzeniu produktu na rynek, zdobycie nagrody/wyróżnienia za zaprojektowany produkt lub usługę.

NIE WSZYSCY JESTEŚMY DESIGNERAMI

W raporcie przygotowanym na zlecenie PARP można przeczytać, że 42,6% firm zatrudnia pracowników, którzy odpowiadają za wzornictwo, design, tworzenie prototypów lub projektów nowych produktów lub usług. Tylko 21% firm zatrudnia projektantów. Główne powody, dla których osoby zarządzające przedsiębiorstwami, decydują się na współpracę z projektantami, to: wcześniejsze dobre doświadczenia z tym wykonawcą/projektantem, atrakcyjna cena usługi, kreatywność projektanta, a także szybkość wykonania projektu. Zaskaku-

jące in minus wydaje się to, iż jedynie co piąty badany projektant wskazuje, że aktywnie szuka zleceń. Niewiele, bo 13% badanych projektantów, przygotowuje indywidualną ofertę, z którą następnie zgłasza się do klienta. Tylko 9% projektantów i 6% design managerów startuje w przetargach organizowanych przez przedsiębiorstwa.

Dziwić może również to, iż 40,1% reprezentantów badanych firm stwierdziło, że designerzy są zbyt oddaleni od realiów biznesu, bardzo często nie znają potrzeb rynku. O wiele bardziej do myślenia daje jednak zdanie wyrażone przez samych projektantów. W ich ocenie tylko 6% przedsiębiorców, naprawdę wie, na czym polega i jak przebiega proces projektowania.

Pewnym zaskoczeniem jest niewielka liczba firm, które zadeklarowały, że w ciągu ostatnich 3 lat brały udział w targach/wystawach/konkursach związanych z designem/wzornictwem. 15,8% respondentów potwierdziło uczestnictwo w roli wystawcy, a nieco więcej – 24,6% – jako odwiedzający.

Na pewno na uwagę zasługuje fakt, iż 36,9% ankietowanych przyznaje się do czytania prasy branżowej i jest to

trzecie pod względem liczby odpowiedzi wskazanie. Zdecydowana większość osób czerpie informacje ze stron internetowych polskiej i zagranicznej konkurencji.

Zadziwiająco w wynikach raportu jest także to, że pomimo iż projektanci twierdzą, że o sukcesie produktu na rynku aż w 68% decyduje wzornictwo, to popyt na usługi designerów ciągle pozostaje na niskim poziomie. Niestety potrzeby korzystania z designu ciągle są niewielkie, a ocena jego przydatności wciąż mocno zaniżona. A ponieważ w tym przypadku argumentami przemawiającymi na korzyść designerów nie mogą być puste frazesy, to najlepszym wyjściem będzie kolejne, ostatnie już, odniesienie do książki „Jak przestałem kochać design”, której autorowi udało się stworzyć jedną z najbardziej wiarygodnych definicji designu: *Właśnie tym był design, przynajmniej w oczach mojego ojca. Światem, który dostosował się do użytkownika. Zamiast wyginać człowiekowi kręgosłup i przyciskać mu głowę do piersi, przestrzegając „Uwaga, niski sufit” (czarno-żółte paski i tabliczka „Pamiętaj o kasku”), design obiecywał tolerancję, a w każdym razie – wyrozumiałość.* ◀

reklama



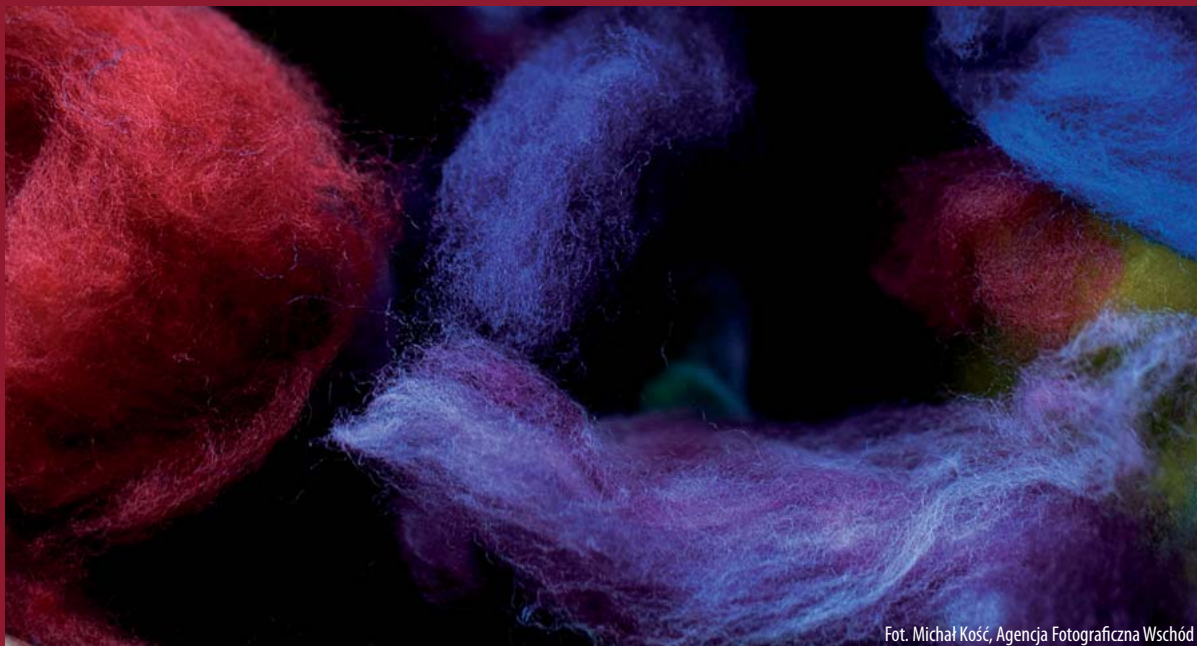
MIĘDZYNARODOWE
TARGI MEBLOWE
W OSTRÓDZIE

42 edycja Międzynarodowych Targów
Meblowych w Ostródzie.

Gorąco zapraszamy na ekspozycję
marki Defra.

8-11 września
pawilon **5** stoisko **11**





Fot. Michał Kości, Agencja Fotograficzna Wschód

Trend III

Pola lawendy

Chcemy mieć własne miejsce na ziemi. Nie tylko tęsknimy za tym, co sielskie i anielskie. Kupujemy kawałek ziemi za miastem. Zakasujemy rękawy. Zakładamy ogródek, choćby na balkonie. Sadzimy, dogłdamy, pielęgnujemy. A później czerpiemy radość z własnych truskawek, pomidorów...

Idee: kreatywność, zaangażowanie, rozwój

Siedlisko

Odkąd bohaterka książek Katarzyny Grocholi wyprowadziła swoje życie na dobre tory i przeniosła się za miasto, dom na wsi stał się marzeniem nie tylko rodzin, ale i zaradnych singielek.

Odwagi do budowania własnego miejsca w świecie, chwilę później, dodała im Małgorzata Kalicińska, która bohaterkę swojej sagi wyprowadziła z życiowych tarapatów drogą wiodącą przez rozlewiska oddalone od warszawskiej metropolii o setki kilometrów. Oczywiście, nie warto przeceniać wpływu literatury popularnej na życiowe decyzje dojrzałych ludzi, ale faktem jest, że wyludniająca się wieś chętnie zasiedlają „mieszczuchy” realizujący marzenia o życiu sielskim i anielskim.

Do przeprowadzki za miasto skłania nie tylko potrzeba spokojnego życia na emeryturze. Wyprowadzka na wieś często staje się symbolem życiowej rewolty osób w sile wieku. Każdy z nas może zapewne przypomnieć sobie historię o byłych pracownikach korporacji, którzy uciekli z miasta. Coraz częściej nawet młodzi ludzie sens życia znajdują w uprawianiu rumianku lub lawendy. A jeśli ktoś naprawdę kocha miasto, z przyjemnością obserwuje choćby rosnące na balkonie truskawki. Czerpie radość z własnego wkładu w życie.

DIANA NACHIEŁO



Wieszak „Leg”, proj. Dorota Terlecka. Fot. Alka Murat.



„W SWOIM DOMU PRAGNIEMY CZUĆ SIĘ PRZYJEMNIE I PRAWDZIWIE”. Dorota Terlecka, projektantka produktu, wystaw, scenografii.



Delikatny fiolet (odpowiadający dekorowi „Lilac” firmy Interprint) przestał być kolorem sielskich mrzonek – stał się barwą tych, którzy zakasują rękawy i nie boją się realizować własnych śmiałych planów dotyczących życia bliżej natury.



Przyjazne biuro jest w stanie wyzwolić z pracowników bardzo wiele pozytywnej energii, o czym wiedzą przedstawiciele firmy Kinnarps.





Kolorowe kuchnie wolnostojące marki Smeg – alternatywa dla powszechnych rozwiązań rynkowych.



Dzianina „Lavender” firmy Toptextil nawilża, ma działanie antyseptyczne a zapachem niemal przenosi na pola lawendy.

KOMENTARZ:

**Zofia Jeronczuk,
właścicielka
działki
w Rodzinnym
Ogrodzie
Działkowym
im. T. Kościuszki
w Białymstoku:**



Chociaż jestem na emeryturze i mam trochę mniej sił niż kiedyś, bardzo lubię

pracę na mojej działce. Kupiłam ją 8 lat temu, bo zawsze marzyłam o swoim miejscu na ziemi. Początkowo zupełnie nie znałam się na roślinach i ich uprawie, ale z czasem nauczyłam się wszystkiego. Pamiętam, że tuż po kupieniu działki musiałam przejść specjalny kurs działkowca, a później zdać z niego egzamin. Bardzo dużo pomogli mi sąsiedzi, od których dostałam pierwsze sadzonki. Dzięki działce poznałam sporo życzliwych ludzi.

Każdą wiosnę witam z podziwem. Uwielbiam, jak wszystko zaczyna się zielenić. Kupuję specjalne rękawice i zaczynają się prace. Działka wymaga stałej uwagi, ale lubię wszystkie czynności, nawet pielienie. Praca przy roślinach to czysta radość i przyjemny odpoczynek. W moim ogrodzie mogłabym spędzać cały czas: siałabym i pielęła. Widzę, że dzisiaj działki kupują też młodzi ludzie. Moimi sąsiadami są dwa młode małżeństwa. Tak jak ja, lubią spędzać czas na działce, choć może częściej przy grillu.

Nawet moje dzieci wiedzą, że swoją działkę nazywam Oazą Spokoju. Najbardziej lubię pobujać się na huśtawce: odechnąć, pomyśleć, pomarzyć. Huśtawkę uwielbiają też moje wnuki. Lubią się wyśmuczyć: pobiegać, wykąpać się w oczku wodnym albo przenocować w drewnianym letnim domku. Częściowo obsadziłam go bluszczem i tak powstało kameralne miejsce, w którym można się schować przed światem. Działka pozwala odpocząć i jest to zupełnie inny odpoczynek niż leżenie na plaży. Poza tym, widać efekty relaksującej pracy. Własne jabłka czy śliwki są na pewno zdrowsze od kupionych w sklepie. Wszystko jest ekologiczne. Nie stosuję żadnych sztucznych nawozów. Całej rodzinie najbardziej smakują truskawki własnoręcznie zerwane z ogródka. Latem lubimy kompot z własnych jabłek albo herbatę z mięty, która rośnie na działce. Zięć z wnuczkiem na niedzielne śniadanie chętnie jedzą twarożek. Lubię przynieść im do niego świeży szczypiorek, a przy okazji kwiatki, które kwitną na działce.



Fot. Michał Kości, Agencja Fotograficzna Wschód

Trend IV

Piknik miejski

Mądra władza słucha ludzi i pozwala im czerpać przyjemność z dobrze zagospodarowanej przestrzeni miejskiej. Świadomi swoich praw potrafimy zawalczyć o nią sami. Cieszymy się nowymi obyczajami. Opalamy się nad Wisłą. Leniuchujemy na piknikach w parku. Tańczymy na miejskich potańcówkach.

Idee: sprawczość, wpływ na rzeczywistość, sięganie po swoje

Miasto moje

Plan idealnej soboty? Może: przejażdżka rowerem na targ śniadaniowy, a wieczorem potańcówka w miejskim parku. Albo: mała kawka nad rzeką, a wieczorem kino plenerowe.

W tym trendzie odnajdą się tak twórcy, jak i konsumenci. Mieszkańcy miast i miasteczek widzą je jako naturalne środowisko do życia. Coraz częściej to miasta są dla ludzi, nie ludzie dla miast. Tak to widzą zwłaszcza miejscy aktywiści. Miasto to idealna przestrzeń dla alternatywnych koncertów i wernisaży. Animatorzy kultury widzą więcej niż mogą sobie na to pozwolić oficjalne władze. Chętnie zajmą się zapomnianym, niedoinwestowanym skwerem. Z opuszczonego budynku zrobią miejsce edukacji i zabawy dla dzieci.

Z oddolnych inicjatyw korzystają też mieszkańcy miast i miasteczek. Nieprzypadkowo, popularność zyskują targi śniadaniowe. Można na nie przyjść samemu, bądź z przyjaciółmi i rodziną. Pyszne jedzenie, świeże powietrze, luźna atmosfera w miejskim parku sprzyjają poznaniu sąsiadów i nawiązaniu nowych relacji. I o to chodzi.

DIANA NACIŁO

Krzesło „Lakka” zaprojektowane przez Marcelę Kawkę dla Grupy Nowy Styl.



„Z PERSPEKTYWY PROJEKTANTA „SPECJALISTYCZNE” (BO NAKIEROWANE NA KONKRETNE POTRZEBY) ZAWŁASZCZANIE MIASTA PRZEZ MIESZKAŃCÓW PRZYJMUJĘ Z ZACIEKAWIENIEM ŁAMANYM PRZEZ PODZIWI. CZUJĘ, ŻE SPOŁECZNE ZAANGAŻOWANIE W OTOCZENIE JEST ODDOLNĄ ODPOWIEDZIĄ NA PONAD 2 DEKADY RYNKOWEGO PĘDU BEZ ZASAD, REWOLTA, W KTÓREJ OBYWATELE MÓWIĄ: „PKB NABIJAM DO 17.00, A POTEM ZAMIERZAM FAJNIE POŻYĆ”. TREND „MOGĘ” STANOWI TEŻ KONTRĘ DLA POSTAWY „NIE DA SIĘ”, ZASZCZEPIONEJ PRZEZ PRL.” *Marcela Kawka, Locomotif Design Studio, projektantka produktu i komunikacji wizualnej.*



Każdy kawałek natury w domu może być źródłem wytchnienia i relaksu. Sprzyjają temu dekory „Colobra Elegant”, „Nash Oak”, „Moss” firmy Interprint.

Mini AGD marki Smeg jest prawdziwą gratką dla tych, którzy kochają otaczać się mocną estetyką nie rezygnując jednocześnie z wysokiej jakości, perfekcji wykonania i wydajności.





Rozwiązania firmy Kinnarps sprzyjają budowaniu biurowego ekosystemu. Na zdjęciu: fotele „Sture”.



„Gonzalez” to dzianina obiciowa firmy Toptextil a’la zamś wizualnie przypominająca jeans – materiał, z którego uszyte są najwygodniejsze ubrania, w które z ulgą wskakujemy po przyjściu z pracy.

KOMENTARZ:



Aleksandra Dudczak, Stowarzyszenie OŁ! Ośła Ławka z Gniezna:

Myślę, że jest coraz więcej inicjatyw oddolnych. Ludzie wracają do mniejszych miast, żeby robić tam kulturę. W dużych miastach jest to prostsze ze względu na liczbę instytucji i środków finansowych. Jesteśmy przekonani, że kulturą trzeba się też zająć w małych miastach. Metropolie mogą stać się znakomitą inspiracją.

Uczymy się od innych miast. Szczególnie inspiruje nas Berlin, który jest numerem jeden w Europie, jeżeli chodzi o życie kulturalne. Stwierdziliśmy, że u nas też jest to potrzebne. Jeśli chodzi o aktywność innych polskich miast, moim ulubionym przykładem jest Toruń i działające w nim instytucje: Kulturhaus i Domkultury Bydgoskie Przedmieście. Zagospodarowana przez nich trudna przestrzeń miejska jest bardzo inspirująca.

Według nas życie kulturalne to nie jest tylko chodzenie do teatru, opery czy kina. Chcemy pokazać, że kultura nie musi być elitarna, a dostępna dla wszystkich. Z tego powodu, nie zamykamy się w instytucjach. Pokazujemy mieszkańcom, że uczestniczyć w życiu kulturalnym można też dzięki imprezom otwartym, jak organizowane przez nas pikniki miejskie, które zadebiutowały 2 lata temu w Gnieźnie. W lipcu br. odbyła się 8. edycja imprezy. Za każdym razem pokazujemy coś interesującego, związanego z kulturą. W tym roku wprowadziliśmy tematykę DIY.

Zdajemy sobie sprawę, że wszystko wymaga czasu. Żeby coś się utrwaliło, w tak małym mieście jak Gniezno, potrzeba co najmniej kilku edycji imprez, jak Piknik Miejski, Miasto Płonie, czy Restaurant Day. Cieszy nas, że przychodzi na nie coraz więcej osób. Często dzieje się to przypadkiem. Ktoś słyszy muzykę i z ciekawości trafia na piknik w parku. Jest to tym bardziej cenne, że często są to osoby, które nie śledzą programów miejskich instytucji kultury.

Władze miasta wspierają nas finansowo, a imprezy takie jak Piknik odbywają się za ich zgodą. Obecnie, naszym największym marzeniem, aby miasto udostępniło nam nieużytkowany lokal. Chcemy odnowić go razem z podwórkiem i działać jako dom kultury otwarty dla wszystkich w Gnieźnie. Chcemy stworzyć takie miejsce, do którego każdy może przyjść. Proponowalibyśmy kreatywne zajęcia dzieciom tych rodziców, których nie stać na płatne kursy. Fajnie byłoby też swobodnie organizować koncerty muzyki alternatywnej.

TRWA
KONKURS NA
NOWE LOGO!
szczegóły:



organizatorzy:

BIZNES
meble.pl GRUPA
meble.pl

patron technologiczny:

tiaro

patron biznesowy:

A
ALLCOMP

patroni medialni:

ambiente {designteka.pl}

drewno.pl

foorni.pl

IA. infoarchitekta.pl

inspirujące
wnetrza.com

MIESZKANIEZPOMYSLEM.PL

W Archiweb

ManiaUrządzenia
PRZEDSIĘWZIĘCIA WŁASZCZY

DEKORADY

archimania
WYKONAWCZOŚĆ

DESIGN IT
POLAND

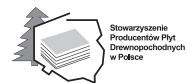
10. EDYCJA KONKURSU

DIAMENT MEBLARSTWA

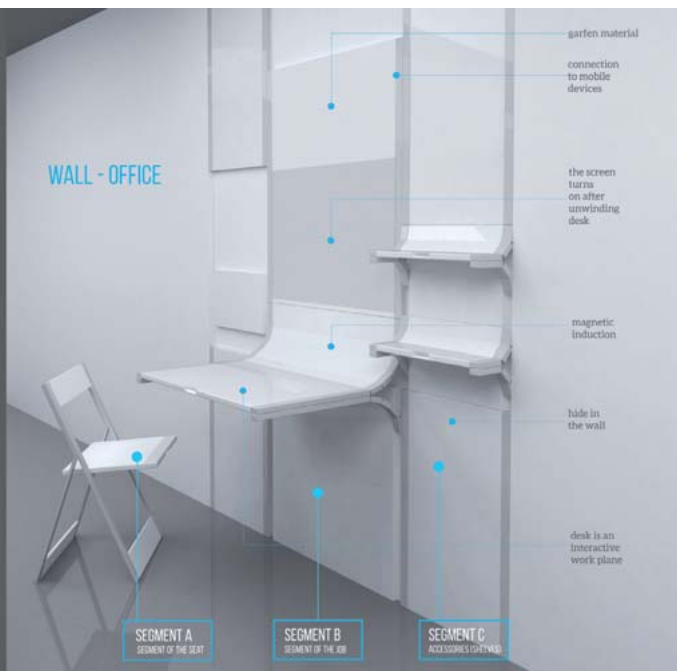
NOWE KATEGORIE
NOWA JAKOŚĆ

www.diamentmeblarstwa.pl

patroni honorowi:



NAGRODY FIRM REHAU I HETTICH DLA POLSKICH STUDENTÓW

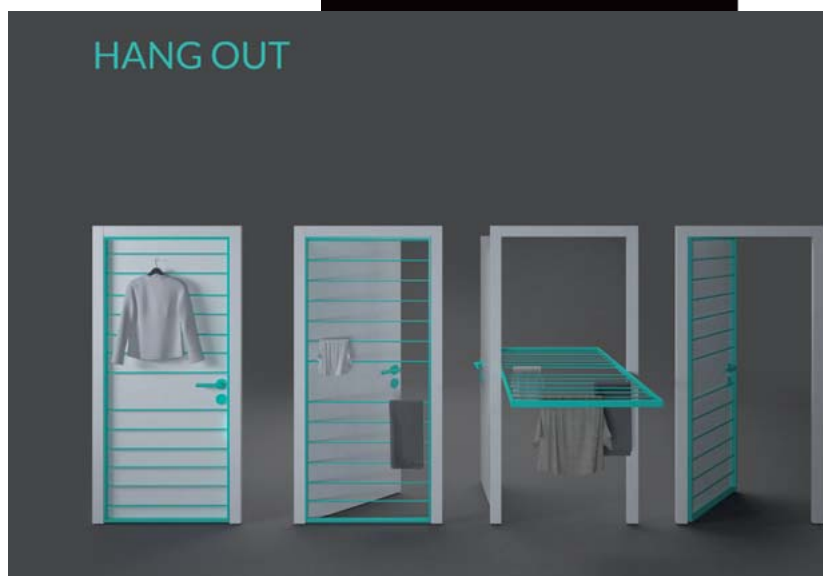


Tegoroczna, 10 edycja International Design Award to ogromny sukces Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jej studenci nie tylko zgłosili największą liczbę prac konkursowych, lecz były one również na bardzo wysokim poziomie, co zaowocowało prestiżowymi nagrodami. Praca Katarzyny Sroki „Wall-Office” zdobyła specjalną Nagrodę Firmową. Studentka krakowskiej uczelni – Anita Kokoszczuk – otrzymała z kolei główną nagrodę konkursu za projekt „Hang-Out”.

„Wall-Office”, proj. Katarzyna Sroka, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie – laureat specjalnej Nagrody Firmowej w 10 edycji International Design Award. Zaproponowany sposób zastosowania okuć to odpowiedź na potrzebę optymalizacji wykorzystywanej przestrzeni biurowej przy jednoczesnym zachowaniu zasad ergonomii. Konstrukcja umożliwia dostosowanie miejsca pracy do indywidualnych wymogów użytkownika. Poprzez połączenie niezbędnej techniki okuć meblowych i innowacyjnych materiałów udało się stworzyć miejsce pracy przyszłości. Modułowy, konfigurowalny projekt „Wall-Office” idealnie wpisuje się w ideę projektów wysokiej jakości o świetnym designie i umożliwiających indywidualizowanie go pod kątem preferencji użytkownika.

International Design Award to biennale organizowane wspólnie przez firmy Hettich i Rehau, które wspiera rodzące się talenty, tworzy dla nich nowe perspektywy, prezentuje trendy i wizje przyszłości. W 2015 r. tematem przewodnim konkursu było „Wprowadź meble na kolejny poziom”. W tej edycji po raz pierwszy została przyznana Nagroda Firmowa, której laureata nie wyłaniało jury eksperckie, lecz pracownicy firm Hettich i Rehau. Głównymi kryteriami oceny były charakterystyka produktu oraz właściwości techniczne, które pozwolą na jego szybkie wdrożenie. Nagroda Firmowa trafiła do rąk Katarzyny Sroki z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jej „Wall-Office” jest propozycją indywidualizowanych stanowisk do pracy montowanych w ścianie, które mogą być wykorzystane zarówno w miejscach publicznych, jak i w domu.

Obie studentki z Polski wraz z dwoma pozostałymi zwycięzcami International Design Award, wybranych przez jury konkursowe, odwiedzą jesienią w Niemczech siedzibę główną firmy Hettich w Kirchlingern oraz firmy Rehau w miejscowości Rehau. Ponadto planowane są także warsztaty projektowe w Berlinie, które poprowadzi Michel Dallaire, członek jury konkursowego w 2013 r. <



„Hang-Out”, proj. Anita Kokoszczuk, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie – laureat głównej nagrody w 10 edycji International Design Award. „Hang-Out” to dodatkowy element skrzydła drzwi, który w zależności od ustawienia może pełnić funkcję suszarki i wieszaka. Fenomenem projektu jest jego prostota oraz wygoda w użytkowaniu. „Hang-Out” przymocowany do futryny lub skrzydła drzwiowego nie zajmuje dużo miejsca, przez co jest niezwykle praktyczny. Dodatkową opcją jest możliwość dostosowania go do montażu na ramie okiennej.

Opr. Marek Hryniewicki

Młodzieżowe spojrzenie na design



Pokój dziecka musi spełniać różnorakie funkcje – jest w końcu miejscem zarówno nauki, zabawy, jak i snu. Praktyczne zagospodarowanie tej przestrzeni będzie zdecydowanie łatwiejsze, kiedy pokój podzielony zostanie na strefy i wyposażony w bryły stworzone z myślą o pokoju młodzieżowym. Black Red White ma w ofercie meble, które dają ogromne możliwości aranżacyjne, a także cieszą estetyką i funkcjonalnością rozwiązań.

Kolekcja „Possi”

Jedną z najważniejszych stref w pokoju dziecka jest kącik przeznaczony do nauki. Prawidłowa aranżacja tej przestrzeni pomoże uczniowi w skupieniu się i poprawi efektywność jego pracy. Szeroki wybór różnych modeli biurek w modernistycznej stylistyce oferuje kolekcja „Possi”. Jej modułowy charakter sprawia, że łatwo jest dobrać pozostałe elementy wyposażenia pokoju, a fakt, że wybarwienie frontów można wybierać spośród aż 32 wariantów kolorystycznych, pozwala stworzyć wnętrze, o jakim marzy nastolatek.

Urządzenie pokoju dziecka wymaga również rozplanowania strefy przeznaczonej na sen oraz zabawę. Modułowe systemy meblowe, takie jak „Rupi” czy „Caps”, dają możliwości kompleksowej aranżacji całej przestrzeni pokojowej w spójnym stylu. Pakowne szafy i komody pomogą w zachowaniu porządku w pokoju, podobnie jak półki, szafki i regały, a wygodne łóżko da dziecku komfort wypoczynku po intensywnym dniu. Funkcjonalnie zaprojektowane moduły pozwalają na ergonomiczne zagospodarowanie pomieszczenia tak, aby pozostała w nim jeszcze wolna przestrzeń na zabawę.

Wyposażanie pokoju nastolatka nie kończy się jednak na wyborze odpowiednich mebli – ważną częścią aranżacji przestrzeni jest również optymalne oświetlenie, dodatki i akcesoria, które ułatwią przechowywanie i segregację osobistych drobiazgów.

Więcej inspirujących pomysłów na aranżację pokoju młodzieżowego znaleźć można w nowym Katalogu 2015 Black Red White oraz na stronie www.brw.com.pl.



Kolekcja „Rupi”



Kolekcja „Caps”

**BLACK
RED
WHITE**



Alessandro Mendini na tle kolekcji dla marki Bisazza.

DESIGNER Z UTOPII

Anna Szypulska



Korkociąg „Anna Etoile” dla Alessi.

„Anna G.”,
prod. Alessi.



Włoska Bisazza, dla której Mendini pracował przez lata jako dyrektor artystyczny, udostępniła kolekcję dwumetrowych rzeźb pokrytych złotą mozaiką.



„Tuttotondo” jest rezultatem trzyletniej współpracy Alessandro Mendiniego i firmy Zerodisegno.



„Nie tylko my patrzymy na przedmioty, one też patrzą na nas” – to słowa, które stały się credo artystów na całym świecie, a ich autor – Alessandro Mendini – dał się poznać jako projektant o wysokim stopniu empatii. Kto, jeśli nie on, mógł zaprojektować korkociągi z ludzkimi twarzami, a jeden z modeli nazwać „Alessandro M.”? Dziś nie zależy mu na tym, żeby szokować, chce sprawiać, by ludzie stawali się szczęśliwsi. „Wybieram utopię” – mówi Maestro del Design.

Alessandro Mendini, przyczyniając się do rozpowszechnienia postmodernizmu, odegrał ogromną rolę, nie tylko we włoskim, ale także w światowym designie. Jest uznawany za mistrza narracji. *Przedmioty powinny opowiadać historie, powinny się dać czytać jak książkę* – twierdzi włoski projektant. Jedni nazywają go bogiem designu, inni mówią o nim Maestro del Design, a on może nawet nie zdawać sobie z tego sprawy. W każdym razie jego wielkość przez lata pozostała w cieniu skromności. Nie sposób było tego nie zauważyć, gdy na stoisku marki Comforty, podczas tegorocznych targów „iSaloni” w Mediolanie, pojawił się najwyraźniej lekko speszony obecnością ekipy telewizyjnej i filmującej go kamery. Z jednej strony świadomość jego



„Cavallino” to rzeźba ze szkła, którą Mendini zaprojektował w 2008 r.



Waza „Grande Brindisi” wykonana ze szkła Murano proj. Alessandro Mendini, prod. Venini & C.

▷ geniuszu jest dla stykających się z nim osób onieśmielająca, a z drugiej strony jego zachowanie jest ujmująco naturalne.

NARODZINY GENIUSZU

Gdzie mógł przyjść na świat ktoś tak zasłużony dla świata designu? Odpowiedź wydaje się oczywista – w Mediolanie. Alessandro Mendini urodził się 16 sierpnia 1931 r. i wychowywał w zamożnym domu, który zaprojektował Piero Portaluppi. Dorastał wśród fascynujących obrazów Alberta Savinio, Gino Severiniego, Massimo Campigiego, Giorgio Morandiego oraz wielu innych dzieł modernistów należących do rodzinnej kolekcji. I właśnie to otoczenie miało największy wpływ na rozwój jego kreatywności.

Mendini miał okazję współpracować z takimi architektami, jak Ernesto Nathan Rogers, Marcell Nizzoli oraz Gio Ponti. Z racji tego, że poza projektowaniem był zainteresowany również pisaniem i teoretyzowaniem, kierował pismami „Casabella” (1970-1976), „Modo” (1977-1981) oraz „Domus” (1980-1985 i 2010). Praca nad kreowaniem kolejnych pism lub ich prowadzeniem toczyła się na równi z tworzeniem grupy Alchimia. Od początku realizował bajeczne obiekty, meble, prototypy, produkty, obrazy, teksty, scenerie i instalacje. Były one zarazem kontrowersyjne i paradoksalne, żartobliwe i literackie i przeplatały się wzajemnie. Alessandro Mendini rozpoczął również współpracę z takimi firmami, jak Alessi, Philips, Swatch oraz wieloma innymi,



„Macaone”, którego producentem jest firma Zanotta, to stół z malowanego MDF-u z nogami zakończonymi nakładkami z polerowanego aluminium. Każdy egzemplarz jest sygnowany.



Zegar ścienny „Sole” marki Alessi.



Miłośnicy światowego wzornictwa z pewnością znają legendarny projekt Alessandro Mendiniego z 1978 r. – „Poltrona di Proust”. Barokowy, pełny przepychu fotel, z bogato zdobioną ramą, od momentu swego powstania doczekał się wielu wersji kolorystycznych i różnych rozmiarów, nie przestając przy tym zachwycać swoim kształtem i charakterem. Marka Magis, przy współpracy z samym projektantem, proponuje jednak wersję, której jeszcze nie było. Fotel Magis „Proust” wykonany został bowiem z polietylenu, dzięki czemu nadaje się on zarówno do użytku w domu, jak i w ogrodzie, w hotelowej recepcji, biurze czy klubie, a jego faktura zaskoczy wszystkich, którzy na widok kultowego kształtu fotela „Proust”, spodziewają się miękkich sprężyn i miłego w dotyku obicia. Dostępny w wielu kolorach (w tym w słynnej wersji multicolour).



W projekcie „Tre Mobili Veneziani”, którego producentem jest Zerodisegno, Alessandro Mendiniemu udało się osiągnąć efekt trójwymiarowości.



Tegoroczną prezentację Comfory na targach „iSaloni” w Mediolanie wyróżniła wyjątkowa współpraca marki z jednym z najbardziej wpływowych projektantów XX wieku – Alessandro Mendinim. Projekt „Do-Ro-Ta” to pierwszy przypadek współpracy tego światowej sławy architekta i projektanta z polską marką. Umiejscawiając pomysł na produkty stworzone dla Comfory pomiędzy tradycją a współczesnością, Alessandro Mendini zaproponował kolekcję wszechstronnych obiektów drewnianych, zdobionych techniką intarsji. Tradycyjne rzemiosło połączone ze współczesną technologią produkcji i obróbki drewna, pozwoliło na formy, które stały się medium dla neo-popowych i abstrakcyjnych kompozycji. Powrót do podstawowej geometrii umożliwił wypracowanie idealnych, cylindrycznych brył o różnej wysokości i średnicy, które mogą zmieniać zastosowanie – jako stoliki, siedziska lub bryły dekoracyjne. Geometryczna prostota, wzbogacona została szlachetną fakturą naturalnych fornirow z orzecha europejskiego, wiązu i lpe lapacho.

ponadto występował w roli konsultanta, pracując dla różnych producentów (wliczając tych z Bliskiego Wschodu), tworząc dla nich wizje rozwoju poprzez dobry design.

Włoski projektant jest laureatem nagrody Compasso d'Oro of Design, którą zdobywał kolejno w 1979, 1981 i 2014 r., otrzymał tytuł Chevalier des Arts et des Lettres we Francji, a także tytuł honorowy od Ligi Architektów Nowego Jorku (Architectural League of New York). Przyznano mu tytuł doctor honoris causa Politechniki Mediolańskiej oraz École Normale Supérieure de Cachan we Francji. Jest też profesorem honorowym Rady Akademickiej w Akademii Sztuk Pięknych w Kantonie w Chinach oraz obywatelem honorowym miasta Kanton. W ub.r. odebrał w Chicago European Prize for Architecture.

DWIE NATURY

Prace Alessandro Mendiniego znajdują się zarówno w kolekcjach prywatnych, jak i państwowych zbiorach na całym świecie. W projektach sygnowanych jego nazwiskiem da się dostrzec dwie strony natury włoskiego designera. Jedną jest skryta i introwertyczna, druga skierowana bardziej na pracę w zespole.

W 1989 r. wraz z bratem architektem Francesco Mendinim otworzył Atelier Mendini w Mediolanie. Atelier zaprojektowało kompleks fabryczny dla firmy Alessi w Omegni, basen olimpijski w Trieście, stacje metra oraz koncepcję



Fotel „Proust”, utworzony w 1978 r. w Palazzo dei Diamanti w Ferrarze, został natychmiast okrzyknięty ikoną projektowania XX wieku i do tej pory postrzegany jest jako jeden z najbardziej znanych i istotnych punktów odniesienia w dążeniu do doskonałości formy i estetyki. „Proust Geometrica” to z kolei zaprojektowany w 2009 r. fotel z drewnianą ramą, tapicerowany tkaniną z nowym wielokolorowym wzorem. Mebel zyskał nowe życie przy zachowaniu integralności z oryginalnym projektem firmy Cappellini.

Korkociąg „Parrot” projektu Alessandro Mendiniego z 2005 r. stanowi fantastyczne połączenie tradycyjnego przyrządu sommeliera z kształtem oraz ubarwieniem egzotycznego ptaka. Ten dostępny w kilku kolorach, prosty korkociąg typu „waiter’s friend”, znajdzie swoje miejsce w kieszeni każdego zaradnego gospodarza przyjęcia, który lubi otaczać się gośćmi i pięknymi przedmiotami.



10 grudnia ub.r. Alessandro Mendini odebrał Europejską Nagrodę Architektoniczną, przyznaną wspólnie przez The European Centre For Architecture Art Design And Urban Studies oraz Muzeum Architektury i Designu The Chicago Athenaeum.



Korkociąg „Alessandro M.” został zaprojektowany dla Alessi i był prezentowany podczas tegorocznej edycji targów „iSaloni” w Mediolanie.



„Simulia”, proj. Alessandro Mendini, 1985 r.



„Opale” – lampy marki Ramun.

Komoda „Maggio”, której producent to marka Porro, pokryta jest abstrakcyjną, geometryczną mozaiką, wykonaną z trzech gatunków drewna (wiąz, dąb i akacja). Została też wyposażona w wysuwane lustro.



▷ odnowienia ratusza w Neapolu, Byblos Art & Design Hotel Villa Amistà w Weronie, biura dla firmy Trend z Vincenzy, rewitalizację trzech obszarów przemysłowych w dzielnicy Bovisa w Mediolanie, odnowienie promenady we włoskim mieście Catanzaro. Inne wspólne projekty to: wieża w Hiroszimie (Japonia), Groninger Museum w Holandii, dzielnica miejska w Lugano w Szwajcarii, biurowce Madsack w Hanowerze, budynek handlowy w Lörrach (Niemcy), nową siedzibę Triennale w Mediolanie, Muzeum Ceramiki w Icheon w Korei wraz z założeniem przestrzeni targowej oraz wiele innych projektów w Europie i USA.

Atelier porównywane jest do rzemieślniczego laboratorium, które zgłębia obszary estetyki, psychologii i wizerunku, proponując pejzaż poetyckich figur w przeciwieństwie do okrucieństwa tego świata. Mendini zapytany kiedyś o to czego boi się myśląc o przyszłości, odpowiedział: *Obawiam się eskalacji przemocy w świecie. Świat jest naprawdę brutalny.*

Z kolei pytany o to, kto jest jego bohaterem, słynny włoski designer i architekt, odpowiada: *Gregory Peck*. Postać amerykańskiego aktora, znanego z grania szlachetnych postaci, uosabia te cechy, które Mendini ceni sobie najbardziej. Sam oddał się – z podobnym poświęceniem jak Peck aktorstwu – projektowaniu przedmiotów i budynków.

NIEPOPRAWNY MARZYCIEL

Mały Alessandro marzył o tym, by zostać rysownikiem komiksów dla dzieci. Stylistyka baśni pozostała obecna w wielu jego projektach (np. stoliku do kawy „Sifro”,

o kształcie gęsi czy korkociągach dla firmy Alessi w formie ludzików). Jednak to nie od idyllicznych pejzaży, ale od prowokacji zaczęła się jego kariera. Gdy w 1978 r. Mendini pokazał swoje pierwsze projekty z serii przedmiotów powtórnie zaprojektowanych: krzesło „Universale” Joego Colombo ozdobione sztucznym marmurem i krzesło „Superlagera” Gio Pontiego z proporczykiem z napisem „re-design”, krytycy ogłosili, że to z jego strony niebywała arogancja, zwolennicy przychylni się do opinii autora, że dekoracja jest pełnoprawnym składnikiem projektu. Na długi czas to właśnie malarskie dekoracje stały się znakiem rozpoznawczym mebli projektowanych przez Mendinięgo. Na miano ikony designu zasłużył sobie zwłaszcza fotel „Proust”. To właśnie ten projekt otworzył Mendiniemu drzwi do sławy i współpracy z takimi firmami, jak Alessi, Bisazza, Swarovsky, Cappellini, Zanotta czy Philips. Dziś jednak słynny designer podkreśla, że zamiast szokować, chce sprawić, by ludzie byli szczęśliwsi.

Maestro del Design słucha muzyki ze Wschodu, Chin, Hongkongu, ale co ciekawe – w ogóle nie włącza radia. Czyta natomiast dużo książek. Przyznaje, że w tym samym czasie zdarza mu się być w trakcie lektury 15 lub 20 pozycji. Interesują go psychologia, New Age i filozofia. Czyta również czasopisma poświęcone designowi. Twierdzi, że jest informacyjnym kleptomaniem, stara się wylawiać ważne dla niego fakty z książek, gazet, z rozmów z ludźmi, z podróży. Wśród projektantów, których ceni pojawiają się takie nazwiska, jak Frank Gehry i Philippe Starck.



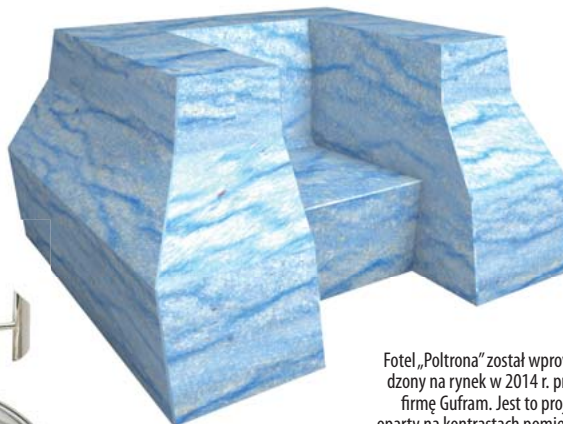
„Zabro” to krzesło firmy Zanotta, które można zamienić w stół. Mebel intriguje nie tylko formą, lecz także ręcznie malowaną polichromią. Mendini podobno marzył o tym, by zostać rysownikiem komiksów dla dzieci – to spojrzenie na świat i fantazja mają odbicie w jego projektach.



Alessandro Mendini zaprojektował dla marki Alessi serwisy „Tea & Coffee”.



Projekt „Cerambice” powstał w Studio Alchimia, założonym w 1976 r. w Mediolanie przez architekta Alessandra Guerriera. Początkowo była to galeria sztuki wystawiająca prace eksperymentalne, nieskrepowane żadnymi normami – jedno z centrów antydesignu. Dzięki współpracy z takimi projektantami, jak Ettore Sottsass, Alessandro Mendini, Andrea Branzi, Paola Navone i Michele De Lucchi, Studio Alchimia stało się znaczącym biurem designerskim.



Fotel „Poltrona” został wprowadzony na rynek w 2014 r. przez firmę Gufram. Jest to projekt oparty na kontrastach pomiędzy lekkością poliuretanu i ciężkością, perfekcyjnie symulowaną przez imitację marmuru.



Kafeteria „Moka” to projekt Alessandro Mendini z kolekcji Wiosna/Lato 2011 firmy Alessi. Inspirację do jego powstania stanowił pierwszy zaparzacz do kawy typu mokka, który w latach 30. stworzył Alfonso Bialetti. Urządzenie na stałe wpisało się we włoską kulturę parzenia kawy. Mendini stworzył kawiarkę „Moka” zgodnie ze współczesną technologią, ale też z zachowaniem typowego dla siebie stylu.



Szafka „Clara-bella”, Galleria Paolo Curti i Annamaria Gambuzzi, Mediolan 2013.

▷ WYŻSZY POZIOM ŚWIADOMOŚCI

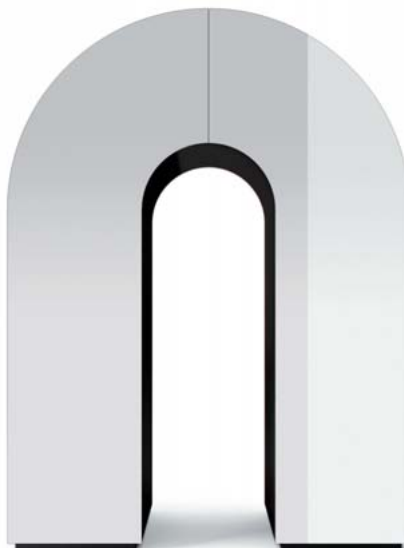
W laudacji, której autorką jest adiunkt dr hab. Urszula Smaza-Gralak, promotor w postępowaniu o nadaniu w 2014 r. tytułu doctor honoris causa Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu włoskiemu artyście, projektantowi i myślicielowi, kreatorowi nowego rozumienia sztuk – Alessandro Mendiniemu, czytamy: *Mając świadomość banalności, a wręcz kiczu przedmiotów produkowanych seryjnie, wyraża pogląd: „Kicz jest nowym modelem estetyki”. [...] „Obecność kiczu jest silna, nieunikniona, szeroko rozpowszechniona i dominująca”. [...] „Niezależnie od tego, jak bardzo nim pogardzamy, kicz jest częścią ludzkiego losu”. Według Mendiniego sztuka jest dziś utopijną wizją świata lepszego moralnie, jednym z głównych tematów refleksji i źródłem uczuć.*

W jednym z wywiadów Mendini powiedział: *Teraz nie ma już ideologii. Cały świat jest zmieszany, cały świat jest gwałtowny. Istnieje zbyt wiele różnych możliwości. Jestem zainteresowany przekształcaniem obiektów w opowieści: to literacki sposób prowadzenia projektu. Obiekty są jak osobowości, a wszystkie moje przedmioty są jak znaki. Jeden jest dobry, drugi jest zły. To rodzaj komedii i tragedii.*

Urszulka Smaza-Gralak jest zdania, iż antydesign Mendiniego polega na niejednoznaczności, mieszanii stylów



„Roy Stools”, prod. Kartell, to jeden z najnowszych projektów Alessandro Mendiniego. Stolek w żywych kolorach może służyć również jako stolik. Jego nazwa zawiera wyraźne odniesienie do amerykańskiego pop artysty Roya Lichtensteina. Mebel został wykonany przy użyciu poliwęglanu barwionego w masie i jest dostępny we fluorescencyjnych kolorach: zielonym, pomarańczowym i różowym.



„Archetto” jest rzeźbą, która zamienia się w mebel i meblem, który zmienia się w rzeźbę. Projekt dla firmy Cappellini wykonął w 2009 r. Maestro del Design.



Alessandro Mendini stworzył dla Cleto Munari kolekcję produktów i mebli inspirowanych Kalifornią. Wśród nich są projekty „Los Angeles” i „San Francisco”. Mendini opisuje Kalifornię jako miejsce magiczne, ciepłe i kolorowe.

Lampa „Amuleto” to flagowy projekt Alessandro Mendiniego na wystawie marki oświetleniowej Ramun w Galerii Jannone w Mediolanie w 2013 r.



Seria „Magico” jest hołdem dla futuryzmu – ruchu, który wezwał do innowacji w sztuce poprzez zaangażowanie malarstwa i rzeźby w każdą sferę życia człowieka.

i konwencji oraz zabawnej, artystycznej redefinicji przedmiotu. Tak to argumentowała we wspomnianej już laudacji: *Klasyczne obiekty otrzymują nowe, współczesne życie. Tak powstaje redesign produkowanych przemysłowo krzesel Michaela Thoneta, Marcela Breuera, Gia Pontiego, Charlesa Renniego Mackintosha, Gerrita Rietvelda i Vernera Pantona. W hołdzie dla Bauhausu powstaje sofa „Kandinsky”, a z innych powodów, najśłynniejsze z dzieł, fotel dla Prousta („Poltrona di Proust”), który przeszedł wiele transformacji i jest produkowany do dzisiaj w różnych skalach i wariantach. Przywołanie nazwiska Marcela Prousta w nazwie siedemnastowiecznego fotela, pokrytego magiczną impresją barw podziwianych na płótnach Paula Signaca, jest wsparciem tezy o istnieniu emocji w odbiorze sztuki oraz poezji w świecie designu. [...] Przedmioty Mendiniego objawiają się zaskakującą stylizacją formy, oryginalnym łączeniem materiałów lub barw pozornie do siebie niepasujących, często szokują kontrowersyjnym detalem wypowiedzi, nierzadko dyskusyjnym kalejdoskopem metafor i nie tylko przez to unikalne i rozpoznawalne. Kolory Mendiniego, jak na płótnach impresjonistów, są oświetlone innym słońcem, a jego obiekty wyróżnia radość i pasja tworzenia. Alessandro mówi o sobie, że „czuje się wyspecjalizowanym amatorem”, często też bywa określany jako artysta, który się bawi, ale w bardzo poważny sposób. ◀*



Stół-konsola „Agrilo” został wprowadzony na rynek przez firmę Zanotta w 1984 r. Popularność przyniosło mu nietuzinkowe połączenie czarnego lakierowanego drewna, ręcznie zdobionych krawędzi w kolorach niebieskim i zielonym oraz nóg wykończonych srebrzonym mosiądzem.

Ostatni moment

Wrzesień to już ostatni moment, aby skosztować uroków polskiego lata; ogrzewać się w promieniach letniego słońca i przyjemnie spędzić czas na łonie natury. To też dobra okazja na zebranie nowych doświadczeń, które z przyjemnością będziemy wspominać w długie zimowe wieczory. Każda aktywność terenowa ma swoją specyfikę, o czym doskonale wiedzą projektanci. To dzięki nim powstają takie rzeczy, jak sprzęt do nurkowania rekreacyjnego i technicznego, lekki i wytrzymały hamak turystyczny czy nawet produkowane na zamówienie rekreacyjne katamarany!



„MUST HAVE 2015”

hamak „Duch”, proj. Rafał Palowski, prod. Lesovik Małgorzata Szalińska, www.lesovik.eu

Hamak „Duch” został zaprojektowany jako alternatywny sposób na nocleg w warunkach turystycznych; jest interpretacją tradycyjnych hamaków brazylijskich. Cechują go niska waga (450 g), mały rozmiar po spakowaniu i wygoda użytkowania. Wysoką wytrzymałość zapewnia zastosowanie zaawansowanych technicznie materiałów: produkowanej na zamówienie poliamidowej tkaniny Ripstop oraz linek aramidowo-poliestrowych. Hamak chowamy do pokrowca typu „bishop bag”, co ułatwia jego rozwieszanie. Wyprodukowany w całości w Polsce w manufakturze Lesovik.



„MUST HAVE 2014”

śpiwór „Radical X”, proj. Wojciech Kłapcia, Wojciech Pająk, prod. Pająk Sport, www.pajaksport.pl

„Radical X” jest najlżejszym śpiworem w dorobku Pająk Sport. Doskonale sprawdzi się tam, gdzie minimalna objętość i waga są najważniejsze; docenia go wszyscy szukający ultralekkiego sprzętu. „Radical X” zapewni pełen komfort w letnich warunkach. Może być także stosowany jako hybrydowa warstwa docieplająca wewnątrz innych śpiworów: puchowych i syntetycznych. Został przebadany według normy EN 13537 w niezależnym laboratorium badawczym.





„MUST HAVE 2013”

plecak „XC3”, proj. Wojciech Kłapcia, prod. Pajak Sport, www.pajaksport.pl

„XC3” to ultralekki plecak przeznaczony do lekkiej i szybkiej turystyki (Light & Fast). Zaprojektowany dla osób liczących każdy gram ekwipunku – niską wagę i wysoką wodoodporność zawdzięcza tkaninie zasadniczej pokrytej silikonizowaną cordurą. Zastosowane w dolnej i tylnej części plecaka wzmocnienia zapewniają jego wysoką wytrzymałość. System zamykania roll-top pozwala na obsługiwanie jedną ręką nawet w zimowej łapawicy. Dla bezpieczeństwa ekspander gumowy zawiera zintegrowany odblask 3M. Na wyposażeniu plecaka jest nawet gwizdek alarmowy!



„MUST HAVE 2015”

solemaran „Siesta”, proj. Joanna Krawczyk, Daniel Bednarski, prod. Huba Projects Daniel Bednarski, www.solemaran.pl

Solemaran „Siesta” powstał z potrzeby odpoczynku na wodzie, z dala od wzroku innych i od zgiełku plaży. Zbudowany z wysokiej jakości materiałów, ma wygodę w postaci bakisty izotermicznej, drewnianych pówek na drobiazgi, bakist na rzeczy osobiste i wyposażenie (m.in. cumy, kotwice, kamizelki ratunkowe, apteczkę, składane pagaje). Wśród dodatkowych elementów wyposażenia znajdują się dwa materace (70 x 200 cm), do których samodzielnie dobieramy materiał i wypełnienie. Solemaran jest produktem składanym, który łatwo przewieźć na dachu samochodu osobowego. Napędzany jest silnikiem elektrycznym, dzięki czemu można nim pływać w strefach ciszy i rezerwatach przyrody. Produkt polski – ma certyfikat CE zaświadczenie Polskiego Rejestru Statków.

„MUST HAVE 2015”

nurkowy skafander suchy „E.Motion”, proj. Tomasz Stachura, prod. Santi Diving sp. z o.o., www.santidiving.com/pl

Innowacyjność „E.Motion” w stosunku do innych skafandrow polega na jego lekkości, a zarazem wytrzymałości. Produkowany jest ze specjalnie zaprojektowanej dla Santi tkaniny Ripstop, którą cechują niska gramatura i specjalny splot zapewniający dużą rozciągliwość i odporność. Dzięki temu jest lekki, mocny i spełnia najwyższe oczekiwania użytkowników na całym świecie. Skafander „E.Motion” dla nurków to jak narty carvingowe dla narciarzy; znacznie ułatwia nurkowanie!



„MUST HAVE 2013”

rower „Wigry 7”, proj. zespół Romet, prod. Arkus & Romet Group sp. z o.o., www.romet.pl

W sierpniu 1977 r. taśmę Rometu opuścił milionowy rower. To, jak szybko rozwijał się zakład ilustruje fakt, iż pierwszy milion rowerów produkowano przez 5 lat, a następny – jedynie połowę tego czasu! Nie ma chyba w Polsce rodziny, w której choć jedna osoba nie miałaby wspomnień związanych z tym „składakiem”. Jego charakterystyczna sylwetka, lampka zasilana dynamem i bagażnik ze sprężyną do dziś wzbudzają nostalgię w wielu dorosłych, dla których model ten był często początkiem rowerowej przygody. „Wigry 7” to współczesna wersja klasycznego wzoru; idealny na miejskie warunki. Skonstruowany na aluminiowej ramie, ma wielobiegową piastę Shimano Nexus 7. Dzięki niskiej masie i kompaktowym kołom (20 cali) bez problemu zmieści się w bagażniku większości samochodów.



Styl, szyk, unikalny charakter mogą zrodzić się dyskretnie. Stworzy je niewielki, ale wyróżniający się detal. Jego forma, materiał i kolor potrafią dać tak wiele całości.

Benko, proj. Studio Rygalik, Paged



TWORZĄC CAŁOŚĆ



Pollock, Knoll

Stolik Aspa, Viccarbe

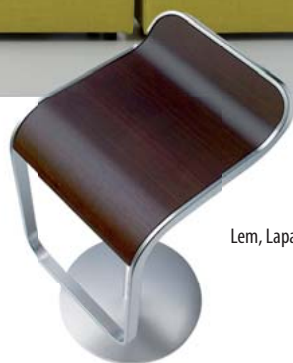
Rodzina Flow, MDF Italia





Półka Rondomissimo,
MDF Italia

Lampa, Samuele Mazza



Lem, Lapalma



Rondomissimo, MDF Italia

Cocoon, Cizeta

VINTERBERGH

Cyfrowe rękodzieło, rzemiosło wspomagane najnowocześniejszym oprogramowaniem – tak można określić proces kreacji dekoru „Vinterbergh”, jednego z dekorów należących do tegorocznej kolekcji „Six Pack” firmy Interprint. To wzór stworzony z myślą o młodym pokoleniu odbiorców, biegle poruszających się w świecie cyfrowych technologii, Internetu, a jednak dostrzegających wartość prostego, bliskiego natury życia, poszukujących równowagi między nowoczesnością i zaawansowanymi technologiami.

„Vinterbergh” to odwzorowanie drewna sosny, pomalowanego białą, półprzezroczystą farbą, a następnie przetrartego tak, aby uwidocznić fragmenty drewna, rysunek jego słoje. Zresztą kolor drewna wydaje się na tym dekorze przebiegać miejscami przez powłokę farby, nadając jej szarawe zabarwienie. Całość wygląda jak powierzchnia mocno już nadgrzyżona zębem czasu, autentyczna i licząca sobie sporo lat.

PRODUCENT: Interprint



PREMIERY WARTO UWAGI



NOWE WERSJE CAD DECOR PRO

CAD KUCHNIE 6.2 I CAD DECOR 2.2

Kilka miesięcy temu poznańska firma CAD Projekt K&A zaprezentowała nowe odstony swoich programów do projektowania, wizualizacji i wyceny wnętrz. Nowe wersje „CAD Decor PRO”, „CAD Kuchnie 6.2” i „CAD Decor 2.2” już teraz zostały entuzjastycznie ocenione przez projektantów i architektów wnętrz. Producent, znany z częstych aktualizacji swoich produktów, zadbał tym razem o bardzo istotne zmiany w sferze stabilności i efektywności działania oprogramowania oraz prezentacji projektów wnętrz z wykorzystaniem innowacyjnych efektów wizualnych. Wprowadzono nowe możliwości i usprawnienia, szczególnie w zakresie działania aktualizatora internetowego, obsługi baz elementów wyposażenia wnętrz, renderingu, modułu „Konwerter 3D” czy wyceny płytek, dokumentacji technicznej i edycji blatów. Dokładny opis tych wszechstronnych i rozwojowych zmian można znaleźć na stronie internetowej producenta.

PRODUCENT: CAD Projekt K&A

STAND UP

„Stand up” to system mebli biurowych wyposażony w manualną regulację wysokości blatu, co umożliwia łatwe przejście do pozycji stojącej, zapobiegając tym samym dolegliwościom wynikającym z długotrwałego siedzenia. Zastosowanie ścianek, oddzielających od siebie przeciwległe stanowiska pracownicze pozwala na koncentrację nawet w przypadku wieloosobowych zespołów oraz zapewnia estetyczne zarządzanie okablowaniem i szybki dostęp do prądu. Jednocześnie, po podniesieniu pulpitu, dwa oddzielone od siebie miejsca do pracy indywidualnej można w łatwy sposób zamienić w strefę do spotkań na stojąco. Technologia regulacji wysokości blatu, wykorzystana w systemie „Stand up” została przez Mikomax Smart Office zgłoszona do opatentowania.

PRODUCENT: Mikomax Smart Office



CLARK

W świecie pełnym plastiku coraz popularniejsze stają się naturalne, ekologiczne i bezpieczne dla środowiska rozwiązania. Podążając za tym trendem Toptextil proponuje kolekcję „Clark”, która w swoim składzie ma najwyższej jakości wełnę oraz ekologiczną bawełnę. Taka tkanina na sofie czy fotelu sprawi, że mebel stanie się nie tylko piękny, ale także ciepły i wygodny. Wszystko za sprawą naturalnych właściwości termoizolacyjnych, jakimi charakteryzuje się wełna. Eksperti z Toptextil zadbałi także o szeroką paletę barw tej nowej kolekcji. Mebel ubrany w tę tkaninę można dopasować do każdego wnętrza, ponieważ „Clark” dostępny jest w 11 klasycznych wersjach kolorystycznych, m.in. takich, jak: beż, szarości i czerń.

IMPORTER: Toptextil

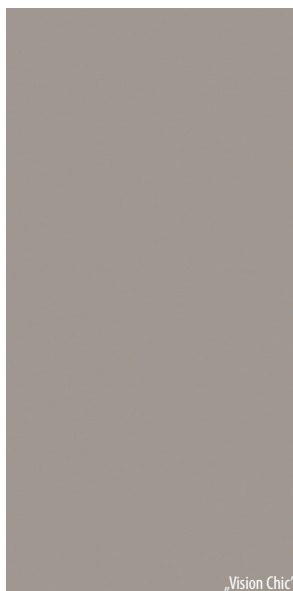
VISION CHIC / TEA

Firma Niemann Polska wprowadziła do sprzedaży nowe kolory płyt polyskowych „Polygloss”. „Vision Chic” to kolejny odcień w modnej grupie szarości, z wykończeniem metalicznym, który idealnie sprawdzi się w nowoczesnych wnętrzach. Natomiast „Tea” – wzór drzewa herbacianego – wzbogaci paletę dekorów drewnopodobnych.

DYSTRYBUTOR: Niemann Polska



„Tea”



„Vision Chic”

FRONTY AKRYLOWE LASER LINE

Firma Center-Mebel proponuje swoim klientom technologie jutra – fronty wykonane w technologii obrzeży laserowych. Świadomość produktu oraz analiza potrzeb klientów i rynku zaowocowały wdrożeniem najbardziej innowacyjnej metody zgrzewania obrzeży laserowych. Dzięki tej technologii nowe fronty „Laser Line” cechują się ponadprzeciętnymi walorami użytkowymi oraz pożądanym przez wszystkich, minimalistycznym designem, pozbawionym wad w postaci spoiny klejowej. Fronty „Laser Line” już dziś mogą być wykonane w ponad 20 kolorach, w najwyższej jakości polysku o zwiększonej odporności na zarysowania.

PRODUCENT: Center-Mebel



SGG MIRALITE PURE

„SGG Miralite Pure” to wyjątkowe lustro, które w wyniku innowacyjnego procesu produkcyjnego łączy w sobie niezrównaną jakość ze szczególną dbałością o środowisko. Produkt jest wolny od ołowiu i lotnych związków organicznych. „SGG Miralite Pure” dostępny jest w szerokiej ofercie wymiarów oraz grubościach: 3, 4, 5 i 6 mm, co pozwala na użycie go nie tylko w formie lustra w ramie, ale również jako elementu np. stołu, drzwi przesuwanych, szaf (od wewnątrz i na zewnątrz). Doskonale sprawdzi się również w niewielkich łazienkach na drzwiczkach szafek, powiększając optycznie wnętrze. Zastosowanie do produkcji wyłącznie nowego szkła bazowego „SGG Planiclear” o zwiększonej przejrzystości zapewnia zachowanie naturalnych, czystych i żywych kolorów. Lustro podkreśla oryginalny charakter wnętrza oraz kreuje przyjemny nastrój.

PRODUCENT: Saint-Gobain



TIOMOS

Pod nazwą „Tiomos” kryje się cała rodzina nowoczesnych zawiasów meblowych firmy Würth, marki Grass. Ich podstawową cechą charakterystyczną są trzy poziomowe ustawienia siły wytłumienia domyku, znajdujące się w ramieniu zawiasu. To jedyny taki produkt na rynku, który pozwala na dokładne dobranie siły tłumienia domyku w zależności od wielkości i ciężaru frontu meblowego. Kolejną, istotną cechą jest kinetyka pracy – zawias ten podczas otwierania drzwiczek w pierwszej kolejności odciąga je od krawędzi korpusu, a następnie wykonuje obrót. W standardowej wersji zawiasy te można stosować do frontów o grubości maks. 24 mm. Podstawowe prowadniki „Tiomos” mają możliwość mocowania za pomocą aż czterech wkrętów, co jest bardzo istotne, gdy mocujemy grube i ciężkie fronty.

DYSTRYBUTOR: Würth Polska



LEGEND

Kolekcja „Legend” to nowość w ofercie marki Bydgoskie Meble. Program ma budowę modułową, co pozwala tworzyć niepowtarzalne, funkcjonalne zestawy, idealnie dopasowane do wielkości i charakteru wnętrza. Poszczególne moduły oznaczają się przyjaznym, ergonomicznym wzornictwem oraz atrakcyjnym wachlarzem funkcji (elektryczny lub manualny „relaks” w fotelu, regulowane zagłówki, blat o funkcji stolika, schowek pod blatem, pojemnik na pościel, funkcja wypoczynku nocnego). Kolekcja „Legend” jest dostępna w szerokim asortymencie tkanin i skór naturalnych.

PRODUCENT: Bydgoskie Meble, Grupa IMS



KUCHNIA W KOLORZE SZAFRANU

Szafrań to najdroższa przyprawa świata, ceniona ze względu na smak i właściwości barwiące. Kolor ten doskonale prezentuje się również w zestawie mebli kuchennych, przygotowanym przez projektantów firmy KAM. Nie przez przypadek szafrańowe fronty zastosowano w kuchni z linii „KAMPlus”, czyli prestiżowych meblach przygotowywanych na indywidualne zamówienie. Mały, zgrabny zestaw w orientalnym kolorze to propozycja raczej nie do loftów, czy dużych industrialnych wnętrz, ale do niedużych pomieszczeń z charakterem. Oprócz nietuzinkowego koloru w nowej kuchni uwagę zwracają bardzo ciekawe uchwyty w postaci gałki o oryginalnym kształcie. Do szafrańowych frontów i akcentów drewnianych idealnie dobrano blat w kolorze szarego marmuru i cokoły, również w kolorze szarym. Całość prezentuje się niezwykle elegancko i tworzy spójną kompozycję kolorystyczną.

PRODUCENT: KAM

WOLNOŚĆ WYBORU

Zdecydowana większość ankietowanych przez nas przedstawicieli firm oferujących meble mieszkaniowe przyznała, że wśród klientów kupujących meble do salonu największą popularnością cieszą się wieloelementowe kolekcje. Konsumentom podoba się przede wszystkim różnorodność oferowanych brył, umożliwiająca kreatywne meblowanie własnych „czterech kątów”.

Anna Zamojda



Kolekcję mebli „Aspero” (proj. Grzegorz Wit) poleca uwadze klientów firma Paged. Proste formy brył z głęboko osadzonym cokołem sprawiają wrażenie zawieszonych w powietrzu. Zastosowanie ciepłego światła w połączeniu z ryflowaną tylną ścianą inspirowane było widokiem słońca zachodzącego na pustyni. Taki sam efekt dają podświetlane półki oraz środkowe elementy regałów nastawnych. Przeznaczone do jadalni lub salonu meble wykonane są formirem w kolorze dębu pustynnego, z charakterystycznym usłojeniem z ciemnymi sękami.



„Marco” (prod. Pine Furniture, Niemcy, dystr. Seart) to przykład klasycznych, drewnianych mebli skrzyniowych. Cała kolekcja została wyprodukowana z wyselekcjonowanego drewna sosnowego. Program dostępny jest w czterech różnych wybarwieniach na bazie wosku i lakieru. W kolekcji „Marco” zastosowano niezawodny system spawalniący, który umożliwia ciche domykanie. Produkty z tej serii mają również możliwość wyboru podświetlenia LED.

Na podstawie obserwacji wyborów konsumentów możemy stwierdzić, że Polacy najchętniej sięgają obecnie po meble z systemów modułowych – mówi Edyta Spozowska, projektantka wnętrz w firmie Black Red White. – Zasadniczą zaletą tego rodzaju mebli jest łatwość wykorzystania ich do aranżacji wnętrza o dowolnej powierzchni oraz możliwość dowolnego zestawiania ze sobą brył, według gustu i potrzeb użytkownika. Meble modułowe pozwalają w prosty sposób urządzić wnętrze w jednolitym stylu i stworzyć niebanalne, indywidualne aranżacje. Według Edyty Spozowskiej stale rozbudowująca się oferta systemów meblowych to dla klientów dodatkowy atut takiego rozwiązania. Meble modułowe pozwalają również na prostą wymianę jedynie części wyposażenia, jeśli zaistnieje konieczność ponownego umeblowania przestrzeni – dodaje.

Popularność rozbudowanych, wieloelementowych kolekcji potwierdza Barbara Marcinek z działu marketingu firmy Seart: Klienci odchodzą od typowych meblów. Stan- ▶



Kolekcja „Ingmar” w wybarwieniu „Orzech Turyński” to propozycja Fabryki Mebli Latzke, specjalizującej się w produkcji stylowych mebli skrzyniowych o wysokim standardzie. Kolekcje tego producenta cechują się niepowtarzalnym wzornictwem i wysoką jakością stosowanych półfabrykatów. Na życzenie klienta firma montuje w witrynach i komodach półki szklane oraz oświetlenie (do wyboru: listwy oświetleniowe za każdą półką lub oczko montowane od góry, oświetlające cały segment). Meble z kolekcji „Ingmar” można opcjonalnie zamówić z zawiasami i prowadnicami z cichym domykiem.

„Hatillo” (prod. ZPM Zakor) to niezwykle intrygująca, zaskakująca kreatywnością śmiałego designu kolekcja. Niespotykany dotychczas motyw ryfli na szufladach i aplikacje barwionych frezowań nadają bryłom wyjątkowy charakter. To oferta dla osób ceniących oryginalność estetycznych rozwiązań oraz poszukujących ekskluzywnych i wysmakowanych mebli. Salon umeblowany kolekcją „Hatillo” będzie połączeniem prostoty i elegancji.



Kolekcja „Hektor” to nowość w ofercie marki Helvetia Wieruszów, która bardzo szybko przyjęła się na rynku i natychmiast osiągnęła czołową pozycję w sprzedaży. Ten nowoczesny system wyróżnia się nietuzinkowym wzornictwem. Uwagę zwracają szczególnie duże, białe powierzchnie, szkło węglowe w aluminiowych, czarnych ramach oraz frezowania, które zastępują klasyczne uchwyty. Kolekcja składa się z 15 praktycznych brył, które pozwalają na nieograniczone możliwości aranżacyjne. „Hektor” opcjonalnie może być wyposażony w atrakcyjne i oszczędne oświetlenie LED Quatro.

reklama

MC AKCENT

MC AKCENT – przystanek na żądanie

MTM OSTRÓDA
08 – 11.09.2015

Tu zawsze warto się zatrzymać



ŚMIAŁO MOGĘ STWIERDZIĆ, ŻE POWIĘKSZA SIĘ GRONO KLIENTÓW, KTÓRZY ŚWIADOMIE PODĄŻAJĄ ZA CHARAKTEREM I STYLEM WNĘTRZ RUSTYKALNYCH. WYBIERAJĄC DREWNIANE MEBLE DO SALONU, DECYDUJĄ SIĘ NA TE CELOWO POSTARZONE, CZĘSTO WYKONANE Z DREWNA POCHODZĄCEGO Z RECYKLINGU. PODSTAWĄ SĄ TU OCZYWIŚCIE SZUFLADY NA DREWNIANYCH PROWADNICACH, RĘCZNIE KUTE, METALOWE UCHWYTY ORAZ POWIERZCHNIA DREWNA PODOJADANA STRUKTURYZACJI. *Barbara Marcinek, dział marketingu firmy Seart.*



Szafka pod telewizor „No. 140” z kolekcji „Mirror” to propozycja firmy Bellhouse. Mebel wykonano z naturalnej płyty dębowej, litego drewna oraz grafitowego lustra wysokiej jakości. Łatwość użytkowania zapewniają wysokiej jakości prowadnice. Model posiada cztery pojemne szuflady, wyposażone w chromowane gałki oraz wnękę na sprzęt RTV, zamykaną drzwiczkami (system dotykowy lub uchwyt, wg życzenia klienta). Szafka wyposażona jest w standardzie w otwór na kabel oraz regulowaną, szklaną półkę. Konstrukcja modelu oparta jest na ośmiu nogach, co zapewnia jego wyjątkową trwałość i stabilność.

Meble skrzyniowe widoczne na zdjęciu pochodzą z serii „Erutna”, z katalogu „Natural” hiszpańskiej marki La Forma (dystr. Le Pukka Concept Store). Wykonano je z drewna jodłowego w szaro-białym wykończeniu. Ceny: komoda – 2.211 zł, szafka RTV – 2.523 zł, stolik kawowy – 2.267 zł.

„SiSi” (proj. Marcin Konicki, prod. Swarzędz Home) to połączenie polskiego, meblarskiego rzemiosła ze skandynawskim wzornictwem. Wszystkie elementy wykonane są z trwałego drewna dębowego, które tradycyjnie kojarzy się z ciężkimi formami. W kolekcji „SiSi”, dzięki zastosowaniu zaskakującego połączenia kształtów ostrych i obłych oraz charakterystycznego dla lat 50. stelaża na nóżkach, dębowe meble nabrały finezji, nie tracąc przy tym walorów uniwersalnej prostoty. Szuflady i drzwi otwierane są metodą „Push to open”, co pozwala na zachowanie czystej formy mebli. Wyszklimowane i dopracowane ręcznie detale świadczą o wysokiej klasie i wartości mebli, które można wykorzystać zarówno w stylizacjach klasycznych, jak i bardzo nowoczesnych.



▷ *dardem staje się szafka RTV w towarzystwie dwóch regałów czy witryn. Bardzo często przestrzeń telewizyjną wyposaża jedynie szafka RTV. Jej zdaniem tego typu kolekcje są bardziej praktyczne niż meblościanki. W każdej chwili można zrobić przemeblowanie lub ustawić meble w innej konfiguracji, co w przypadku stałej meblościanki jest niemożliwe – podkreśla.*

Także z obserwacji Patrycji Gromysz, reprezentującej markę Absynth, wynika, że obecnie największym zainteresowaniem cieszą się bryły modułowe, dzięki którym każdy może stworzyć własny, zindywidualizowany system mebli. *Coraz więcej klientów chce mieć jak największy wpływ na to, jak ostatecznie będą wyglądały ich meble – zauważa. – Dzięki np. multifunkcyjnym bryłom, które można łączyć według upodobania, jest to możliwe i właśnie to jest największą zaletą takich mebli. Dodatkowym atutem jest to, że można kupić pojedynczy element z danej kolekcji, a nie od razu całą meblościankę, na którą często po prostu nie ma miejsca.*



„Almond” (prod. Wajnert Meble) to propozycja mebli do pokoju dziennego. Minimalistyczne kształty poszczególnych elementów podkreślone zostały masywnymi listwami. Możliwość wyboru kolorystyki płyty laminowanej – „Venge Arusha” i „Dąb Sonoma” – to dodatkowy atut kolekcji. Obie płyty harmonijnie komponują się z wyprofilowaną, poziomą wstawką w kolorze aluminium.

CO W MODZIE PISZCZY?

Ewelina Wójcik, dyrektor działu marketingu marki Meble Wójcik, obserwuje obecnie dwa wyraźne kierunki na

AKCESORIA MEBLOWE

polskim rynku: *Przede wszystkim, prym wiodą meble jasne, często białe lub w bardzo jasnym i naturalnym dekorze. Wiadać tu zmianę myślenia Polaków na temat urządzania domu czy mieszkania. Kolekcje nie muszą być typowe, drewniane. Można zaszaleć, wykazać się odwagą w meblowaniu i postawić na nieszablonowy design i kolorystykę. Są też oczywiście klienci przywiązani do naturalnych wzorów i kolorów – oni często wybierają meble inspirowane naturą i naturalnymi barwami, ale głównie zwracają uwagę na kolekcje o nowoczesnych bryłach. Drugim wiodącym nurtem jest zwrot ku bardzo nowoczesnym projektom. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się kolekcje idące z duchem czasu, odznaczające się niebanalnym designem i odważnymi, ale eleganckimi połączeniami kolorów.*

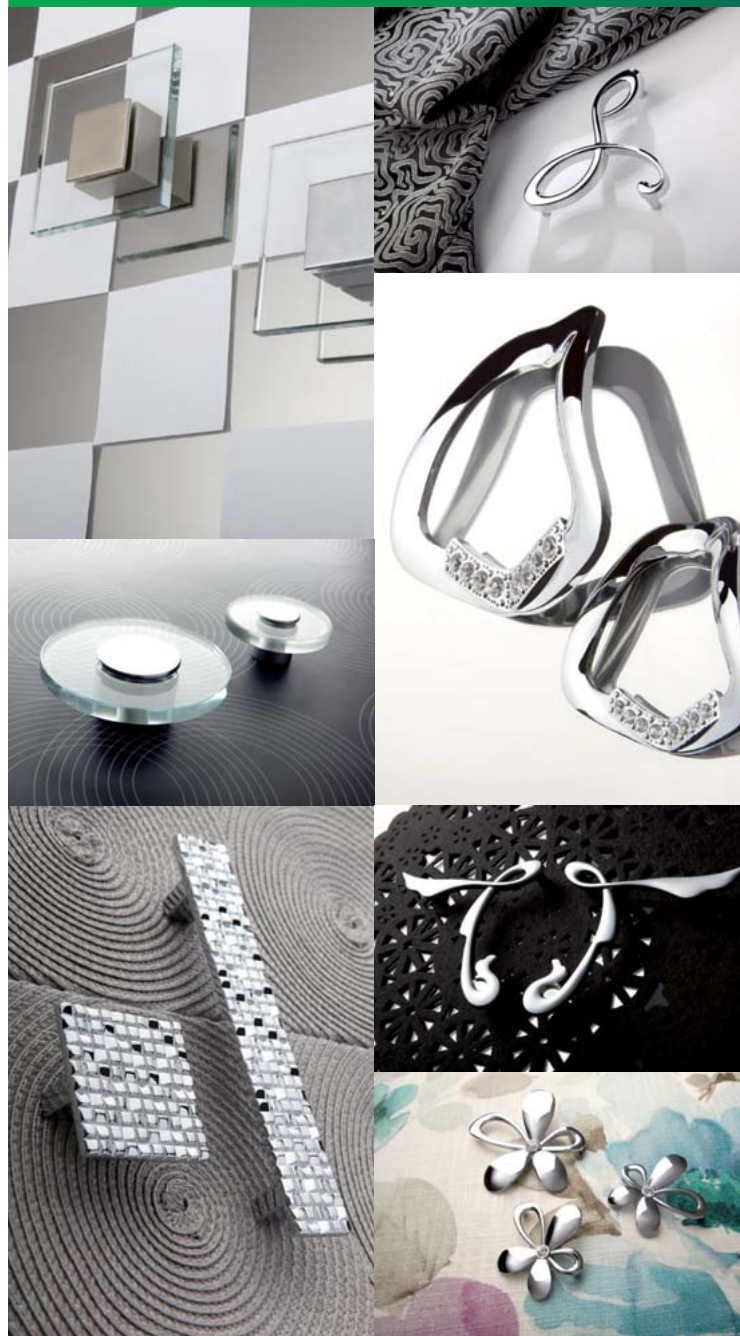
O charakterystykę aktualnych trendów w tym sektorze poprosiliśmy także Angelikę Anusiewicz-Bochenek, zastępcę dyrektora marketingu w firmie Agata. Także ona przy-



Kolekcje marki Meble Vox powstają w zgodzie z ideą „design thinking”, która pomaga stworzyć innowacyjne produkty w oparciu o pogłębione zrozumienie potrzeb i problemów użytkowników. W procesie projektowym uwzględniane są zarówno młode małżeństwa, rodziny z dziećmi, jak i seniorzy; klienci żyjący zarówno w niedużych mieszkaniach w bloku, jak i w przestronnych domach jednorodzinnych. Meble Vox muszą sprostać oczekiwaniom w każdej strukturze społecznej, dotyczącej oszczędzania przestrzeni i zmienności funkcji w tym samym wnętrzu. Dlatego powstała widoczna na zdjęciu kolekcja „Muto”. Meble posiadają optymalne wymiary, co bezpośrednio przekłada się na ich zgrubniejszą formę, są bardziej ustawne i dają większą swobodę w aranżacji. Kolekcję rozbudowano o mobilne szkrzynki, które mogą pełnić wiele funkcji np. w jednej chwili służą do ekspozycji dekoru, zawieszzone na ścianie, a w innej zmieniają się w praktyczny pojemnik na gazety, włożony w wolne przestrzenie mebli.



Kolekcja „Nook” marki Absynth to unikalna oprawa każdej ściany. Ten multifunkcyjny system modułów dostosuje się do potrzeb każdego użytkownika. Niezwykłe zestawy brył o zaskakującej, dynamicznej formie z charakterystycznymi, ściętymi narożnikami świetnie sprawdzają się jako oryginalna, przestrzenna kompozycja, wypełniająca dowolne wnętrza. Z bardzo szerokiej gamy mebli można dowolnie wybierać formę, kolor i system ułożenia. Moduły można dowolnie łączyć, tworząc intrygującą, pełną energii, ale zawsze zharmonizowaną całość. Na szczególną uwagę zasługują gabinety z kolekcji „Nook”, które doskonale wpisują się w popularny ostatnio trend aranżacji pomieszczeń w stylu minimalistycznym, loftowym czy modernistycznym. Nietypowe połączenia kształtów, skosów i kolorów intrygują oraz wnoszą do wnętrza szczególną atmosferę swobody i oryginalności.



SZYBKOŚĆ W DZIAŁANIU, PEWNOŚĆ W REALIZACJI



DC-Polska Sp. z o.o.

34-130 Kalwaria Zebrzydowska, ul. Długa 16,
tel. +48 33 8761260 fax +48 33 8761260

Adres biura i magazynu: Pcim 1225, 32-432 Pcim

www.dc-dask.eu biuro@dc-dask.eu



ROZBUDOWANE KOLEKCJE ZŁOŻONE Z WIELU BRYŁ CIESZĄ SIĘ DUŻYM POWODZENIEM WŚRÓD KONSUMENTÓW. SZEROKA DOSTĘPNOŚĆ RÓŻNYCH BRYŁ POZWALA NA STWORZENIE ARANŻACJI IDEALNIE DOPASOWANEJ DO POTRZEB I OCZEKIWAŃ DOMOWNIKÓW. MEBLE WOLNOSTOJĄCE POZWALAJĄ NA ZMIANĘ ARANŻACJI BEZ KONIECZNOŚCI WYMIANY MEBLI – WYSTARCZY JE PRZEMIEŚCIĆ, ABY UZYSKAĆ ZUPEŁNIE NOWY, ŚWIEŻY EFEKT WE WNĘTRZU. KONSUMENTY CENIĄ TĘ MOŻLIWOŚĆ I CHĘTNIE DECYDUJĄ SIĘ NA ZAKUP MEBLI Z KOLEKCJI, KTÓRE OFERUJĄ WIELE BRYŁ. ICH DODATKOWYM ATUTEM JEST FAKT, ŻE PO JAKIMŚ CZASIE MOŻNA DOKUPIĆ MEBEL Z DANEJ LINII WZORNICZEJ I UZUPEŁNIĆ

ARANŻACJĘ – DZIĘKI TEMU CAŁOŚĆ WYPOSAŻENIA PREZENTUJE SIĘ SPÓJNIE I HARMONIJNIE, NIE MA WRAŻENIA BAŁAGANU ESTETYCZNEGO. Alina Lencznerowicz, opiekun marki Bydgoskie Meble.

„Alcano” z oferty firmy Forte zwraca uwagę niekonwencjonalną konstrukcją brył. Charakterystyczny most w szafce RTV i dużej komodzie z szufladami stał się motywem przewodnim dla całej kolekcji. Efekt solidnej ramy okalającej mebel uzyskano dzięki podwójnym bokom i wieńcom w kolorze „Dąb Szlachetny”. Ciepły, dębowy dekor z wyraźnym rysunkiem drewna kontrastuje z połyskującą bielą, subtelnie rozświetlającą wnętrza. Przydymione szkło szklanych frontów nadaje wnętrzą wytrąconą elegancję. Delikatne uchwyty w kolorze chrom połysk subtelnie podkreślają oryginalną stylistykę kolekcji. Warto zwrócić uwagę na dodatkowe oświetlenie, montowane w ramie szafki RTV i komody.



Zestaw półek narożnych do niewielkiej wnęki w części jadalnej salonu to jedna z realizacji firmy Cellaio. Półki wykonano w dębowym fornirze i wykończono olejem na kolor wenge. Zestawy półek Cellaio są montowane na ścianach za pomocą specjalnych mocowań o ogromnym udźwigu. Każdy z zestawów, np. taki jak na zdjęciu, z powodzeniem utrzyma nawet 500-1.000 kg książek.



Kolekcja „Elisse” marki Bydgoskie Meble pozwala zaaranżować pokój dzienny i jadalnię. Dostępna jest w dwóch wariantach kolorystycznych: oryginalnym połączeniu naturalnej okleiny jesionowej z kremową skórą ekologiczną oraz w całościowym wykończeniu naturalną okleiną jesionową. W wariantcie pierwszym drzwi i płyty wierzchnie mebli pokryte są beżowym skąjem, który idealnie odwzorowuje cechy naturalnej skóry: jej fakturę, kolor i rysunek. Dzięki temu rozwiązaniu meble prezentują się interesująco i nowocześnie. Kolekcja w wykończeniu naturalną okleiną jesionową nadaje wnętrzą klasyczny, ciepły charakter.

Kolekcja „Kashmir” firmy Sznacka Meble to propozycja dla osób ceniących minimalizm i elegancję. Niestandardowe kształty brył zaprojektowano w taki sposób, by jak najlepiej spełniały swoją funkcję, zarówno użytkową, jak i estetyczną. Doskonałe połączenie koloru „Kashmir” z „Wiązem Sangallo” sprawia, że system jest ponadczasowy i sprawdzi się w każdym wnętrzu. Na szczególną uwagę zasługują ciemne wstawki „Wiązu Sangallo”, użyte jako nowoczesna forma uchwytów. Meble z kolekcji „Kashmir” są idealnym rozwiązaniem dla każdego, kto ceni oryginalność i ponadprzeciętność oraz pragnie, by wnętrza wyrażały jego styl.





Kolekcja „Capri” firmy Vinotti to prostota formy i naturalne piękno drewna. Fronty mebli pokryte są okleiną z drewna dębu dzikiego z widocznymi sękami i o niepowtarzalnym rysunku słojów. Naturalny fornir ułożono w taki sposób, aby tworzył przyciągający wzrok, dekoracyjny wzór. Aksamitne w dotyku powierzchnie o unikalnym usłojeniu podkreślono techniką wykończenia. W przypadku kredensów, witryn i szafek, ciepły kolor frontów wykonanych z drewna dębu dzikiego ożywia biała barwa wnętrza. Prostolinijność mebli przełamano elementami ryflowanymi. Standardowe uchwyty zastąpiono oryginalnymi w formie uchwytami wykonanymi z masywu. Stanowią one część konstrukcji drzwi-ramiaka. Subtelne w formie detale podkreślają klasę kolekcji.



„Panorama Lux” firmy Hubertus to model przeznaczony do zawieszenia ekranu LCD, LED lub plazmowego do 55” (uchwyt do zamocowania ekranu należy do standardowego wyposażenia). W dolnej części mebla znajduje się półka, na której można umieścić sprzęt audio-video. Dodatkowym atutem jest zamontowanie specjalnych przełotów kablowych, dzięki którym wszystkie przewody mogą zostać ukryte z tyłu modelu. Podświetlenie LED delikatnie oświetla bryłę mebla i nadaje mu niepowtarzalny charakter.

▷ znaje, że już od dłuższego czasu utrzymuje się trend urządzania salonów w jasnych kolorach. Nasi klienci najchętniej kupują kolekcje w jasnych dekorach, wśród których prym wiodzie biel. Natomiast jeśli chodzi o styl, to najpopularniejsze są kolekcje nowoczesne i minimalistyczne. Dominują więc meble proste, eleganckie i ponadczasowe – opisuje.

Bardzo dużą popularnością, zapewne za sprawą mody na ekologię, cieszą się meble w dębie naturalnym – stwierdza natomiast Dorota Binkowska, współwłaścicielka firmy Mebin. – Ta jasna i czysta kolorystyka kojarzy się z naturą i wprowadza do wnętrza ciepły klimat. Na drugim miejscu są meble w wybarwieniu czereśni. Niezwykle atrakcyjne są również fronty ze szkła lacobel, które może występować w wielu wariantach kolorystycznych.

Zdaniem Wiesława Michalaka, przedstawiciela handlowego firmy Dekort Meble, pod względem wzornictwa mamy pozornie wielki bałagan. Na rynku dostępne są programy nawiązujące do art déco, lat 60., klasyczne, nowoczesne itd. – wymienia. – Modne stało się odnawianie mebli, nadawanie im drugiego życia oraz tworzenie własnych mebli ze zużytych skrzynek czy palet. W moim odczuciu potwierdza to chęć tworzenia niepowtarzalnych, oryginalnych i indywidualnych przestrzeni. Świadczy to również o modzie na ekologię oraz pragnieniu nadawania meblom cech bardzo osobistych. ▷

leitz

My kształtujemy przyszłość



ProfilCut Q Premium

Najwyższa precyzja i jakość cięcia przy produkcji okien, drzwi, mebli i podłóg

Nowy system głowic Leitz jest optymalnym rozwiązaniem dla przedsiębiorstw, które chcą uzyskać jak najwięcej korzyści ze swojej produkcji. Wyjątkowa konstrukcja narzędzi jest przekonująca pod wieloma względami. ProfilCut Q Premium wprowadza zupełnie nowe kryteria w zakresie wydajności, ograniczenia kosztów, różnorodności zastosowania, wagi narzędzi i ich obsługi. Za wydajnością przemawia możliwość zastosowania o 50% większych prędkości skrawania i posuwu, znacznie lepsza jakość obróbki oraz zmniejszenie czasów przestoju dzięki prostej obsłudze.

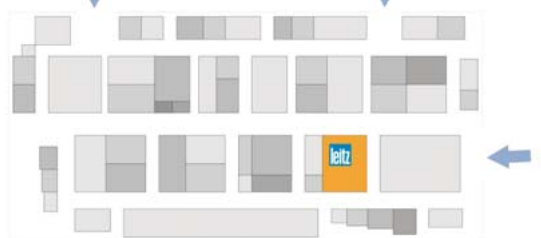
Zapraszamy na targi DREMA



06. - 09. październik 2015



Pawilon 5A
Stoisko nr 35





„Basic” (dystr. ID Point) to kolekcja mebli lakierowanych, łączących tradycję z nowoczesnością. W jej skład wchodzi witryny, bufety i szafki pod telewizor. Kolekcja została stworzona tak, by każdy klient mógł znaleźć coś dla siebie. Fronty mebli mogą być przeszklone bądź pełne. Kolorystycznie mamy tu połączenie bieli, czerni, nowego brzoju z popularnym drewnem. W modelach z przeszkleniami zastosowano podświetlenie, ukazujące urok zestawu.

Nowoczesna, prosta i elegancka – taka właśnie jest kolekcja „Azteca” firmy Black Red White. Modułowe meble są dostępne w czterech wariantach kolorystycznych. Wysoka jakość wykonania i eleganckie fronty wykończone na wysoki połysk pozwalają zaaranżować wnętrza o unikalnym charakterze. Dzięki prowadnicom i zawiasom wyposażonym w system cichego domykania fronty domykają się płynnie i bardzo dyskretnie. Praktycznie zaprojektowane wnętrza szafy i komód pozwalają na segregację i przechowywanie nawet dużej ilości garderoby i innych domowych przedmiotów.

„Pineta” marki MMI Sleeping jest kolekcją produkowaną z beżowej sosny malowanej na biało, z elementami w kolorze koniak, z jednoczesnym strukturyzowaniem powierzchni, które podkreśla naturalne pochodzenie mebla. Kolekcja jest modułowa i bardzo rozbudowana o szereg brył, dzięki którym można umeblować zarówno pokój dzienny, jak i jadalnię. Klienci mają do dyspozycji m.in. witryny w różnych wysokościach i szerokościach, pojemne komody z szufladami, szafkę RTV oraz stoliki kawowe niezbędne w każdym salonie. Subtelnym akcentem są – kontrastujące z bielą frontów – stylizowane, postarzane uchwyty.



„Maganda” firmy Mebin to nowoczesne meble skrzyniowe wykonane z naturalnych materiałów: dębu i okleiny dębowej. Zastosowany w kolekcji system „Push to open” umożliwia bezszelestne otwieranie szuflad i drzwi oraz zamknięcie ich na zatrzask. Funkcjonalne, modułowe bryły dostępne są w kilku rozmiarach oraz w dwóch wersjach kolorystycznych: dębu w wybarwieniu orzecha antycznego oraz dębu naturalnego. Obydwa wybarwienia połączono efektywnie z elementami czerni. Wszystkie bryły zostały pokryte lakierami wodnymi. Kolekcja „Maganda” to meble o lekkiej formie, zainspirowane bardzo modnym stylem art déco.

▷ Julitta Maciejewska-Walczak, prezes firmy Swarzędz Home, wymienia kilka dominujących nurtów w tym segmencie: skandynawską prostotę, nurt eko, styl vintage. *Ale tak naprawdę panuje spora dowolność, stare mieszają się z nowym – podkreśla. – Na europejskie salony powróciły już szlachetne, drewniane meble na nóżkach w odcieniach brzoju, ale Polacy nadal lubią w meblach biel i naturalny dąb. Nie zmieniamy mebli, szczególnie skrzyniowych, zbyt często, natomiast możemy się bawić kolorami dodatków. W tym sezonie powróciły na salony kwiaty i motywy roślinne. Modny jest kolor indygo w połączeniu z brzojem, a do niezawodnych odcieni bieli i szarości dodajemy kolor musztardowy.*

WARTOŚĆ DODANA

Z doświadczenia Mariusza Króla, kierownika sprzedaży krajowej marki Helvetia Wieruszów, wynika, że konsumenci często pytają o meble jednocześnie praktyczne i wygodne w użytkowaniu. *Te wartości są istotne, poszukiwane – przyznaje. – W tym obszarze pożądanymi funkcjami są z pewnością amortyzowane zawiasy i pełen wysuw szuflad, dzięki którym można wygodnie użytkować meble, korzystając w pełni z ich możliwości. Ważna jest także wielofunkcyjność mebla, który zapewnia jednocześnie miejsce do eksponowania* ▷



Modułowa seria do pokoju dziennego „Bestå” to propozycja sieci IKEA. Szuflady i drzwiczki mebli zamykają się cicho i delikatnie dzięki zintegrowanej funkcji płynnego domykania. Można obsługiwać swój sprzęt elektroniczny nawet przy zamkniętych drzwiczkach, gdyż pilot zdalnego sterowania działa przez szkło. Półki na ścianę oszczędzają miejsce i pozwalają w pełni wykorzystać przestrzeń nad telewizorem. Kable od telewizora i innych urządzeń można wygodnie ukryć, a jednocześnie mieć je pod ręką, bo z tyłu szafki na TV jest na nie kilka otworów. Cena zestawu ze zdjęcia – 2.379 zł.

Program „Gobi” marki Meble Wójcik to kolekcja, dzięki której wnętrze zmienia się w przestrzeń pozwalającą na prawdziwy relaks. Korpusy mebli w eleganckim i inspirowanym naturą dekorze „Dąb Shetland” wykonane są z płyty laminowanej o zwiększonej odporności na wysoką temperaturę, wilgoć i zarysowania. Dzięki użyciu tego materiału, meble na długo zachowują swój doskonały wygląd i stan. W kolekcji „Gobi” zastosowano ciekawe rozwiązanie – wytrzymałe wieńce wykonane z płyty MDF w pięknym, białym kolorze, idealnie kontrastującym z kolorystyką brył. Szkło wykorzystane w witrynach to produkt wysokiej jakości (jest to szkło hartowane, zwiększające bezpieczeństwo użytkowania). Dodatkowym atutem kolekcji jest eleganckie, ledowe oświetlenie „Prismatic”.



JAKOŚCI PROWADNICE W SZUFLADACH – CZY CICHO SIĘ ZAMYKAJĄ, CZY MAJĄ HAMULCE I SPOWALNIACZE.

Grzegorz Wit, projektant w firmie Paged.

NADAL POPULARNOŚCIĄ CIĘSZY SIĘ NOWOCZESNE WZORNICTWO, MEBLE O PROSTYCH FORMACH Z FUNKCJONALNYMI BRYŁAMI. KLIENCI ZWRACAJĄ UWAGĘ NA JAKOŚĆ ZASTOSOWANYCH W MEBLACH ROZWIĄZAŃ NP. BACZNIE PRZYGŁĄDAJĄ SIĘ OKUCIOM DRZWI. ZNACZENIE MAJĄ TEŻ DOBREJ



reklama

DREMA

6-9.10.2015, POZNAŃ

**ZAPRASZAMY NA TARGI „DREMA”
PAWILON NR 6A, STOISKO NR 21**



IMA
POLSKA

IMA Polska Sprzedaż i Serwis Sp. z o.o.
ul. Prądyńskiego 26, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 061 28647 00 | fax 061 28647 11

imapolska@ima-polska.pl
www.ima-polska.pl

Jesteśmy oddziałem niemieckiej firmy IMA Klessmann GmbH. Zajmujemy się produkcją maszyn do obróbki drewna.

W programie sprzedaży oferujemy:

- Okleiniarki wąskich płaszczyzn jednostronne i dwustronne,
- Centra obróbcze sterowane CNC,
- Wysokowydajne wiertarki przelotowe,
- Linie do produkcji mebli,
- Prasy firmy Wemhöner.

Naszym klientom zapewniamy dostawę części zamiennych, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny, wykonywany przez doświadczonych specjalistów. Służymy pomocą w zakresie szkoleń z obsługi przez nas produkowanych maszyn.



Nowoczesna kolekcja „Oslo” to propozycja sieci salonów Agata Meble. Niepowtarzalne wzornictwo programu pozwala w oryginalny sposób wykreować przestrzeń każdego wnętrza. Kolorystyka dzikiego dębu w połączeniu z delikatnymi, aluminiowymi wstawkami oraz jaśminowymi frontami sprawia, że zestaw „Oslo” nadaje pomieszczeniu świeży i nowoczesny charakter.



„Zebra” (prod. Kolekcja Mebli Klose) z pomysłem wychodzi poza schemat geometrycznej formy. Efektowne wcięcia podkreślone zostały elegancją szarością. Dzięki delikatnemu wżęzieniu brył u podstaw meble nabierają lekkości. Poszczególne elementy kolekcji, doskonale użyteczne jako samodzielne, wolnostojące, mogą też być łączone w zabudowy. Meble dostępne są w kolorze orzech lakierowany efekt wosku. Zastosowane materiały: korpus – płyta okleinowana, front – MDF okleinowany, szkło – Antisol grafit. Dodatkowym atutem kolekcji jest dyskretne, ale efektowne oświetlenie.

▷ pamiątek (elementy przeszklone, półki, witryny) i do przechowywania (szuflady, szafki). Połączenie powierzchni szklanych i zamkniętych w jednym meblu sprawia, że nawet niewielkie wnętrza zyskują na charakterze oraz funkcjonalności.

Z pewnością klienci coraz bardziej świadomie kierują się przy zakupie mebli jakością materiałów – dodaje Mariusz Łuczyński, właściciel firmy Bellhouse. – Oczywiście jest to związane z ich ceną, choć same prowadnice szuflad, zawiasy wyposażone w cichy domyk, czy system „Push to open” są już na tyle dostępne, że można je śmiało zaliczać do standardowego wyposażenia mebli.

PRAKTYCZNA ELEGANCJA

Andrzej Łaniecki, przedstawiciel handlowy firmy Zakor, przypomina na zakończenie, że salon jest najbardziej reprezentacyjnym pomieszczeniem domu czy mieszkania. To w nim odbywa się życie towarzyskie i spędza się najwięcej wolnego czasu. Dlatego też pomieszczenie to powinno być eleganckie, a jednocześnie jak najbardziej praktyczne. Jest to najczęstsza opinia wśród osób odwiedzających salony meblowe – puentuje. ◁



Kolekcja „Seti” (prod. STWD / Beds.pl) łączy w sobie prostotę z wysoką estetyką mebli. Naturalne drewno oraz styl tej serii gwarantują dobry efekt. „Seti” pozwala na kompleksowe umeblowanie salonu. Komody, witryny i szafki pomogą w organizacji salonowej przestrzeni. Ceny: od 1.110 zł za szafkę RTV, 1.500 zł za komodę i 2.160 zł za witrynę (ceny uzależnione są od gatunku drewna).

Program „Orlando” marki Dekort Meble odpowiada na aktualne potrzeby i tęsknoty jej klientów. Te wykonane z ponadczasowego, ciepłego dębu meble dostępne są w trzech wybarwieniach. Można je pielęgnować woskami, a w przypadku zarysowań w prosty sposób naprawiać papierem ściernym i olejami. Podobnie jak inne programy tej firmy, także „Orlando” składa się z kilkunastu brył. Powierzchnie mebli posiadają niepowtarzalne ustojenia i sęki, właściwe jedynie tym kawałkom drewna. Meble wyposażono w cichy domyk, opcjonalnie można też zamówić oświetlenie LED w witrynach.



CORAZ CZĘŚCIEJ POLACY URZĄDZAJĄ WNĘTRZA W STYLU SKANDYNAWSKIM, KTÓRY CIESZY SIĘ OGROMNĄ POPULARNOŚCIĄ JUŻ OD KILKU SEZONÓW. KRÓLUJĄ TU SZLACHETNE BIELE W POŁĄCZENIU Z PROSTYMI FORMAMI. STYL NOWOCZESNY Z DOMIESZKĄ OSWOJONEGO JUŻ INDUSTRIALU RÓWNIEŻ SZTURMEM ZDOBYŁ SERCA RODAKÓW. W TEJ ESTETYCE DOMINUJE KLASYCZNE ZESTAWIENIE CZERNI I BIELI. W ZWIĄZKU Z PANUJĄCĄ MODĄ NA STYLISTYKĘ NOWOCZESNĄ FENOMENEM STAŁY SIĘ MEBLE Z LAKIEROWANĄ, WYSOKOPOŁYSKOWĄ POWŁOKĄ. CORAZ CZĘŚCIEJ SPOTYKAM SIĘ RÓWNIEŻ Z ZAPYTANIEM O MEBLE W SOCZYSTYCH, ŻYWYCH KOLORACH, TAKICH JAK LIMONKA, OGNISTA CZERWIEN ITP. Patrycja Gromysz, marketing specialist, Absynth.



Nowości targowe Gaber

Firma Gaber od niemal 25 lat oferuje polskim producentom materiały do uszlachetniania powierzchni i krawędzi swoich produktów. Podczas październikowych targów „Furnica” firma wraz ze swoimi partnerami zaprezentuje kolejne nowości produktowe, których zestaw od ostatnich poznańskich targów wyraźnie się powiększył.



Obrzeże melaminowe podczas rozcinięcia.

Kolekcja obrzeży melaminowych znanej niemieckiej firmy BauschLinnemann dostępna na co dzień z magazynu w Dobrodzieniu urosła o ponad 40 dekorów odpowiadających obecnie funkcjonującym dekorom płyt. Obrzeża konfekcjonowane są tuż przed wysyłką, co umożliwia szybką realizację zamówień w dowolnej szerokości, co z kolei znajduje odzwierciedlenie we wciąż powiększających się ilościach sprzedawanych każdego miesiąca.

Paleta dekorów folii PVC firmy Gislaved także powiększyła się o kolejne

kolory i dekory. Folia Rough Oak doskonale imitująca strukturę szczotkowanego forniru wzbogaciła się o cztery nowe, bardzo odważne kolory, a oprócz nich ukazały się też trzy nowe dekory drewnopodobne, które dostępne są także na folii finish Surteco Decor.

Współpraca z włoskimi partnerami – Gruppo Mauro Saviola oraz Sitech – zaowocowała nowymi dekorami laminatów oraz pojawieniem się w stałej ofercie magazynowej Gaber lustro akrylowego.

W zakresie klejów oferta Gaber wzbogaciła się o wodne kleje tapicerskie

oraz całą wymaganą technikę ich aplikacji, dyspersje PUR do pras 3D oraz kleje kontaktowe angielskiego producenta z długoletnim doświadczeniem – firmy Chemique Adhesives and Sealants oraz poliuretanowe kleje topliwe niemieckiej firmy Planatol Wetzel.

Już dziś specjaliści firmy Gaber z Dobrodzenia zapraszają na stoisko na targach „Furnica” w Poznaniu. <



Trzy kolory lustro akrylowego.



Dekor Ibsen Buche na folii PVC.

reklama

OBRZEŻA MELAMINOWE, NATURALNE, ABS, OKLEINY, KLEJE

gaBer

...bo najważniejsza jest powierzchnia

- + Dziesiątki nowych dekorów obrzeży
- + Nowe rodzaje folii PVC
- + Lustro akrylowe
- + Prezentacja wodnych klejów tapicerskich

Zapraszamy na nasze stoisko na targach

FURNICA

6 - 9. październik 2015

FOLIE PVC, MATERIAŁY AKRYLOWE, LAMINATY HPL, CPL

MEBEL NA ŚCIANCE

Choć wielu wróżyło im nieuchronne odejście do lamusa, meblościanki wciąż zajmują wysokie miejsca na listach sprzedażowych. Nic dziwnego, bo to rozwiązanie praktyczne, kompaktowe i coraz częściej „ubrane” w dobry, współczesny design.

Anna Zamojda



Uniwersalne regały na jedną lub dwie ściany do salonu, zaaranżowane jako biblioteczka + ścianka TV, z zamkniętymi dolnymi celami to propozycja marki Cellaio. Meble wykonane w fornirze dębowym i wykończono naturalnymi olejami. Regały Cellaio produkowane są z elementów o konstrukcji skrzynkowej (pusta w środku, lekka skrzynka o grubości 6,8 cm), które można dowolnie łączyć w formę węża i/lub kratki, tworzyć zamknięte cele z drzwiczkami bez uchwytów (system zamykania „Tip-On” firmy Blum), szufladami, drzwiczkami barkowymi czy szklanymi.



„Multishelf” (prod. Metaform, dystr. Le Pukka Concept Store) to regał, który może pełnić funkcję meblościanki. Mebel występuje w różnych konfiguracjach (różne wymiary, ułożenie półek, dowolna kolorystyka), wedle potrzeb klienta. Produkt wykonywany jest zawsze na zamówienie. Cena – od 3.146 zł.



Meblościanka „Line” (dystr. ID Point) w niczym nie przypomina segmentów z lat 70. i 80. To system odpowiednich brył, dobranych kształtem, wielkością i kolorem. Prezentowany zestaw pozwala na stworzenie unikatowej, lekkiej aranżacji.

Na rynku jest ogromny wybór mebli, które kiedyś potocznie nazywano „segmentami”. Dziś sprzedawane są jako pojedyncze moduły z możliwością dowolnej aranżacji i zestawiania. – mówi Grzegorz Wit, projektant w firmie Pagged. – Meblościanki, wyglądające już dziś inaczej niż dawniej, nadal cieszą się zainteresowaniem klientów. Z jego obserwacji wynika, że tego typu zestawy są popularne wśród osób dysponujących mieszkaniem o niewielkim metrażu. Głównie z racji tego, że są pojemne i mogą stanowić spójną zabudowę jednej ściany – uzasadnia. – W zestawie takim najczęściej jest szafa jedno- lub dwudrzwiowa, witryna, barek. W partiach stojących na podłożu mamy komody z drzwiczkami i szufladami, a do zagospodarowania ścian przeznaczone są szafki wiszące. ▷



Międzynarodowe Targi Poznańskie



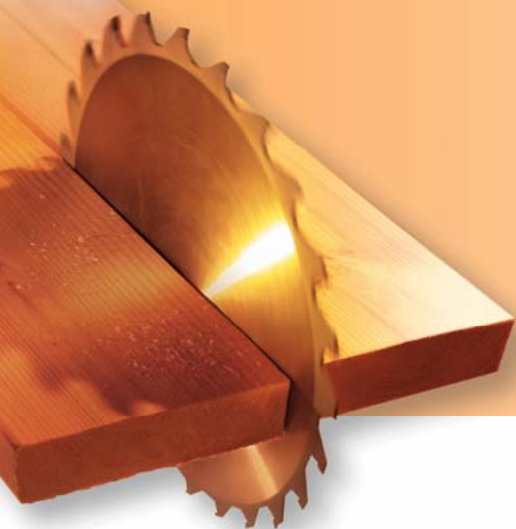
spotkaj przyszłość

6-9.10.2015, POZNAŃ



DREMA

Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego



FURNICA

Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli

SoFab

Międzynarodowe Targi Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych

Bezpłatny wstęp dla profesjonalistów
po rejestracji na www.mtp24.pl

www.drema.pl

www.furnica.pl

www.sofab.pl



Meblościanka z kolekcji „Imperial New” marki Meble Wójcik jest funkcjonalna i kompaktowa, dlatego idealnie pasuje do pomieszczenia o niewielkim metrażu. Nowoczesny design modelu nadaje wnętrzu lekkość. Korpusy mebli w jasnym dekorze „Dąb Truflowy” z elementami w kolorze „Champagne” wykonane są z płyty laminowanej odpornej na uszkodzenia, zarysowania, wilgoć i wysoką temperaturę. Bryły posiadają ozdobne i delikatnie zaokrąglone listwy MDF.



Meblościanka z kolekcji „Nook” marki Absynth to rodzaj bardzo efektownej oprawy dla obecnego właściciela w każdym domu sprzętu multimedialnego. Korpusy mebli z tej kolekcji wykonane są z płyty laminowanej, fronty – z lakierowanej płyty MDF, natomiast elementy drewniane – z litego drewna dębowego lub z płyty okleinowanej naturalnym forem dębowym.



▷ Nieodzowne w każdym „segmencie” jest miejsce przeznaczone pod sprzęt audio-video.

Julia Badura, specjalista ds. PR w firmie STWD / Beds.pl, zauważa, że meble modułowe, które tworzą nowoczesne meblościanki zdecydowanie częściej wybierają osoby mieszkające w apartamentach. Niskie wnętrza „wołą” meble bardziej „pryzmienne” niż górujące nad powierzchnią podłogi – przekonuje. – Stojące szafki z półkami, szafka RTV oraz wiszące półki i szafki z przeszklonymi drzwiczkami – wszystko to można dowolnie zestawiać, tworząc przestrzeń „na wymiar”. Zdaniem Julii Badury obecnie cenimy indywidualne rozwiązania i chcemy pokazać swoją kreatywność, dlatego meblościanki modułowe są chętnie wybierane. Podkreśla ona także, że dzięki niewielkiemu wymiarom poszczególnych mebli można przy ich pomocy zwiększyć funkcjonalność salonu oraz zaaranżować przestrzeń, która nie ma okazałego metrażu.

Meblościanki mają swoich zwolenników, którzy cenią w nich szczególnie kompaktowość zabudowy, oszczędzają- ▷



Meblościanka „Olli” (dystr. MC Akcent) to mebel o prostej, przejrzystej formie. Praktyczne połączenie szafki telewizyjnej i regału z funkcjonalnymi skrytkami oraz prosta konstrukcja sprawiają, że można ją dowolnie zaaranżować. Meblościanka dostępna jest w szerokiej gamie kolorów: stonowanej, spokojnej szarości, uniwersalnej bieli, klasycznej czerni oraz w żywych odcieniach czerwieni i pomarańczy. Model „Olli” jest zdobywcą tytułu „Diament Meblarstwa 2015” w kategorii meble inne, w klasie standard.

Kolekcję „Provanse” holenderskiego producenta M&C poleca firma Seart. Zaprojektowano ją z myślą o tych, którzy lubią jasne, ciepłe wnętrza z nutą niepowtarzalnego klimatu, dla których oprócz komfortu ważna jest oryginalność i niepowtarzalny wzór. To piękne, drewniane meble w stylu rustykalnym, celowo postarzane, produkowane z drewna akacjowego pochodzącego z odzysku, z delikatnie strukturyzowaną powierzchnią. Połączenie ciemnych blatów i białych korpusów podkreśla indywidualny oraz ekskluzywny charakter tej kolekcji.

Ewelina Wójcik, dyrektor działu marketingu marki Meble Wójcik:

Na polskim rynku dominuje wyraźnie jeden kierunek – większość klientów przy wyborze kolekcji do domu czy mieszkania kieruje się metrażem swojego lokum. Dopiero wtedy wybiera odpowiednie meble, czy to meblościanki, czy programy systemowe. Wniosek jest taki: im mniejsze mieszkanie, tym większa szansa, że klient wybierze meblościankę. To funkcjonalne i kompaktowe rozwiązanie, cenione przez osoby dysponujące małym metrażem. Wielu klientom meblościanka wciąż kojarzy się z meblami z poprzedniej epoki – ciężkimi, topornymi i nieustawnymi. Na szczęście, obecne tendencje w meblarstwie całkowicie zmieniają ten wizerunek. Dziś meblościanki są eleganckie, zaprojektowane zgodnie z nowoczesnymi trendami, praktyczne i ładne. Dlatego wielu klientów wybiera właśnie to rozwiązanie.



WYPEŁNIJ ANKIETĘ – ODBIERZ PREZENT!

JAK CO ROKU CIEKAWI JESTEŚMY WASZYCH OPINII NA TEMAT NASZEGO MIESIĘCZNIKA:
**WYPEŁNIJ ANKIETĘ ONLINE, A OTRZYMASZ W PREZENCIE
PÓŁROCZNĄ** (6 wydań: październik 2015 – marzec 2016)
PRENUMERATĘ CZASOPISMA „BIZNES MEBLE.PL”:

<http://www.biznes.meble.pl/ankieta-2015>

NA WYPEŁNIONE ANKIETY CZEKAMY NAJPÓŹNIEJ DO 18 WRZEŚNIA



Szukaj nas również:



Meblościanka „Light” dostępna jest wyłącznie w salonach Agata Meble. Model wykonany jest na wysoki, biały połysk, dzięki czemu nadaje wnętrzu lekkość. Dużym atutem meblościanki jest jej oświetlenie RGB (za dodatkową opłatą), które mieni się na różne kolory. W opcji dostępne jest również oświetlenie LED w stałej barwie.



Meblościanka „Anton” marki Helvetia Wieruszów jest dostępna w trzech wersjach kolorystycznych: czerni i bieli w wysokim połysku oraz imitacji jasnego dębu „San Remo” z antracytem w wysokim połysku. System składa się ze zgrabnej, symetrycznej meblościanki oraz komody. Charakterystycznym detalem kolekcji są szklane wieńce i półki, w które opcjonalnie można wpiąć wielobarwne oświetlenie LED RGB. Zestaw „Anton” wśród meblościanek marki Helvetia Wieruszów osiąga bardzo dobre wyniki sprzedażowe.



„Liatorp” (proj. Carina Bengs) to propozycja sieci IKEA. Gzmys i cokół pozwalają stworzyć jednolity wygląd dwóch lub większej liczby części połączonych ze sobą. Regulowana długość nóg zapewnia stabilność na nierównej podłodze. Szklane drzwi chronią ulubione przedmioty przed kurzem, a jednocześnie sprawiają, że są one nadal widoczne. Płynnie wysuwane szuflady wyposażono w blokadę zabezpieczającą przed wypadnięciem. Otwór na okablowanie w tylnej części pozwoli utrzymać wszystkie kable w jednym miejscu. Cena – 3.496 zł.



Kolekcja „Moderno” firmy Vinotti jest systemem przeznaczonym do nowoczesnych wnętrz. Połączenie lakierów matowych (bieli lub grafitu) z okleiną modrzewia wędzonego nadaje meblom niepowtarzalny urok. Korpusy mebli wykonane są z płyty laminowanej i lakierowanej, natomiast fronty – z płyty drewnopochodnej z elementami z okleiną modyfikowaną w kolorze modrzewia wędzonego karbowanego. We frontach użyto specjalnego szkła typu reflex, którego głównym zadaniem jest jak najmniejsza przepuszczalność promieni słonecznych.



Nowoczesna meblościanka „Okii” o futurystycznym charakterze (prod. Mebin) została wykonana z naturalnej okleiny oraz efektownego, czarnego szkła lacobel, które pokrywa fronty mebli. Praktyczne szafki oraz panel na sprzęt RTV połączono z otwartymi, podświetlonymi półkami. Modułowa funkcja i szeroki asortyment brył umożliwiają skomponowanie kilkunastu zestawów meblościanki według indywidualnych potrzeb.

▷ cą przestrzeń i zapewniającą sporo praktycznego miejsca do przechowywania – przyznaje Mariusz Król, kierownik sprzedaży krajowej marki Helvetia Wieruszów. Zwraca też uwagę na fakt, że typowe meblościanki stanowią jedną, zwartą bryłę, która nie oferuje możliwości dokupienia dodatkowych mebli uzupełniających. Wychodząc naprzeciw wymaganiom konsumentów wzbogaciliśmy nasz asortyment o kolekcje, które zapewniają taką możliwość – podkreśla. – Przykładowo „Anton” składa się ze spójnej zabudowy w typie meblościanki i komody, która niezależnie ją uzupełnia. Takie połączenie podoba się szczególnie klientom, którzy posiadają niedużą przestrzeń, ale udało im się wygospodarować nieco miejsca zarówno na meblościankę, jak i meble towarzyszące.

NOWE OBLCIE PO LIFTINGU

Zdaniem Doroty Binkowskiej, współwłaścicielki firmy Mebin, klasyczna meblościanka w nowoczesnym wydaniu na pewno spodoba się młodszemu użytkownikom, ponieważ jest bardzo funkcjonalna, pakowna i w pewien sposób pomaga utrzymać porządek w pomieszczeniu. Nie bez zna- ▷

Z NASZYCH DOŚWIADCZEŃ WYNIKA, ŻE LUDZIE SZUKAJĄ CIEKAWĄ I PONADZASOWĄ ALTERNATYWĄ DLA „ZWYKŁYCH” MEBLI TZN. MEBŁOŚCIANEK CZY ZESTAWÓW WIELOELEMENTOWYCH. NAJCZĘŚCIEJ ZALEŻY IM NA ZAARANŻOWANIU ŚCIANY Z TELEWIZOREM W NIEWIELKIM SALONIE. NASI KLIENTY MAWIĄJĄ, ŻE SZUKALI MEBLI „INNYCH NIŻ WSZYSTKIE”. NA RYNKU JEST BOWIEM CAŁA MASA MEBŁOŚCIANEK (PRZY CZYM SŁOWO TO MA ZAZWYCZAJ CHARAKTER PEJORATYWNY), Z JEDNEJ STRONY RÓŻNIĄCYCH SIĘ MIĘDZY SOBĄ FUNKCJONALNOŚCIĄ, MATERIAŁAMI I STYLISTYKĄ, A Z DRUGIEJ NIE WYRÓŻNIAJĄCYCH SIĘ NICZYM SZCZEGÓLNYM.

Dorota Winczewska, współwłaściciel, Cellaio.



Kolekcja „Mio” marki Meble Vox miała swoją premierę w lipcu br. Jedną z oferowanych brył jest regał, który „odczarowuje” myślenie o meblościance z dawnych lat. Teraz każdy może stworzyć wyjątkową i niespotykaną wcześniej zabudowę. Umożliwia to unikatowa konstrukcja regału, oparta o dwa elementy: bukowe drabinki i skrzynki (obie występują w różnych kolorach i rozmiarach). Dodatkowo skrzynki można montować w trzech pozycjach prawo-lewo i dobierać do nich fronty – do wyboru są szklane, gładkie malowane i wykonane z perforowanego metalu. Wystarczy ustawić je w innej kolejności, do tego przesunąć skrzynki w drabinkach w różne kierunki i w efekcie powstaje nowa wersja tego samego mebla. Można tak długo bawić się „Mio”, aż uzyska się pożądaną efekt.

reklama

**Dla tych, którzy chcą
zabłysnąć...**

www.egger.com/perfectsense

Kolekcja PerfectSense oferuje szeroki wybór dekorów klasy premium w wysokim połysku i macie. **PerfectSense Gloss** wyróżnia się nieskazitelną powierzchnią i głębią odbicia spośród innych powierzchni w wysokim połysku.

MORE FROM WOOD.

E EGGER



Wielofunkcyjny zestaw „Fever 2” firmy Black Red White to propozycja do salonu w nowoczesnej stylistyce. Szklane półki witrzyn, podkreślone energooszczędnym oświetleniem LED nadają bryłom lekkość, a minimalistyczny design mebli sprawia, że wnętrze zyskuje modernistyczny charakter. Meble o zróżnicowanych wymiarach i funkcjach pozwalają z łatwością urządzić pokój o dowolnym metrażu – tak, aby czuć się w nim wygodnie i komfortowo.

Meblościanka „Solina” (prod. STWD / Beds.pl) wpisuje się w nurt nowoczesnych mebli modułowych. Model łączy w sobie niebanalny design i wysoką jakość, którą gwarantuje naturalny surowiec – drewno bukowe. Kolekcja „Solina” daje możliwość stworzenia funkcjonalnego wnętrza. Aranżacja poszczególnych modułów (szafek stojących, wieszanych czy z przeszklonymi drzwiczkami) zależy wyłącznie od właściwości salonu. Ceny – od 705 zł za szafkę wiszącą do 1.230 zł za szafkę czterodrzwiową.



Kolekcja „Teo” (proj. Robert Kowalczyk, prod. Paged) przeznaczona jest do wyposażenia części wypoczynkowej mieszkania lub jadalni. Poszczególne elementy można dowolnie ze sobą zestawiać, tworząc w ten sposób kompozycje idealnie dopasowane do indywidualnych potrzeb. Eleganckie, oszczędne formy mebli zostały przełamane zastosowaniem w wykończeniach dwóch rodzajów dębowego forniru – naturalnego lub barwionego w odcieniu kawowym. Unikalnym elementem kolekcji jest zabudowa kominka, wyposażona w elektryczny wkład.

Meblościanka „Combo” z oferty firmy Forte to gotowy pomysł na modne wnętrze. Warto zwrócić uwagę na zaokrąglone krawędzie frontów poszczególnych brył oraz ich oryginalną kolorystykę. Idealnym uzupełnieniem mebli jest dostępne w standardzie oświetlenie szklanych półek witrzyn. W skład meblościanki wchodzi: szeroka szafka RTV, witrzyna stojąca, witrzyna wisząca oraz półka wisząca. Dopelnieniem zestawu będzie komoda z szufladami.

MEBŁOŚCIANKI CIESZĄ SIĘ NIESŁABNĄCYM ZAINTERESOWANIEM KLIENTÓW. TRZEBA PRZYznać, że w PRZECIĄGU OSTATNICH LAT PRZESZŁY ONE PRAWDZIwą REWOLUCJĘ. WSPÓŁCZESNA MEBŁOŚCIANKA JEST PRZECIWIENSTWEM TEGO, CO ZNAMY Z PRZESZŁOŚCI – JEST LEKKA, FUNKCJONALNA I CIEKAWA POD WZGLĘDEM DESIGNU. DOSTĘPNA JEST W WIELU KOLORACH I STYLACH, PRZEZ CO POTRAFI BYĆ PRAWDZIwą OZDOBA SALONU. *Angelika Anusiewicz-Bochenek, zastępca dyrektora marketingu w firmie Agata.*



▷ czenia jest również sentyment do meblościanki, która kiedyś zajmowała najważniejsze miejsce w salonie – przypomina. – Na szczęście, dzięki udanej, współczesnej metamorfozie tego rodzaju mebli i pomysłowości projektantów, użytkownik nie musi już obawiać się, że spotka taki sam komplet u sąsiada. Producenci dokładają wszelkich starań, aby był to produkt o ciekawym wzornictwie i zróżnicowanych elementach.

W opinii Julitty Maciejewskiej-Walczak, prezes firmy Swarzędz Home, dobrze zaprojektowana ściana meblowa, skomponowana z systemu estetycznych i funkcjonalnych szafek, regałów i półek jest świetnym rozwiązaniem, o ile mamy do dyspozycji długie i proste ściany. Z doświadczenia wiem jednak, że takie pomieszczenia są rzadkością, bo w salonach stawiamy coraz bardziej na otwarte przestrzenie, efektowne elementy architektury czy kominek, a ograniczamy liczbę mebli. Dlatego lepiej sprawdzają się w nich pojedyncze kredensy, szafki RTV i stoliki, które są bardziej mobilne i łatwiej dają się przearanżować – konkluduje. ◁

Aspen

— tkanina w dobrym guście



Ten materiał to pierwsza tego rodzaju nowość na polskim rynku. Aspen to tkanina, która wygląda jak naturalna, przecierana skóra wraz z jej urokliwą, nierównomierną fakturą i cieniowaniem. Importer zadbał o to, aby dostępna kolorystyka w pełni zaspokoila oczekiwania odbiorców. W ofercie regularnej dostępnych jest 12 kolorów, a na indywidualne zamówienie paleta barw może być poszerzona o dodatkowe 9 kolorów.



Aspen to nazwa, która szybko i dobrze kojarzy się nam z zimowym kurortem, pięknem gór i eleganckimi domami skrywającymi gustowne wnętrza. Ten materiał przedstawia kunszt wymownej w swojej prostocie estetyki, jego paleta kolorystyczna jest zainspirowana odcieniami skał i wysmakowanymi barwami ożywionego świata górskiej przyrody. Jej istnienie to metaforyczna opowieść o dynamice cyklu życia, o idealnej równowadze między niedoskonałością, a szlachetnym doświadczeniem. Aspen jest materiałem, z którym pracuje

się wyjątkowo dobrze, w jego przypadku nie ma potrzeby szczególnego dopasowywania wykrojów, jest plastyczny i płynnie się układa na bryłach tapicerowanych mebli. Matowa powierzchnia ładnie przyjmuje światło budując nastrój przytulnego wnętrza, w jakim każdy chętnie odda się odprężającemu relaksowi. Ta nowość to propozycja dla producentów i mniejszych odbiorców, którzy podążają za dobrym gustem swoich klientów oraz ich otwartością na nowe doznania estetyczne. ◀



BAREK NIEJEDNO MA IMIĘ

Czasem przybiera formę kredensu, czasem bufetu, innym razem witryny lub trudnej do zdefiniowania bryły. Ich wspólnym mianownikiem jest jedno – wysoce... interesujące wnętrze.

Anna Żamojda



Barek z kolekcji „Magnetic” (proj. Jacek Mikołajczak) to propozycja marki Paged. Prosty, geometryczny kształt mebla powstał z połączenia tafli barwionego szkła (czarnego lub białego) oraz dębowego forniru.

Kolekcja „Yaziko” firmy Vinotti wyróżnia się oryginalnością i śmiałymi rozwiązaniami. Masywne, drewniane konstrukcje z mosiężnymi okuciami, w połączeniu z ciepłą barwą drewna kauczukowego dają się swobodnie ustawiać w wielu konfiguracjach. Widoczny z prawej strony kredens ma następujące wymiary: szerokość – 137, głębokość – 43, wysokość – 193 cm. Cena – 5.856 zł.



Barek obrotowy „Corino” (prod. Mebin) wykonano z elementów litego drewna i okleiny naturalnej. W jego wnętrzu znajdują się półki na wino i eleganckie zawieszki na kieliszki. Bryła posiada praktyczną funkcję obrotowych półek, a także oświetlenie półek górnych. Mebel występuje w dwóch ciepłych barwach: dębie naturalnym i orzechu. Wymiary: długość – 76, głębokość – 76, wysokość – 193 cm.



Bufet z kolekcji „Hatillo” poleca uwadze klientów Fabryka Mebli Dębowych Zakor. Znakiem rozpoznawczym tego programu jest motyw ryfli na szufladach. Wymiary: szerokość – 195, głębokość – 46, wysokość – 119 cm.



Pojemny kredens z kolekcji „Spot” (proj. Wiktoria Lenart) marki Meble Vox ma następujące wymiary: szerokość – 160, głębokość – 40, wysokość – 122 cm. Mebel posiada dwie zamknięte i dwie otwarte przestrzenie do przechowywania. W otwartej przestrzeni z lewej strony można umieścić półkę na wino (kupowaną osobno). Pasuje ona także do bufetu i może być w każdej chwili przełożona do drugiego mebla. Zastosowane w klapach barków spowalniacze zabezpieczają przed zbyt szybkim otwieraniem się frontów i uszkodzeniem mebla. Ceny: kredens – 799 zł, półka na wino – 69 zł.



Bufet z kolekcji „Stockholm” (proj. Ola Wihlborg) znaleźć można w sklepach sieci IKEA. Wykonano go w okleinie orzechowej i z litego jesionu. Specyficzny wzór słoików okleiny z orzecha włoskiego nadaje meblowi niepowtarzalny charakter. Choć orzech jest z natury odpornym materiałem, powierzchnia bufetu została dodatkowo wzmocniona ochronną warstwą lakieru. W meblu zastosowano otwieracze dotykowe, dzięki czemu zachowano czysty wygląd bryły. W środku umieszczono dwie szuflady z litego drewna i w okleinie z drewna orzechowego. Bufet będzie stał stabilnie nawet na nierównej podłodze, ponieważ ma regulowane nóżki. Cena – 1.699 zł.



Barek „No. 90” to propozycja polskiej marki Bell-house. Ten wyjątkowy mebel ma bardzo uniwersalne zastosowanie – z powodzeniem może pełnić funkcję regału, szafki lub kredensu. Wymiary: szerokość – 91, głębokość – 55, wysokość – 155. Kolor elementów drewnianych – czarny.



Barek „Salina” poleca uwagę klientów firma ID Point. Mebel posiada ciekawe obramowanie, podkreślające jego elegancki wygląd.



Wykonany z litego drewna kredens „Odys” (prod. STWD / Beds.pl) jest kombinacją solidności i wyrafinowanego smaku. Dodatkowego uroku dodaje mu, znajdująca się na górze przeszklona szafka, która z powodzeniem posłuży do ekspozycji cennych przedmiotów lub stanie się funkcjonalnym barkiem. Kredens dostępny jest w komplecie z punktowym, ledowym oświetleniem, mocowanym w jego wnętrzu. Cena – od 3.345 zł.

Barek „Porto” firmy Dekort Meble wykonany jest w 100% z litego drewna dębowego. Niepowtarzalne pod względem usłojenia powierzchnię są olejowane i woskowane. Szuflady oraz drzwiczki mebla wyposażono w funkcję cichego domyku. Części przeszklone barku mogą być oświetlone.

Barek „Rockstar” niemieckiej marki Kare Design to propozycja firmy Le Pukka Concept Store. Mebel wykonano z lakierowanego MDF-u. Jego tył obity jest 100% poliestrem, a przód – 100% polichlorkiem winylu. Tapicerka – 100% pianka poliuretanowa. Całość świetnie dopełniają akrylowe guziki. Cena – 9.646 zł.



Obrotowy barek z kolekcji „Elisse” marki Bydgoskie Meble wyróżnia się funkcjonalnością i atrakcyjnym designem. Na co dzień prezentuje się klasycznie, zaś podczas otwierania ujawnia funkcję obrotu i praktyczne, podzielone wnętrze. Barek zapewnia dużo wygodnego miejsca do przechowywania oraz podręczny wieszak na kieliszki.



„Selene” marki Helvetia Wieruszów to elegancki i nowoczesny zestaw mebli, który zwraca uwagę jasnym wybarwieniem w wysokim połysku oraz systemem „Push”, zastępującym klasyczne uchwyty. Barek z tej kolekcji jest jedną z 16 dostępnych brył, które pozwalają na aranżację wnętrza idealnie dopasowanego do potrzeb i oczekiwań domowników. Mebel jest estetyczny i zarazem praktyczny, ponieważ realizuje stylistykę kolekcji i zapewnia dużo miejsca do przechowywania (część środkowa) i eksponowania (przeszkłone półki). Od niedawna kolekcja „Selene” jest dostępna w nowym kolorze („Ciemny Dąb Sonoma” / membrana „Sand Grey Połysk”).

Komoda z barkiem „KSMK43” z kolekcji „Kashmir” to interesująca propozycja z oferty firmy Forte. Kolekcja ta nawiązuje wzorniczo do stylistyki prowansalskiej. Pogrubione wieńce rozszerzają się ku górze, a solidne cokoły opierają się na stabilnych nóżkach. Uwagę zwracają elementy dekoracyjne w postaci krzyżowych szprosów. Nietużilkowym wyróżnikiem kolekcji jest też zastosowany dekor („Pinia Biała”), do złudzenia przypominający stare, przetarte drewno. Całość dopełniają uchwyty w kolorze patynowanego srebra.



Szafka pionowa z witryną marki Absynth to efektowny, nietuzinkowy mebel o oryginalnej linii, charakterystycznej dla całej kolekcji „Nook”. Szklana witryna, oświetlona reflektorkiem typu LED, umożliwia odpowiednie wyeksponowanie np. kieliszków czy karefak. Okleinowany naturalnym fornirem dębowym cokoł pozwala na łączenie mebla z podobnymi bryłami z kolekcji „Nook”, w szczególności z szafkami RTV.

Solidny barek / regał na wino z kolekcji „Olsen” (prod. Enzo Design, dystr. Seart) będzie praktycznym a zarazem designerskim elementem wystroju salonu lub jadalni. Mebel w dolnej części posiada wyprofilowane półki na butelki, zaś górną część stanowi półka i drzwiczki. Zaczepy na kieliszki z łatwością pozwolą posortować szkło, a wysuwany blat roboczy spełni funkcję tymczasowego stolika. Charakter barkowy nadają fornierowane elementy ze strukturą drewna dębowego.





Międzynarodowe Targi Poznańskie



spotkaj przyszłość

MEBLE POLSKA 2016

Targi Mebli / Furniture Fair



POZNAŃ
8-11.03.2016

**MIĘDZYNARODOWE
KONTRAKTACJE
MEBLOWE**

- 20.000 KUPCÓW
MEBLOWYCH Z BLISKO
50 KRAJÓW
- 31 PROC. ZWIEDZAJĄCYCH
Z ZAGRANICY
- PROGRAM HOSTED BUYERS
DLA KLUCZOWYCH KLIENTÓW

**PROMOCYJNE CENY
DO 30 PAŹDZIERNIKA 2015**

www.meble.mtp.pl

RUCH DLA ERGONOMII

Ergonomii mebli, czyli polepszeniu warunków życia i dostosowaniu ich do użytkownika, sprzyja ruch. W budowaniu zdrowych mebli i wnętrz biorą udział szuflady, prowadnice, jak również nowoczesne oprogramowanie.

Diana Nachiło



„ArciTech”, system szuflad dwuściennych firmy Hettich gwarantuje nie tylko stabilność i komfort przesuwania, ale też elegancki wygląd i atrakcyjne wykończenia powierzchni. Pełen wysuw możliwy jest przy obciążeniach 40 kg, 60 kg i 80 kg.



Na bazie jednego typu prowadnic „Dynapro” o nośności 40 kg oraz 70 kg można zbudować dwa typy szuflad: skrzynkową drewnianą lub posiadającą proste, metalowe boki 13 mm o nazwie „Vionaro”, dostępną w kolorze białym, srebrnym lub grafitowym. Metalowe boki można kupić w dwóch wysokościach: 89 mm i 185 mm. Jak informują przedstawiciele Würth Polska, trwają prace nad kolejnymi wymiarami, czyli 121 mm oraz 63 mm, który sprawdzi się jako szuflada pod piekarnik.



W przypadku szuflad z metalowymi bokami w systemie „Vionaro” oferowanych przez Würth Polska, do regulacji wystarczy typowy wkrętak PZ2. Dno i plecy do tego systemu wykonuje się z elementów płytowych o grubości 16 mm. Nie ma więc konieczności wykonywania dodatkowych frezowań dna szuflady.

Firma Linak nieprzypadkowo nazwała „Linak Desk Control” osobistym asystentem zmiany pozycji ciała w czasie pracy. Jest to nowoczesne oprogramowanie, które przypomina o konieczności zmiany pozycji na stojącą. Z myślą o zdrowiu, użytkownik biurka ma możliwość zliczania czasu lub liczby kalorii spalanych w czasie pozostawania w pozycji stojącej. Może także wyznaczyć sobie osobiste cele. Tym samym, zyskuje dodatkową motywację do korzystania z funkcji regulacji wysokości. Oprogramowanie „Linak Desk Control” firmy Linak ma przede wszystkim zachęcać użytkownika do zmian pozycji ciała w czasie pracy. Efekty są spektakularne. Specjaliści z firmy Linak zaznaczają, że pozostawanie w pozycji stojącej przez 2 godziny dziennie zapewnia redukcję masy ciała a także poprawę zdrowia psychicznego.

Najkorzystniejszą pozycję dla kręgosłupa pozwala wybrać funkcja TV relax firmy Stalmot&Wolmet. Gwarantuje ona dobre podparcie dla nóg oraz głowy a także ergonomiczną pozycję wypoczynku. Z kolei podnośniki klap sza-



Szuflady w systemie „Vionaro” oferowane przez firmę Würth Polska.

fek górnych „Free swing” firmy Häfele dobrze sprawdzą się tam, gdzie potrzebny jest wygodny i pełny dostęp do sprzętów domowych. Istotny z punktu widzenia właściwej pozycji ciała i nakładu optymalnej siły do otworzenia klap jest również zakres regulacji okucia w trzech płaszczyznach. Prosty w obsłudze, przy tym funkcjonalny – co ważne podczas codziennych czynności – jest wieszak wysuwany przez Artvinył-Pol. Stanowi interesujące rozwiązanie do garderoby. Zastosowanie wieszaków do garderoby dedykowanych poszczególnym rodzajom ubrań znacznie wpływa na komfort użytkownika. Spódnice zawieszane na specjalnych ramionach z klipsami nie mną się i nie niszczą. Zawsze jest do nich wygodny dostęp poprzez pełny wysuw prowadnicy. Wieszaki występują w różnych szerokościach. Mogą mieć 8, 10, 12 lub 14 ramion. Maksymalne obciążenie całego zestawu może wynieść 30 kg. Wieszak jest wyposażony w prowadnicę Hettich, które charakteryzuje pełen wysuw i tłumione domykanie. W ramach serii „Hogar Plus” znajdziemy podobny wieszak na spodnie, a także inne akcesoria



Alternatywą dla szuflad z metalowymi bokami są szuflady „DWD XP” o nośności 40 kg i 60 kg w wersji niskiej 95 mm oraz wysokiej z relingami okrągłymi lub prostymi, oferowane przez firmę Würth Polska.



Szko lakierowane farbami ekologicznymi o największej gamie kolorystycznej do stosowania w przemyśle meblowym jako fronty mebli i szaf.

www.colorimo.eu





Tam, gdzie liczy się wolna przestrzeń sprawdzą się „Häfele Free swing” podnoszące klapy wychylane ponad wieniec szafki górnej. Rozwiązanie nie wymaga stosowania dodatkowych zawieszów puszkowych. Bardzo szerokie zakresy regulacji sił podnośnika gwarantują możliwość zatrzymania klapy w dowolnym położeniu. Okucie może być stosowane przy frontach szklanych. Podnośnik klap szafek górnych może być regulowany w trzech płaszczyznach. Sprawdzą się w szafkach na ciężki sprzęt kuchenny, gdzie potrzebny jest wygodny i pełny dostęp do przechowywanych akcesoriów.

„ArciTech” firmy Hettich umożliwiają łatwe różnicowanie boków szuflad, dzięki szerokiemu asortymentowi produktów i koncepcji jednej platformy.



▷ takie jak półki na buty, materiałowe kosze na pranie czy wysuwane lustra.

Grupą funkcjonalnych akcesoriów, które zyskują coraz większą popularność są przede wszystkim szuflady. Klienci lubią je ze względu na pełny i wygodny dostęp do zawartości. Otwieranie i zamykanie ich, przy aktualnie oferowanych rozwiązaniach, nie wymaga znacznego nakładu siły ani niepotrzebnego schylania się. Rodziny szuflad oferowane są przez znaczących rynkowych dostawców, jak Hettich czy Blum. Firma Würth Polska proponuje m.in. szuflady oparte na prowadnicach „Dynapro” a jako alternatywę dla nich – prowadnice „Dynamoov”. Można na nich zbudować szuflady skrzynkowe, drewniane o nośności do 30 kg przy pełnym wysuwie. Szuflady te, z uwagi na mniejszą nośność, znajdują zastosowanie głównie w meblach sklepowych i pokojowych. Posiadają tylko jedną regulację frontu (góra, dół). Tak jak w prowadnicach „Dynapro”, tu także występują dwie wersje sposobu otwierania. Szuflady mogą być otwierane tradycyjnie – za pomocą uchwytu lub w wersji bezuchwytowej w systemie „Tipmatic”. W tym przypadku, nie posiadają



Dzięki systemowi szuflad „InnoTech” firmy Hettich można łatwo spełnić indywidualne życzenia i różnorodne wymagania także w łazience. Gwarantuje on różnorodne możliwości indywidualizacji pod względem wizualnym, jak i funkcjonalnym. Jest to łatwe w realizacji dzięki koncepcji jednej platformy produktowej. Szeroki asortyment obowiązuje dla każdego budżetu i dla różnych zastosowań, z dodatkami jak organizery porządkujące przestrzeń szuflady czy dodatkowe systemy zamykania.



Wersja wysoka szuflady „DWD XP” oferowanej przez firmę Würth Polska.



Wieszak wysuwany na spódnice z serii „Hogar Plus” firmy Wireli oferowany przez Artvinył-Pol.



W ofercie Stalmot & Wolmet można znaleźć bardzo ciekawą funkcję TV relax (stelaż fotela SF 056-B-5). Użytkownik za pomocą przycisku, elektrycznie uruchamia funkcję wysunięcia siedziska i podnóżka, zmianę kąta nachylenia oparcia i uniesienie zagłówka. W ten sposób, uzyskuje się ergonomiczną, komfortową pozycję do wypoczynku i dobre podparcie dla nóg oraz głowy. Podobną funkcję opracowano do otomany narożnika (stelaż otomany SF 056-D-5). Użytkownik za pomocą przycisku wbudowanego w boczek uruchamia elektrycznie funkcję uniesienia powierzchni pod kolanami, zmiany nachylenia kąta oparcia oraz podniesienia zagłówka. Taka pozycja sprzyja wygodnemu rozłożeniu się na kanapie w trakcie np. oglądania telewizji. Jak zaznaczają przedstawiciele firmy Stalmot&Wolmet, rozwiązania typu TV relax dla części producentów mebli będą podstawą do opracowania nowych modeli meblowych, dla innych dobrą alternatywą dla starych, opatrzonych rozwiązań lub drogich okuć oferowanych przez firmy z Europy Zachodniej.

one synchronizatora, przez co ich otwieranie następuje po przyciśnięciu frontu w jego środkowej części. Alternatywą dla szuflad z metalowymi bokami są szuflady o nazwie „DWD XP” w wersji niskiej 95 mm oraz wysokiej z relingami okrągłymi lub prostokątnymi o nośności 40 kg i 60 kg. Jedną z zalet cenionych przez klientów jest ta, że zarówno dno, jak i plecy szuflad mają tę samą szerokość. Klient wykonując szufladę o odpowiedniej szerokości nie musi przedstawiać piły po skończonym cięciu dna szuflady – może natychmiast przejść do cięcia pleców. Kolejną zaletą jest regulacja szuflady na boki, która odbywa się tylko z jednej strony. To rozwiązanie oszczędza montażyście dużo czasu, kiedy ma do ustawienia wiele szuflad. Niewątpliwie mocną stroną tego typu szuflad jest też fakt, że mocowania pleców zachodzą na krawędzie płyty maskując tym samym wszelkie możliwe nierówne docięcia lub wyszczypania krawędzi płyty. Jak informuje firma Würth Polska, obecnie dostępne są dwa kolory szuflad niskich i wysokich z relingami okrągłymi – szary oraz biały. Natomiast w wersji szuflad wysokich z relingami prostokątnymi proponowany jest kolor szary. <



HOMAG Polska - DREMA 2015
06.10. - 09.10.2015
Hala 6a, stoisko 17
ZAPRASZAMY!

Rośniesz Ty, ... Twoje obcasy... i oczywiście Twoje wymagania! A my je wszystkie spełniamy!

Współcześnie klienci mają coraz wyższe wymagania. I dobrze, jeśli mają maszyny HOMAG, bo właśnie one są w stanie sprostać „koncertowi życzeń” nawet najbardziej wybrednego klienta.

Bogate wyposażenie i automatyzacja procesów to zalety maszyn HOMAG, np. Venture 316 pracującego w technologii 5-osiowej czy Ambition 2274 wykorzystującego rozwiązanie airTec, które pozwala uzyskać spoinę zero.



HOMAG Polska Sp. z o.o.
 ul. Prądzyńskiego 24
 63-000 Środa Wielkopolska
 Tel.: +48 61 6474500
 info@homag-polska.pl



Amix oferuje cztery nowe przedłużacze energetyczne przeznaczone do wpuszczania w blaty stołów i biur. Są estetycznie wykonane, zabezpieczone przed przepięciem oraz przegrzaniem. Wystarczy jedno naciśnięcie, aby wysunąć je i użytkować. Dostępne są w wersji z trzema i czterema gniazdami. Funkcjonalnym rozwiązaniem są listwy zasilające, montowane w meblach, które pozwalają utrzymać porządek i maskują nadmierną ilość przewodów.

DOBRCZE ZORGANIZOWANE

Efektywność, jaką gwarantują nowoczesne systemy akcesoriów, pozwala cieszyć się z każdego centymetra przestrzeni i z dobrze wykonanej pracy. Można ją perfekcyjnie zorganizować, nie tylko w biurze.

Diana Nachiło



Nowe rozwiązania w zakresie organizacji przestrzeni wewnątrz mebla oferuje na przykład wysoki piórnik do platformy „Systema Top 2000” firmy Hettich z objętością większą o 54%.

Dobra organizacja uważana jest za podstawę sukcesu w wielu dziedzinach. Solidna baza, trzymanie się zasad, pozwalają rozwinąć się kreatywności. Warto jednak pamiętać, że twórcze natury nie lubią zbyt sztywnych reguł. Szanując zasady, które pozwolą sprawniej przygotować posiłek lub pracować zawodowo, warto uwzględnić indywidualność użytkowników.

WOLNA PRZESTRZEŃ

Na swobodę aranżacji mebla pozwala system szuflad „Movit” z oferty Häfele. Można samodzielnie dopasować panele boczne, również w wariantcie szklanym. Szuflady mogą zostać wyposażone w stylowe fronty bezuchwytowe lub fronty z nowymi uchwytami Häfele. Na efektywną organizację pozwala także program „Systema Top 2000” firmy Hettich. Elementy systemu programu „Systema Top 2000” w kolorze czarnym i wykończeniu aluminium wyznaczają nowe standardy dla wysokiej jakości wyposażenia kontenera. Program ten został



Komfort przechowywania w szufladach typu „Comfort Box” firmy Rejs podnoszony jest przez możliwość podwyższenia szuflady do wysokości od 86 mm do 204 mm oraz zastosowanie relingów i przegród do organizacji wewnętrznej produktów.



Efektywny optycznie akcent stanowi „DesignSide” firmy Hettich. Pod względem funkcjonalności zastępuje on tradycyjną ramę na teczkę zawieszane, bez konieczności rezygnacji przez użytkownika z ulubionej formy przechowywania.

ulepszony pod wieloma względami. Wydłużony samodziąg z amortyzacją zwiększa komfort użytkownika oraz podnosi wartość mebla. Prowadnice firmy Hettich wyposażone w system cichego domykania „Silent System” dbają w biurze o większy komfort i mniej hałasu. Podstawą „Systema Top 2000” pozostaje cały czas koncepcja jednej platformy produktowej, która została poszerzona o system szuflad na dowolną szerokość „SysTech”.

Na niezwykłą wręcz elastyczność pozwalają rozwiązania oferowane przez firmę Stalmot&Wolmet. Mechanizm PT 011-5 umożliwia zamianę ławy w biurko. Wystarczy chwycić za blat i unieść w górę nad kolana, aby uzyskać wygodną powierzchnię do pracy biurowej. Użytkownik może przechowywać dokumenty w schowku ukrytym pod blatem. Po złożeniu powstaje zwykła ława.

Pracę w domu usprawnia również mechanizm PT 009-5 firmy Stalmot&Wolmet, który umożliwia zamianę stolika kawowego w duży stół jadalny. Szczególnie polecany jest do małych mieszkań. Stolik z wbudowanym mechanizmem nie zajmuje dużo miejsca (około 90 x 90 cm), a po rozłożeniu daje powierzchnię 180 x 90 cm. Jest ona idealna do spożycia posiłku nawet przez 6 osób.



Przy pomocy elastycznego „OrgaWelle” firmy Hettich można dowolnie podzielić przestrzeń w szufladzie.



Rozwiązania, jak „Cargo Maxi” firmy Rejs stosowane są jako szpiarnia do przechowywania zapasów żywności.



Mechanizm PT 011-5 (producent Stalmot&Wolmet) umożliwia zamianę ławy w biurko. Wystarczy chwycić za blat i unieść w górę nad kolana, aby uzyskać wygodną powierzchnię do pracy biurowej. Dodatkowo, użytkownik może przechowywać dokumenty w schowku ukrytym pod blatem. Po złożeniu mamy zwykłą ławę. Mechanizm PT 011-5 to dwa w jednym, czyli kompaktowy produkt poprawiający organizację pracy w domu.

reklama

Wspieramy sukces
naszych Klientów



Funkcjonalne rozwiązania

Wysoka jakość

Dostawy na czas

Przystępne ceny



STALMOT & WOLMET
PRODUCENT OKUĆ MEBLOWYCH

STALMOT&WOLMET S.A.

Nidzica: tel.896256695/96,

Wolsztyn: tel. 683470770...74

www.stalmot.com



Na dobrą organizację pracy pozwalają szuflady typu „Comfort Box” firmy Rejs.



W szafkach powyżej 50-60 cm sprawdzają się szuflady typu „Comfort Box” firmy Rejs ze względu na ich optymalną pojemność przy tej szerokości.

Nowy system szuflad „Moovit” z oferty Häfele zapewnia płynny i pełny wysuw, swobodę aranżacji mebla i wysoką jakość elementów. Możliwość samodzielnego dopasowania paneli bocznych, również w wariantcie szklanym, sprawia, że szuflady „Moovit” można łatwo i dokładnie przystosować do własnych preferencji. Duża pojemność, hamulec siły zamykania, nowoczesne prowadnice Matrix i komfort użytkowania to największe atuty systemu. Szuflady „Moovit” mogą zostać wyposażone w stylowe fronty bezuchwytowe lub fronty z nowymi uchwyta-
mi z bogatej kolekcji Häfele.



Szary Gamet Box-21, 22, 23 firmy Gamet z frontem szuflady, nakładkami na boki szuflad i z organizerem.

▷ POMYSŁ NA EFEKTYWNOŚĆ

Aspekt efektywnego wykorzystania przestrzeni podkreślają również przedstawiciele firmy Gamet. Zwracają uwagę na fakt, że coraz większą popularnością w Polsce cieszą się wnętrza łączące salon z aneksem kuchennym. Rozwiązanie to chętnie stosowane jest nie tylko przy małych metrażach, ale również w celu uzyskania większej przestrzeni. Rozwiązanie to spotyka się także w dużych mieszkaniach. Zdarza się, że meble kuchenne pełnią również funkcję przechowywania różnych przedmiotów codziennego użytku. Jak zaznaczają przedstawiciele firmy Gamet, w takiej sytuacji dobry rozkład szafek górnych, dolnych oraz odpowiednio dostosowane szuflady mają ogromny wpływ na późniejszy komfort użytkowania danej przestrzeni. Oferta szuflad dwuciennych „Gamet Box” to rozwiązanie przeznaczone dla osób ceniących komfort pracy i wygodę w użytkowaniu produktu. Dostępne są szuflady, zróżnicowane względem parametrów, tj. wysokość, głębokość oraz kolor. Bardzo ważną cechą jest funkcja pełnego wysuwu, która pozwala na łatwiejszy dostęp do zawartości szuflady. Komfort użytkowania również bardzo podnosi dobry system samodomykania. Pozwala on na łagodne oraz ciche zamykanie szuflady. Nie bez znaczenia jest również organizacja przestrzeni, która ułatwi prace w kuchni. Organizator wewnętrzny firmy Gamet pomoże uporządkować zawartość szuflady oraz uniemożliwi przemieszczanie się przedmiotów znajdujących się w jej wnętrzu. Dodatkowo, w celu zabezpieczenia zawartości przed wypadnięciem wykorzystać

można stalowe boki, które w bardzo łatwy sposób można zamontować na relingi szuflady. Do dyspozycji jest także front szuflady wewnętrznej, który po przycięciu do odpowiedniej szerokości pozwoli na złożenie całej szuflady i wpasowanie jej w korpus szafki z jednym wspólnym frontem.

Dobra organizacja i estetyczny wygląd to także wyróżniki oferty Artvinył-Pol. Cargo „Elite” z mocowaniem po przekątnej, które gwarantuje stabilną pracę systemu oraz bezawaryjne użytkowanie przez długi czas, wyróżnia się nowoczesnym designem i kolorami wykończeń. W przypadku całej serii „Elite” do wyboru są trzy opcje kolorystycznego wykończenia kosza: chrome, champagne i titanium. Ponadto, Inoxa w ramach tej serii proponuje trzy rodzaje wypełnienia dna kosza: szklanym oraz z białym lub szarym pełnym dnem. Owalny przekrój relingów o dużej średnicy wpływa na jakość produktu, jak również na jego prezentację. Dodatkowym atutem tej grupy produktów Inoxa jest zastosowanie najwyższej jakości prowadnic firmy Grass, które cechuje pełen wysuw i ciche domykanie. Kosze cargo z firmy Inoxa gwarantują bardzo dobrą organizację pracy w kuchni i estetyczny wygląd. Oferowana przez Artvinył-Pol seria „Elite” cieszy się dużym zainteresowaniem klientów ceniących nowoczesny wygląd akcesoriów i solidne wykonanie. Materiały użyte do produkcji koszy i prowadnic pozwalają cieszyć się bezawaryjnym użytkowaniem przez wiele lat.

W perfekcyjnej organizacji ważne są także detale. Nadmierna ilość przewodów zasilających to problem każdego pomieszczenia, w którym użytkowanych jest dużo urządzeń zasilanych energią elektryczną. Taka sytuacja zazwyczaj ma miejsce w biurach, salach wykładowych, a także w klasycznych kuchniach, gdzie gospodynie często korzystają z elektrycznych urządzeń pomoc-



„Systema Top 2000”, system do mebli biurowych marki Hettich.

reklama

Demos
Akcesoria meblowe

Potrzebujesz okuć meblowych?
Nie trać czasu! Zarejestruj się już dziś
i zamów on-line! www.demos24plus.pl
Zobacz jakie to proste!



VIBO
Wire processing



blum



tulip



ITALIANA
Ferramenta



KESSEBÖHMER



STYBIG



Demos trade Sp. z o.o.
Biuro obsługi klienta:
tel. 032 730 23 13
e-mail: zamowienia@demos-trade.com

Chcesz otrzymać nasz bezpłatny katalog?
Skontaktuj się z naszym przedstawicielem handlowym
Kontakty znajdziesz na naszej stronie:

www.demos-trade.pl





Wypo-
szenie
mebli,
jak carga
firmy
Rejs, służą
lepszej
organi-
zacji we-
wnętrznej
produk-
tów i wy-
korzy-
saniu ka-
żdej,
najmniej-
szej
niezago-
spoda-
rowanej
części
mebla.

▷ nicznych. Funkcjonalnym rozwiązaniem problemu są listwy zasilające montowane w meblach, które pozwalają utrzymać porządek i maskują nadmierną ilość przewodów. Amix oferuje cztery nowe przedłużacze energetyczne przeznaczone do wpuszczania w blaty stołów i biurek. Są estetycznie wykonane, zabezpieczone przed przepięciem oraz przegrzaniem. Wystarczy jedno naciśnięcie, aby wysunąć je i użytkować. Dostępne są w wersji z trzema i czterema gniazdami. W ofercie Amix znalazły się cztery nowe modele listw zasilających: PBW-3U, PBW-4U, PBW-3U/W oraz PBW-3U/2USB. Są to listwy do montażu wpuszczanego w blat mebli lub wiszącą szafkę i dostępne z trzema lub czterema gniazdami. Maksymalna moc jednej listwy wynosi 360 W, nominalne natężenie 16 A, a napięcie znamionowe 230 V 50 Hz. Przewód zasilający ma długość 1,5 m. Do montażu potrzebny jest otwór o średnicy 60 mm. Solidna konstrukcja wykonana z aluminium i tworzywa sztucznego, estetyczne wykończenie, modne kolory: czarny i srebrny, prosty montaż i łatwa obsługa czynią z nich praktyczne rozwiązanie. Wmontowane w blat kuchenny lub wiszącą szafkę stają się prawie niewidoczne, ponieważ ich powierzchnia doskonale pokrywa się z powierzchnią blatu. Panel może być wysuwany zarówno w poziomie, jak i z góry czy z dołu. Dzięki systemowi push & pull, po przyciśnięciu górnej pokrywy listwa płynnie wysuwa się, ukazując gniazda, a po kolejnym przyciśnięciu chowa się w meblu. Urządzenia posiadają blokadę uniemożliwiającą samoczynne schowanie się kolumny. Listwy zasilające mogą być montowane w blatach o dowolnej grubości, nawet cienkich – 18 mm. ◁

Cargo „Elite” z mocowaniem po przekątnej oferowane przez Artvinyl-Pol, gwarantuje stabilną pracę systemu oraz bezawaryjne użytkowanie przez długi czas. Wyróżnia się nowoczesnym designem i kolorami wykończeń. W przypadku całej serii „Elite”, do wyboru są trzy opcje kolorystycznego wykończenia kosza: chrome, champagne i titanium.

Ponadto, Inoxa w ramach tej serii proponuje trzy rodzaje wypełnienia dna kosza: szklanym oraz z białym lub szarym pełnym dnem.



Biały Gamet Box-21, 22, 23 firmy Gamet z okrągłymi relingami i z organizerem.



Biały Gamet Box-21, 22, 23 firmy Gamet z kwadratowymi relingami.

Pracę w domu usprawnia mechanizm PT 009-5 (producent Stalmot&Wolmet), który umożliwia zamianę stolika kawowego w duży stół jadalny. W szczególności sposób polecany jest do małych mieszkań. Stolik z wbudowanym mechanizmem nie zajmuje dużo miejsca (około 90 x 90 cm), a po rozłożeniu daje powierzchnię 180 x 90 cm, idealną do spożycia posiłku nawet dla 6 osób. Kolejnym atutem tego rozwiązania jest fakt, że dodatkowy blat jest wkomponowany w mebel i nie stanowi oddzielnej dostawki kłopotliwej do przechowywania.



Nowa wersja Imos NET/CAD/CAM

Firma Imos AG zaprezentuje na targach „Drema 2015” najnowsze oprogramowanie Interior Design w wersji 12.0. Włączenie klienta końcowego w proces sprzedaży i produkcji odgrywa tu szczególną rolę: wizja firmy Imos, której centralny punkt stanowi optymalizacja całego procesu, począwszy od klienta końcowego, a skończywszy na maszynie, zyskuje dzięki temu coraz bardziej wyraźne kontury. Ponadto na klientów czeka wiele ulepszeń i nowości w poszczególnych grupach produktów CAD, CAM, NET i 360.



Firma Imos AG regularnie prezentuje na targach „Drema” nową wersję programu. Również wersja 12 jest bardzo obiecująca. Przed 2 laty rozbudowano łańcuch procesów pod hasłem „sales-to-machine” w kierunku sprzedaży. Teraz natomiast firma z Herford dalej rozbudowuje włączanie klienta końcowego w proces sprzedaży i zamówień pod hasłem „inspire & produce”. *Naszym celem jest nie tylko to, aby dać producentom mebli w sektorze przemysłowym i rzemieślniczym narzędzia pozwalające na nieprzerwaną i niezawodną realizację zamówień – czynimy to od lat. Chcemy pomóc im również w pozyskiwaniu nowych klientów – wyjaśnia Krzysztof Rykowski, dyrektor Imos Polska. – Musi istnieć możliwość bezpośredniego zastosowania pomysłów i koncepcji klientów końcowych dotyczących pomieszczeń mieszkalnych i wyposażenia wnętrz w elementach konstrukcyjnych, dokumentach dotyczących zamówienia i w*

ramach danych CNC. Jest to naszym celem od zawsze i nadal będziemy dążyć do jego realizacji.

Wersja 12 oferuje internetowe narzędzia do prezentacji i projektowania, których znaczna część powstała na bazie HTML 5, a tym samym jest obsługiwana przez systemy Apple, Windows czy tablety wyposażone w system Android. Przede wszystkim w wielu miejscach dopracowano wizualną komunikację z klientem: technologia Augmented Reality zaprezentowana podczas targów „Drema 2014” zyskała rozszerzoną i ulepszoną funkcjonalność i została bezpośrednio zintegrowana z aplikacjami sprzedażowymi i konstrukcyjnymi. Dzięki temu konfigurowane meble można teraz nie tylko wstawiać do pomieszczenia, lecz również do zdjęcia cyfrowego z uwzględnieniem takich parametrów, jak ogniskowa i wielkość powiększenia. Konfigurację produktu on-line wyposażono w interaktywne

okno 3D, w którym wizualizacja wyświetlana jest natychmiast po wprowadzeniu zmian, co zapewnia niezawodność w realizacji procesu zamówienia.

Imos 12.0 oferuje wiele nowości użytkownikom imos CAD. Interfejs użytkownika został w wielu miejscach gruntownie zmieniony, dzięki czemu poprawie uległ komfort użytkowania. Liczne zaawansowane funkcje przemawiają za stosowaniem imos CAD w sprzedaży, na przykład funkcje inteligentnego wstawiania i przesuwania umożliwiające szybkie tworzenie sytuacji projektowych i ich zmianę. Można teraz w mgnieniu oka dopasować całe aneksy kuchenne do zmienionych wymiarów pomieszczeń, wstawiać poszczególne elementy, zmieniać je bądź usuwać bez konieczności ręcznej zmiany pozycji elementów z nimi graniczących.

Wersja 12 przybliży firmę imos AG do celu, jakim jest optymalizacja całego procesu, począwszy od klienta końcowego aż po maszynę. Logika produktu i parametryczne dane 3D, tworzone przy zastosowaniu imos CAD, znajdują zastosowanie zarówno w konfiguratorze internetowym i projektowaniu pomieszczeń, jak też w dokumentacji wykonawczej i programach CNC. Jednocześnie nowe, zorientowane na sprzedaż funkcje oraz zaawansowane narzędzia internetowe dla sprzedaży i klienta końcowego (NET i 360) łączą znane już rozwiązanie z zakresu konstrukcji i produkcji (CAD i CAM), które dodatkowo można powiązać za pośrednictwem zdefiniowanych interfejsów z rozwiązaniami ERP, MES lub rozwiązaniami branżowymi. ◀

 **DREMA**

6-9.10.2015, POZNAŃ

**ZAPRASZAMY NA NASZE STOISKO!
HALA 5 STOISKO 59**

Zarówno producenci, jak i użytkownicy mebli oczekują ułatwień przy jednoczesnej gwarancji jakości oraz stabilności. Komfort produkcji i użytkowania rosną dzięki nowoczesnym okuciom i systemom akcesoryjnym.

KOMFORTOWA BAZA

Diana Nachiło



„Corner Comfort” firmy Rejs to wyposażenie stosowane do zabudowy szafek narożnych. Ułatwia przechowywanie w trudno dostępnych miejscach.



Osoby ceniące komfort będą cieszyły się z praktycznych wieszaków na spodnie, które oferuje firma GTV.



Praktycznym uzupełnieniem garderoby oferowanym przez GTV są trzypiętrowe, estetyczne kosze boczne, dostępne w wersji ze szklanymi bokami lub tradycyjnymi relingami. Kosze idealnie sprawdzą się przy przechowywaniu bielizny oraz dodatków. Produkt z indeksem wytrzymałości do 50 kg.

Komfort to przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa. Producenci chcą je zagwarantować klientom, a użytkownicy mebla cieszyć się nim na co dzień. Tak rozumiany komfort można wypracować odpowiednio wysokiej jakości materiałem okuć, jak też sposobem ich montażu. Możliwości daje również wnętrze mebla. Jego wyposażenie także może gwarantować codzienny komfort korzystania z kuchni czy garderoby.

BEZPIECZNE WSPARCIE

Ekstremalnie wytrzymałe nóżki meblowe o wysokościach od 45 do 200 mm oferuje firma Marcopol. Nóżki wytrzymują ciężar do 500 kg na wysokościach od 85 mm do 200 mm oraz do 380 kg dla nóżek niższych od 45 mm do 60 mm. Ich wspólną cechą jest możliwość regulacji przez dolny wieniec, co jest bardzo przydatne w wypadku nóżek niskich oraz szeroka i pewna podstawa gwarantująca wysoką stabilność mebla. Jak gwarantują przedstawiciele firmy Marcopol, tej nóżki nie da się wyłamać podczas przesuwania

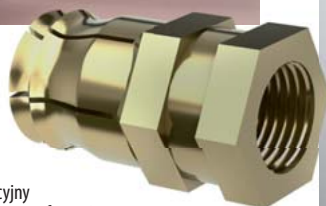


Czasem rozkładanie podwójnej sofa, szczególnie do codziennego spania, jest bardzo uciążliwe dla użytkownika. Tymczasem, Stalmot & Wolmet proponuje bardzo praktyczną funkcję spania w sofie dwójce (mechanizm PF 282-C-5, producent Stalmot & Wolmet). Rozkładanie jest bardzo proste. W jednym ruchu użytkownik chwytając za siedzisko, unosi w górę i stawia na podłodze z przodu. Równocześnie, automatycznie podnosi się oparcie (na mechanizmie PC 106-A-5) oraz wysuwają się 2 dodatkowe powierzchnie stanowiące płaszczyznę do spania. Wyeliminowano defekty przestarzałych rozwiązań: ciężką obsługę, rysowanie podłogi, nierówne rozkładanie, blokowanie płaszczyzn itd. Rozwiązanie znacząco podwyższa funkcjonalność sofy. Dodatkowo, automat PF 282-C-5 ustawia siedzisko pod kątem 2,2, stopni, co podwyższa ergonomię siedzenia.

Wspólną cechą nóg firmy Würth jest możliwość regulacji przez dolny wieniec, co jest bardzo przydatne w wypadku nóg niskich, oraz szeroka i pewna podstawa gwarantująca wysoką stabilność mebla. Jak zaznaczają przedstawiciele firmy Würth, te nogi nie da się wylać podczas przesuwania mebla po nierównej podłodze.



Grupa muf mosiężnych firmy Marcopol, zwana rozporowymi, przeznaczona jest do wbijania w wywiercony już otwór. Stosowana jest przede wszystkim w słabszych materiałach jako wzmocnienie pomiędzy elementami płyty lub drewna. Mufy mosiężne najczęściej polecane są jako materiał stabilizacyjny w płycie wiórowej lub MDF. W zależności od typu, mufy mosiężne możemy podzielić na te z kulka rozporową lub bez.



mebla po nierównej podłodze. Do nóg meblowych można zastosować trzy rodzaje połączeń cokołu: tradycyjne przykręcane, klips do cokołów gotowych z PCV lub aluminium oraz klips zatrzaskowy – jak informują przedstawiciele firmy – cieszący się ostatnio dużym zainteresowaniem klientów. Do klipsu wystarczy dociąć na długości cokołu i wtedy można go wpinać. Dodatkowo, jeżeli zdarzy się krzywa podłoga, klips można obniżyć jeszcze o 18 mm, dzięki czemu uzyskuje się mocny docisk. Jest to ogromna wygoda zarówno dla wykonawcy mebli, jak też dla przyszłego użytkownika.

Znacząca odporność na obciążenia to również cecha charakterystyczna muf firmy Marcopol. Technologicznym i praktycznym wsparciem może okazać się także „Slido e-drive”, elektryczne wspomaganie frontów przesuwanych firmy Häfele. Umożliwia ono automatyczne otwieranie i zamykanie drzwi przesuwanych w meblach. Nadaje się do frontów o wadze od 20 kg do 100 kg.



Rozwiązania, takie jak zawias „Kimana” firmy Italiana Ferramenta zwiększają komfort użytkowania mebli.

Ekstremalnie wytrzymałe nogi meblowe firmy Würth Polska o wysokościach od 45 do 200 mm.



reklama

projektujemy > produkujemy > montujemy



www.borga.pl

BORGA[®]

Hale stalowe Borga
Twoje nowe możliwości

☎ 58 62 99 444

✉ kontakt@borga.pl

Firma Marcopol nie tylko producentem mebli tapicerowanych poleca mufy wkręcane z gwintem lewostronnym. Świetnie będą łączyły nie tylko elementy sofy, ale też np. nogę krzesła lub łóżka ze stelażem.



Wśród komfortowych rozwiązań warto zwrócić uwagę na funkcję ścielenia łóżka sypialnianego. Stalmot & Wolmet proponuje mechanizm PZ 217-G-5, który nie tylko lekko otwiera skrzynię na pościel w podwójnym łóżku, ale dodatkowo unosi do poziomu cały materac na ramie. W ten sposób użytkownik z każdej strony ma łatwy dostęp do materaca dodatkowo, na wygodnym podwyższonym poziomie oraz możliwość prostego ścielenia. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie trzeba schylać się, sięgać daleko, czy też dźwigać ciężkiego podwójnego materaca, żeby pościelić łóżko.



Szuflady firmy GTV, ze względu na to, co będzie w nich przechowywane, mogą mieć różne rozmiary oraz być uzupełnione o różnego rodzaju uchwyty i organizery. W serii GTV Elegance znaleźć można zarówno klasyczne szuflady z relingami lub bokami szklanymi, jak również z bardzo praktycznym i estetycznym koszem rattanowym.

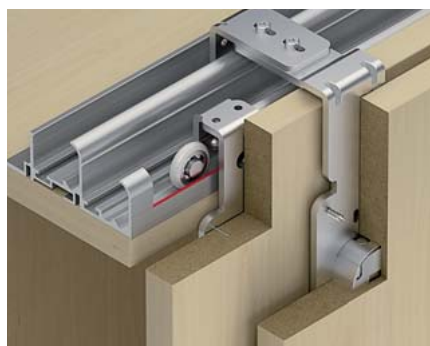
Nowoczesne kształty, stonowana kolorystyka bieli i szarości, kilka wariantów podnoszenia wysokości, standardowe okrągłe relingi lub minimalistyczne prostokątne, praktyczna organizacja wewnętrzna na przegrody i przegródki – to tylko niektóre cechy „Comfort Box”, nowej propozycji firmy Rejs do zabudowy szuflad, nie tylko kuchennych.



Specjalna relingowa zabudowa wewnątrz szuflady na obuwie firmy GTV pozwoli na swobodny dostęp do kilku par butów.



Praktyczne pojemniki do szuflad firmy Rejs.



„Slido e-drive”, elektryczne wspomaganie frontów przesuwnych firmy Häfele, umożliwia automatyczne otwieranie i zamykanie drzwi przesuwnych w meblach. Nadaje się do frontów o wadze od 20 do 100 kg. By uaktywnić elektryczny silnik, wystarczy lekko pchnąć drzwi w celu otwarcia lub zamknięcia. Automatyczne zamknięcie frontu następuje po dwóch minutach. Elektryczne wspomaganie należy instalować wraz z systemem jezdnym „Slido Classic 60 VT F”.



▷ ZŁOTY ŚRODEK

Tam, gdzie potrzebne są indywidualne rozwiązania i to one będą gwarancją komfortu użytkowania mebla, sprawdzi się możliwość wyboru. Taką gwarantuje oferta firmy Rejs. Jak zaznaczają jej przedstawiciele, system szufladowy wyposażony w bezszelestny system jezdny to już podstawa. Obecnie liczy się zarówno wygląd, jak i funkcjonalność. Istnieje możliwość wewnętrznej organizacji szuflady konfigurowanej w zależności od potrzeb użytkowników. Dla montażyстів liczy się także możliwość zastosowania różnej grubości płyty meblowej, łatwość regulacji, ładowność. Firma Rejs obserwuje potrzeby konsumentów i pod tym kątem modyfikuje ofertę. Podnosi funkcjonalność i daje wybór. W ofercie firmy znajdują się szuflady z drutu o dwóch rodzajach wysokości, także z dnem tworzywowym. Obie szuflady posiadają możliwość zastosowania organizacji wewnętrznej. Przykładem może być „Cargo mini boczne” – wyposażenie do zabudowy wąskich przestrzeni szafek. Zastępuje zaślepienie np. blendą, tworząc dodatkowe miejsce do przechowywania. Kolejny przykład to „Car-

go maxi". Wysoka zabudowa umożliwia przechowywanie wielu produktów.

Idealne zagospodarowanie wnętrza każdej szafy zapewnią GTV Elegance. Nazwa koresponduje z designem produktów, które wykonane są z wysokiej jakości komponentów, a ich wyróżnikiem jest elegancki kolor biały. Dzięki bogatej ofercie produktów, użytkownik, według swoich potrzeb, może dowolnie dobrać elementy wyposażenia. Wszystkie produkty serii Elegance firmy GTV zamontowane są na prowadnicach dolnego montażu z pełnym wysuwem oraz mechanizmem cichego domytku. Garderoba Elegance ma regulację szerokości ramy od 18 mm do 90 mm (w zależności od modelu), ujednolicony rozstaw otworów montażowych w korpusie szafki oraz możliwość łatwego demontażu ramy z prowadnic. Szuflady od GTV wyposażone są w prowadnice kulkowe, które podnoszą ich wytrzymałość i umożliwiają przechowywanie nawet ciężkich rzeczy. Pełny wysuw prowadnic zapewnia swobodny dostęp do całej zawartości szuflady, a opcja domykania ze spawalniczem pozwala wsunąć ją cicho i delikatnie. Warto również zwrócić uwagę na szeroką paletę elementów wyposażenia GTV Elegance. ◀



Praktyczna szuflada ze szklanym bokiem do funkcjonalnej garderoby firmy GTV.



Mufy wbijane z kołnierzem firmy Marcopol odznaczają się wysoką jakością materiału. Przeznaczone są w szczególności jako gniazda do regulacji wysokości oraz do stopek meblowych. Możliwe jest też zastosowanie

do drobnych połączeń, jak m.in. konstrukcji ścian informacyjnych lub jako element konstrukcyjny krzesel. Są idealne w połączeniu z materiałem twardym.

Mufy wkręcane bez kołnierza firmy Marcopol. Mufa ocynkowana na biało z rowkiem i wgłębieniem, dzięki swojemu kształtowi może być przeznaczona do wkręcania automatycznego.



Pozwala na połączenie mebli w sposób z zewnątrz niewidoczny dla oka. Konstrukcja nakrętki sprawia, że elementy dokładnie do siebie przylegają, a połączenie jest całkowicie odporne na wszelkiego rodzaju obciążenia. Mufy z wgłębieniem prostym oraz imbusowym standardowo używane są w przemyśle meblarskim w celu uzyskania gwintu metrycznego w otworze, w płycie lub drewnie. Przeznaczone przede wszystkim do montażu i połączeń drobnych elementów.



Grupa muf wkręcanych z kołnierzem firmy Marcopol przy swoim zastosowaniu częściowo wymaga wierceń z fazą na kołnierz. Mufy kołnierzowe charakteryzują się nacięciami na klucz im-

busowy, które umożliwiają łatwiejszy montaż w wykonanych otworach. Kołnierzowe nakrętki z wgłębieniem imbusowym używane są w przemyśle meblarskim w celu uzyskania gwintu metrycznego w otworze, w płycie lub drewnie.

Perfekcyjny serwis – wszystko o obrzeżach



Największy asortyment obrzeży w Europie



Najwięcej kombinacji płyt i obrzeży w Europie: 120 000 dopasowań



Obrzeża z ABS, melaminy, akrylu, aluminium i drewna



Zamówienia na artykuły magazynowe, złożone do godz. 16:00, wysyłamy w tym samym dniu



Na każde zamówienie przez Internet 2% rabatu



Obrzeża o każdej długości od 1 m



Obrzeża o każdej szerokości do 100 mm



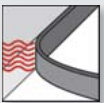
Obrzeża o różnych grubościach



Na życzenie obrzeża z warstwą kleju topliwego



Na życzenie obrzeża gotowe do wysyłki z powłoką Airtec w zaledwie 4 dni roboczych



Na życzenie obrzeża z powłoką do obróbki laserowej gotowe do wysyłki w zaledwie 4 dni roboczych



Na życzenie obrzeża z powłoką Infratec gotowe do wysyłki w zaledwie 4 dni roboczych



6. - 9.10.2015
FURNICA
 Poznań
Odwiedź nas na targach!
 Hala 8A
 Stoisko 2



Ostermann

Na wszystkich rogach i krawędziach

Tel.: +49 (0) 2871/25 50 -1224

Faks: +49 (0) 2871/25 50 -1699

sales.int@ostermann.eu · www.ostermann.eu

Rudolf Ostermann GmbH · Schlavenhorst 85 · 46395 Bocholt · Niemcy



„Quantum of the Seas” to największy wybudowany w Niemczech statek wycieczkowy – jego długość wynosi 348 metrów. Niebawem mają być gotowe dwie kolejne siostrzane jednostki: „Anthem of the Seas” (ma być gotowy w tym roku) oraz „Ovation of the Seas” (zostanie zwodowany na wiosnę 2016 r.). Wszystkie będą pływać pod banderą Royal Caribbean International. Każdy statek to inwestycja rzędu 700 mln euro.

PFLEIDERER WYPOSAŻA NAJWIĘKSZE STATKI ŚWIATA



W lipcu w obecności tysięcy widzów został zwodowany największy wybudowany w Niemczech statek wycieczkowy – „Quantum of the Seas”. Długość statku wynosi 348 metrów – jest on tym samym trzecim co do wielkości statkiem wycieczkowym na świecie oraz gigantycznym pływającym showroomem materiałów firmy Pfleiderer.



Do produkcji paneli ściennych, stołów, szaf i ścianek działowych używane są różne laminaty oraz kompozyty z wermikulitu z serii IMO firmy Pfleiderer. Na pokładzie „Quantum of the Seas” wykorzystane zostały np. w barach, obszarach spa i w pomieszczeniach do fitnessu. W kabinach znalazły zastosowanie laminaty DBS oraz HPL, kompozyty oraz kompaktowe laminaty szklone.

Na „Quantum of the Seas” projektanci zastosowali efekt naturalnych porów drewna w czterech różnych dekorach. Kabinę gości są utrzymane w tonacji ciemnego lub jasnego dębu. W prywatnych pomieszczeniach członków załogi zastosowano ciepły dekor drewna wiśniowego i jasnokremowy wzór drzewa klonowego. Łącznie na 18 pokładach tego ogromnego statku zostało zabudowanych płytami ponad 200 tys. m².

Pfleiderer nie tylko wyposażył 2.090 kabin pasażerskich i 1.300 kabin dla załogi w produkty tworzące lekkie konstrukcje (laminaty HPL i DBS, czy płyty kompozytowe w łazienkach). Inteligentne rozwiązania producenta płyt meblowych, blatów i laminatów znalazły zastosowanie również w pomieszczeniach publicznych i miejscach, w których wymagana jest zwiększona ochrona przeciwpożarowa.



ALE KINO!

Odbývająca się w dniach 7-14 sierpnia br., piąta edycja Transatlantyk Festival, zapisała się jako wyjątkowe wydarzenie na kulturalnej mapie stolicy Wielkopolski. Seanse pod chmurką w ramach konceptu Łózkoteka, okazały się jednym z najbardziej unikatowych projektów. Na Placu Wolności w Poznaniu pojawiło się 50, wyposażonych w ekrany, łózek z baldachimami, zmieniając centrum miasta w miejsce pełne atrakcji dla nawet najbardziej wymagających kinomaniaków.



Anna Szypulska



Twórca i dyrektor festiwalu, laureat Oscara – Jan A. P. Kaczmarek w towarzystwie Ewy Voelkel-Krokowicz, CEO Concordia Design i wygłaszającego przemówienie z okazji inauguracji konceptu Łózkoteka – Piotra Voelkela, założyciela firmy Meble Vox i Grupy Human Touch.



„Łóżko nie służy tylko do spania. Tę oczywistą prawdę od lat promujemy wspólnie z Piotrem Voelkelem, założycielem firmy Meble Vox i Grupy Human Touch” – mówi Jan A. P. Kaczmarek. Faktycznie – „4 You by Vox” – nie może służyć tylko do spania!



Śniadania, lunchy i kolacje serwowała restauracja Concordia Taste.



Łózkoteka na Placu Wolności, czyli „Rzeczy, które chcielibyśmy robić w łóżku!” – w dzień i w nocy.

Organizatorzy Transatlantyk Festival zaprosili osoby w każdym wieku na szereg bezpłatnych atrakcji w ramach Łózkoteki, przygotowanej wspólnie z Grupą Human Touch oraz firmami Meble Vox, Porta, Kronopol i LOT. W ramach konceptu odbyły się m.in. wykłady Uniwersytetu SWPS i Collegium Da Vinci, gry i zabawy dla dzieci, słuchowiska, filmowa czytelnia, randki i sesje fotograficzne.



Otwartość na nowe możliwości i doświadczenia to wartości bliskie marce Porta. Właśnie dlatego największy producent drzwi w Polsce został jednym z partnerów Kina Łózkotego.



Gościem festiwalu był Wojciech Eichelberger, psycholog, psychoterapeuta, trener i doradca biznesu, który wygłaszał wykłady dla widzów Łózkoteki.

LETNIE SPOTKANIE Z WŁOSKIM DESIGNEM

22 lipca w warszawskim showroomie z oświetleniem Luminosfera odbyło się letnie spotkanie z włoskim designem i marką Myyour.



O nowatorskich ideach projektowych i unikalnych rozwiązaniach dekoracyjnych opowiadał Maciej Szymczak z Myyour Polska.



Od lewej: Maciej Szymczak, Olga Kisiel-Konopka, Ewa Mierzejewska, Katarzyna Wojtczuk-Mieczkowska, dr Krystyna Łuczak-Surówka.



22 lipca warszawski showroom Luminosfera był miejscem letniego spotkania z włoskim designem i marką Myyour.



Goście z zainteresowaniem wysłuchali opowieści o historii Myyour, technologii, nowych tworzywach i ergonomii.



Olga Kisiel-Konopka, organizatorka spotkania w Luminosferze.



Przybyłych powitała Katarzyna Wojtczuk-Mieczkowska, właścicielka Luminosfery.



Atrakcją wieczoru była prelekcja dr Krystyny Łuczak-Surówki poświęcona zagadnieniom oświetlenia outdoorowego.

Część nieoficjalna spotkania upłynęła pod znakiem integracji i miłych rozmów.

Opr. Marek Hryniewicki, Fot. Lidia Skuza

CENTRUM meble.pl

akcesoria meblowe ◆

płyty meblowe ◆

płyty osb ◆

sklejki ◆

meble na wymiar ◆



KUPUJ ON-LINE
centrum.meble.pl





Od lewej: Karolina Majewska (MK Designer) i Łukasz Sałek (Ebano).

Od lewej: Magdalena Willmann (Elle Decoration Polska), Agata Kasprzyk-Olszewska (Loft Factory), Ada Skwira (WZ Studio), Żaneta Falba (WZ Studio), Łukasz Sałek (Ebano), Karolina Majewska (MK Designer).



AKADEMIA GOLFA DLA ARCHITEKTÓW

Na początku lipca, w Golf Parks Poland w Wilanowie, odbyła się Akademia Golfa zorganizowana przez partnerów projektu Plan Wnętrza. Spotkanie to było formą podziękowania dla architektów za dotychczasową współpracę. Forma wydarzenia pozwoliła wszystkim uczestnikom na chwilę relaksu, uśmiechu i odpoczynku. Goście poznawali tajniki gry pod okiem profesjonalnych instruktorów, czego efektem były zaskakujące rezultaty w końcowej rozgrywce „closest to the pin”.



Pod czujnym okiem instruktora ćwiczy Agata Kasprzyk-Olszewska (Loft Factory).



Uczestnicy Akademii Golfa, drugiego eventu zorganizowanego przez Plan Wnętrza z myślą o architektach. Stworzony w 2014 r. Plan Wnętrza to projekt dedykowany architektom i projektantom wnętrz, którego celem jest budowa otwartej platformy firm, które wzajemnie się polecają. W zespole projektu są firmy: Tom Bud, I-Mar, Ebano, Piu Design, Parkiet & Projekt, Le Pukka Concept Store, Glass Decorator, Decoon.



Paweł Rzeźniczak, koordynator projektu Plan Wnętrza.



Od lewej: Kamil Konstanty, Tomasz Borowy (Tom-Bud), Paweł Młynarski (I-mar), Michał Domański (Parkiet & Projekt), Rafał Łukaszewicz (Olympic Plus), Milena Bordzoł, Justyna Siejka, Paweł Rzeźniczak (Plan Wnętrza).

Opr. Marek Hryniewicz

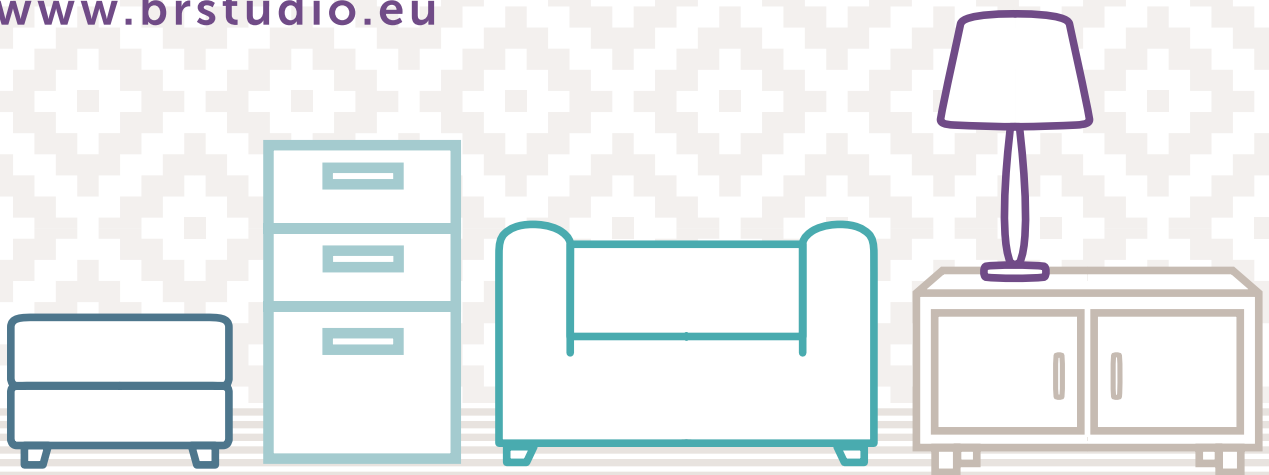
B+R STUDIO

analizy rynku meblarskiego

LIDERZY BRANŻY KORZYSTAJĄ
Z RAPORTÓW **B+R STUDIO**:

Polaków wydatki na meble 2012-2015

ZAMÓW NA
www.brstudio.eu



www.brstudio.eu

tel. +48 790 027 920



Anna Szypulska
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

La donna è mobile

Ja, urodzona w XX w., od kiedy pamiętam byłam na bakier z nowymi technologiami. Gdy uczęszczałam do liceum, nauczyciel informatyki w każdy czwartek z ulgą żegnał grupkę trajkoczących z przejścia uczennic i dwóch, raczej spokojnych uczniów, słowami: „Do widzenia wredne humanisty!”

Przez wiele lat nie zanosilo się na żadne zmiany. Gdy w Boże Narodzenie (nie pamiętam, który to był rok) mój wujek zachwalał najnowszy model telefonu komórkowego z dotykowym ekranem, obiecałam sobie, że nigdy nie będę z „tego czegoś” korzystać. Malutki telefon z malutką klawiaturką spełniał moje oczekiwania i kompletnie nie rozumiałam jak można TYLKO wydać na sprzęt, który służy do dzwonięcia, wysyłania krótkich wiadomości tekstowych i ew. budzenia. Co do ostatniej funkcji, to nawet wyprzedzam technologię – potrafię bowiem nie tylko obudzić się, ale też wstać z łóżka, zanim usłyszę dźwięk budzika.

Teraz jestem szczęśliwą posiadaczką dwóch telefonów z ekranami dotykowymi i właściwie się nie rozstajemy.

Oczywiście nie planowałam kolejnej rewolucji. Gdy w maju br. wracałam z Warszawy z ciocią (jakżeby inaczej – żoną wujka zachwalającego telefon) i wysłuchiwałam jak z entuzjazmem rozprawia o tym, że w podróże zabiera czytnik e-booków, pomyślałam, że kobieta, która jest przecież w wieku mojej mamy, wykazuje się wyższym stopniem technologicznego zaawansowania i większym sprytem niż ja. Zabranie w dwudniową podróż książki, która ma 300 stron może i nie jest problemem, ale... Czy ktoś z Państwa próbował przed podróżą samolotem zapakować do walizki lektury na dwa tygodnie? Ja próbowałam i za każdym razem kapitulowałam przy dwóch albo trzech.

Niedawno po raz pierwszy przeczytałam książkę korzystając z tabletu! Żeby było zabawniej, książka ta nosi tytuł „Jak przestałem kochać design”.



Diana Nachilo
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Zakorzenia

Rynek oferuje tak wiele okuć i systemów akcesoriów, które pozwalają dobrze zorganizować swoje najbliższe otoczenie, że nie skorzystać z nich byłoby co najmniej nierozsądne. Liczne przykłady ergonomicznych i komfortowych rozwiązań pokazujemy w dziale technologie. Jest duże prawdopodobieństwo, że skorzystają z nich rozsądni producenci mebli. Chociaż bylejąkość, wbrew rozsądkowi, niestety cały czas się broni, to wierzę, że na prawdziwi i trwałe sukces mogą liczyć tylko rozsądni producenci. Rozsądni, czyli myślący długofalowo, dbający o zdrowie klientów, nie nastawieni wyłącznie na szybki zysk, stawiający na rzeczy trwałe. Takim, dobrze zakorzenionym w rynkowych realiach firmom, szczerze życzę niepodważalnego sukcesu.

Rozsądek i zakorzenie mają ze sobą duży związek. Muszę głośno przyznać, że w swoim życiu nie spotkałam osób bardziej pracowitych, rozsądnych i odpowiedzialnych niż ludzie ze wsi. Pochodzące ze wsi koleżanki ze studiów zawsze imponowały mi nie tylko porannym wstawaniem, ale też znakomitą organizacją i świetną umiejętnością efektywnego wykorzystania czasu. Życiowe priorytety nie raz ustawił mi bliski kontakt z rodziną ze wsi.

Uprawa ziemi, ogrodu czy roślin na balkonie wymaga odpowiedzialności wyrażanej jako stała i systematyczna praca. Podejmujemy się jej z przyjemnością. Opisałiśmy to w trendzie „Pola lawendy”, który współtworzy tegoroczną „Księgę Trendów”. Przyjemnością była rozmowa o nim z Panią Zofią na jej zadbanej działce. Dostałam od niej sporo świeżej mięty, która suszy się już na moim parapecie. Jak wyjrzę przez okno, widzę pierwsze w moim życiu samodzielnie wyhodowane nagietki i nasturcje. Co za radość! Dobrze zna ją też Ula, na której balkonie pachną rozmaryn, mięta i tymianek. Mogłybyśmy stworzyć grupę wielbicielk własnych pomidorów i poziomek. Takie z nas zakorzenie w mieście ogrodnicki.



Anna Żamojda
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Wspomnień czar

Jakie wspomnienia przywieźli Państwo z wakacji? Jeśli chodzi o mnie najfajniejsze było to, że nie musiałam pracować. Nie popełniłam zeszlórocznego błędu i wszystkie ważne tematy pozamykałam przed urlopem. Rok temu się nie wyrobiłam i felieton, który zawsze piszę na końcu, powstawał w przedziwnych okolicznościach, w dalekim kraju, o piątej nad ranem. Taki stres jest na urlopie niczym nadbagaż, za który trzeba zapłacić określoną cenę. Nauczona doświadczeniem na tegoroczny urlop pojechałam już bez tego balastu.

A wracając do wspomnień. Przywozłam ich wiele, ale żeby nie epatować zbyt przytępiam tylko jednym chciałybym się z Państwem podzielić. Było to spotkanie z pewną przemiałą panią, która w jednym z malowniczych miasteczek nad Adriatykiem sprzedaje swoje przetwory. *W życiu piękne są tylko chwile* – śpiewał Rysiek Riedel w jednej z najlepszych polskich piosenek wszech czasów. Pogawędka z tą panią była właśnie taką chwilą. Gdy z nią rozmawialiśmy, czas stanął w miejscu, była tylko ona, jej szczerza, roześmiana twarz, jej przepyszne dżemy z fig i soki z granatu, wąska, kamienna uliczka oraz drewniany stragan z zawieszoną na górze tabliczką reklamową, na której pani własnoręcznie namalowała kilka słów. Było tam i „domaści”, było i „homemade”, ale było też „własnej roboty”! Pani okazała się nie tylko przemiała, ale także obrotna i pomysłowa, bo gdy przy jej straganie w ostatnich latach coraz częściej zaczęli się pojawiać Polacy, poprosiła jednego z nich, by na kartce napisał jej po polsku „Dżemy i soki własnej roboty”. Karteczkę zachowała jako wzór i w ubiegłym roku przygotowała nowy, międzynarodowy „szyld”. Ale co tam szyld! Ta pani to prawdziwa perełka – wygadana, uśmiechnięta, otwarta – kupiłabym od niej wszystko!

Gdyby ktoś chciał swoich handlowców wysłać na szkolenie nad Adriatykiem, służę namierami na priv :-)

Intiario

Pierwszy na świecie
konfigurator mebli modułowych



Konfiguruj



Przymierz



Kup



pobierz aplikacje

Wielka Premiera Konfiguratora na targach w Ostródzie!

Przyjdź zobacz!



1. Ściągnij i zainstaluj INTIARO za darmo
2. Wybierz mebel który Ci się podoba
3. Połóż tę stronę na podłodze
4. Naciśnij ikonę AR i skieruj kamerę na znacznik

MEBLE
PRESTIŻOWYCH
WNĘTRZ

Paged



Hotel Grand Nosalowy Dwór w Zakopanem

www.paged.pl